

Książka pobrana ze strony

<http://www.ksiazki4u.prv.pl>

lub

www.wszystko-co-najlepsze.prv.pl

Tekst autentyczny z roku 1920

„Mane, Tekel, Upharsin!”

KSIEGA STRASZLIWA

PROTOKOLY OBRA D **MEDRCÓW SYONU**

**Miedzynarodowy spisek zydowski przeciw
chrzescijanskim narodom i chrzescijanskiej
cywilizacji**

Doslowne tlumaczenie tajnych dokumentów zydowskich wraz z objasnieniami

Tekst autentyczny z roku 1920

NEW YORK

Nakladem Spólki Wydawniczej „Ksiazka Polska” 1 9 2 0

**Drukowane w USA na zamówienie:
„Komitetu Obrony Wiary Chrystusowej”**

**Copyright : -- Wszystkie prawa publikacji
rozpowszechniania bardzo
POZADANE**

**Dobrym Obywatelom Panstwa
Moze byc tylko ten, kto umilowal**

**Lad, i którego wszelkie poczynania
oparte sa na poczuciu praw Bozych.**

**Niechaj mosci Zydowie wiedza, ze nie
Polakom, nie Rosjanom, nie Anglikom
i nie Niemcom zawdzieczaja „Holokaust”
lecz swoim starszym braciom,
którzy zawarli przymierze z diabłem**

**Kto postepuje wedlug tych szatanskich praw zawartych w tej ksiazce,
deklaruje swoja przynaloznosc.**

**„Nastaly czasy
Anty-Chrysta i królestwo
szatana na ziemi”**

**Dla tych, którzy dotad wierzyc nie chcieli, ze straszliwe
tajemnicze widmo czai sie u wrót naszych.**

C Z E S C P I E R W S Z A

PROTOKÓŁY OBRAD MEDRCÓW SYONU

**Kto je odkryl i jak dostaly sie na swiatlo dzienne.
Pod fundamentami cywilizacji chrzescijanskiej ryja krety miedzynarodowego
spisku nienawisci.**

„TEKST AUTENTYCZNY Z 1920R”

Objawienie i nieznane szczegóły. - Kto jest autorem Protokółów!

**Wypadki historyczne potwierdzaja ich
autentycznosc.**

W roku 1901-ym wreczyl pisarzowi rosyjskiemu Sergiuszowi Nilusowi przyjaciel jego Aleksiej Nikolajewicz Suchotin, byly marszalek powiatowy, a pozniej wicegubernator staropolski, rekopis. zatytulowany „**Protokoly Obrad Medrcow Syonu**”. Wreczajac przyjacielowi manuskrypt, Suchotin rzekl: „**Oddaje te papiery do twego rozporzadzenia. Przeczytaj je, natchnij sie ich trescia i wykorzystaj je dla dobra Chrzescijan. W moich rekach moglyby dalej lezec bezcelowo i bezuzytecznie. Z politycznego punktu widzenia papiery te na nic sie nie zdadza, bo juz jest za pozno. Ale pod wzgledem duchowym - to rzecz odmienna. Moze jednak jeszcze z pomoca Boza, beda z tego owoce**”.

Suchotin objasnil Nilusa, ze rekopis ow otrzymal od pewnej Rosjanki w najwiekszej tajemnicy. Duplikat Protokolow wreczyla ona Sipiaginowi, ministrowi spraw wewnetrznych, ktory wkrótce potem zostal zamordowany.

Gdzie i od kogo ten manuskrypt dostal sie w jego rece, tego Rosjanka owa z latwo zrozumialych powodow powiedziec nie chciala. Nilus zabral sie natychmiast do czytania tajemniczego rekopisu, a w miare jak go czytal, otwieraly sie przed nim widnokregi i rozwiazywala sie przed oczyma jego duszy ohydna zagadka, wiazaly sie nici wypadkow przeszlosci z terazniejszoscia, rozumiec poczynal zwiazek przyczyn i skutkow, stawal przerazony przed widmem okropnej prawdy.

Oto co Sergiej Nilus sam napisal w przedmowie do ostatniego wydania „**Protokolow**”. „Ogloszenie tych „Protokolow”, to ile mi wiadomo, pierwsze zdarcie zaslony z tajnego spisku zydowsko-masonskiego przeciw swiatu Chrzescijanskiemu, spisku, ktorego zrodlo jasno jest wskazane przez jego przywódcow.

Pierwsze moje wydanie Protokolow nie wielkie poza scisle tajnymi kolami, wywarlo wrazenie. Prasa juz to znajdujaca sie w rekach zydowskich, juz to pozostajaca pod zydowskim kierownictwem i wplywami, przeszla nad ta ksiazka do porzadku dziennego, co najwyzej wzmiankujac ja jako dzieło dziekiej wyobrazni, jako czczy wymysl. Ale wsród wierzacych Chrzescijan „Protokoly” zrobily swoje i ksiazka moja miala powodzenie wprost nieoczekiwane.

Uswiadomila ona ludzi i wtajemniczyla szerokie warstwy chrzescijanskie w sekrety wypadkow obecnych...

Te „Protokoly” to nic innego, jak strategiczne plany podbicia swiata i rzucenia go pod nogi Izraela, opracowane przez przywódcow zydowskich, walczacych z Bogiem.

Plany przygotowywano w ciagu dlugich wiekow rozpraszania zydow, a odczytane przed Rada Starszyzny zydowskiej na pierwszym kongresie Syonistow z Bazylei w sierpniu 1897-go roku przez „Ksiecia Wygnanego” Teodora Herzla.

„Ksiazki Wygnany” albo **„Ksiazki Wygnania”** - po zydowsku **„Reszmalotarcha, albo Reszgoluta** - to tytul nadany przez ksiegi Talmudu Ksiazetom Izraela, ktorych identycznosc ukrywana jest w scislej tajemnicy przez zydow.

Teodor Herzel, byl oficjalnym korespondentem wiedzkiego dziennika „Neue Freie Presse” w Paryzu. Dziennik ten subwencjonowany byl przez wiedzkiego Rotszyldow.

„Tak zwany ruch Syonistyczny objawil sie po raz pierwszy przed trzydziestu, czy czterdziestu laty miedzy inteligencja zydowska jako wyraz tendencji ku powrotowi do ziemi obiecanej. Powstanie tego ruchu przypisane jest Herzlowi...

„Jaki sposobem te dokumenty, przedstawiające „sacro-sanctum” marzeń Izraela, a utrzymanie przez stulecia w tajemnicy przez jego przywódców, dostały się do wiadomości ogółu, to jest i prawdopodobnie pozostanie na zawsze niewyjaśnionym.

„Otrzymałem rękopis ich w roku 1901-ym, a już w tym samym roku w cyrkularzu No. 18 Syonistycznego Komitetu Akcji, Teodor Herzl uskarżał się, że pewne tajne komunikaty mimo przestrogi nie zostały w ukryciu i dostały się w obrót w sposób zgoła niepożądany. (Herzel widocznie pisał tu jedynie o zakomunikowaniu treści owych protokółów szerszym sferom żydowskim, podczas gdy miały one pozostać tajemnicą Starszyny. Od tych niewtajemniczonych Żydów, niezawodnie rękopis Protokółów dostał się w ręce gojów. Starszyna Izraela byłaby umiała lepiej dochować sekretu)

„Aczkolwiek - pisze dalej Sergiej Nilus - był to po prostu przypadek, co nie umniejsza zgoła znaczenia i wagi tego odkrycia. Jest to palec Boży, odsłaniający zasłone Tajemnicy ukrywanej przez stulecia - to reka Boża wypisująca na ścianach wszystkich świątyn chrześcijańskich ognistymi zgłoskami słowa biblijne: „Mane Tekel Upharsin!....

„Pierwszy kongres Syonistów w Bazylei, podniecając niesłychane nadzieje rozproszonego żydostwa, wyniósł osobę Herzla w oczach Żydów na ogromne wyzyny. Fakt ten nie pociągnął jednak za sobą widocznych skutków.

Natomiast rozpowszechnienie Protokółów wśród społeczeństwa chrześcijańskiego nie pozostało bez skutku”.

Tyle Sergiej Nilus. Nie ulega wątpliwości, że pośrednią przyczyną odkrycia tajemnicy żydowskiej był sam Herzl.

Był on ogólnie gadatliwy i za tę gadatliwość zmuszony był swego czasu przeproszać Starszyny Izraela. A jeśli on się wygadał, on wtajemniczony, to cóż dziwnego że wygadać się mógł naiwny żydek, w ręce którego inkryminowane dokumenty dostały się były przypadkiem.

O ile wiadomo żadna miarodajna „władza” żydowska dotąd nie wyparła się tych protokółów, a gdyby zresztą ukazało się takie „dementi”, to jakąż wagę można by donosić przypisywać. Wszakże te same protokoły wykazałyby, że takie „dementi” jest tylko manewrem etycznie dozwolonym przez autorów spisku.

Protokoły wydane zostały kilkakrotnie w Rosji. Ukazały się one w tłumaczeniach w Londynie, w Kopenhadze, w Szwecji, w Niemczech i w Polsce. W Ameryce wydała je firma Small Maynard and Company w Bostonie. Wydanie to jest już dawno wyczerpane. Czy rozkupili je Chryścijanie, czy wykupili je Żydzi? Drugie wydanie, które ostatnimi czasy ukazać się miało nakładem wielkiej firmy nowojorskiej, nagle dla nieznanego nam powodu wstrzymano.

Spółka wydająca po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych te Protokoły, czyni to z obywatelskiego i chrześcijańskiego poczucia obowiązku. Członkom jej nie tajemnym jest, na jakie narazają się niebezpieczeństwa ze strony podziemnych spiskowców. Nie mniej wiedza oni, że kraj jest krajem wolności, w którym nie ma i być nie może miejsca na żadne knowania sekciarskie, na walki religijne i rasowe. A ponieważ Protokoły te są właśnie, niczym innym jak streszczeniem spisku wymierzonego przeciw Chryścijanom, przeto ogłoszone i rozpowszechnione powinny być w Ameryce jak najszerszej we wszystkich językach używanych w mowie codziennej przez ludność Stanów Zjednoczonych. Uczynione to być winno celem uświadomienia mas i przestrzegania ich, aby miały na baczności przeciw akcji tak sprzecznej z duchem naszej konstytucji.

Książka ta nie ma na celu budzenia antysemityzmu, przeciwnie wydawcom chodzi o zdemaskowanie niegodziwości spiskowców w języku polskim, dostępnym znacznej części żydostwa w Ameryce, a to dlatego, by Żydzi sami poznawszy ohyde planów knutych przez niektórych spośród nich, mogli otwarcie wystąpić przeciw konspiratorom.

Autorom książki chodzi w wypełnianie go, a uskutecznione to być może przede wszystkim za pomocą bardzo stanowczego, bardzo meskiego i bardzo otwartego wystąpienia mas żydowskich przeciw knowaniu takich ludzi, jak ci, którzy Protokoły te uważają za księgę wskazan politycznych dla całego plemienia Izraela.

Poszerzamy tu tę sprawę olbrzymiego, ogólnoludzkiego znaczenia w tym duchu uczciwej troski o uratowanie normalnego rozwoju naszej chrześcijańskiej cywilizacji, w duchu obywatelskiej dbałości o dobro ludności amerykańskiej mojszeszowego wyznania, w jakim ją omawia od szeregu miesięcy w znakomitym swym tygodniku „The Dearborn independent” Henry Ford słusznie uważany powszechnie za uosobienie amerykańskiej teźny i amerykańskich cnót obywatelskich.

Masy żydowskie, o ile się zdaje, nieswiadome są zgola celów i środków używanych przez spiskowców, którzy w szowinistycznym zaślepieniu i historycznej, cudacznej wierze w biblijną legendę „narodu wybranego” chcą szatanskim splotem intryg opanować świat cały, zniszczyć chrześcijańską cywilizację i chrześcijańską wiarę i na tronie, któremu pokłon ma oddać świat cały osadzić samodziernawcę, króla żydowskiego z rodu Dawida.

„Protokoły” ogłoszone zostały po raz pierwszy drukiem lat temu kilkadziesiąt, kiedy nikomu jeszcze nie śniła się pierwsza wojna światowa, kiedy nikt nie przypuszczał możliwości istnienia bolszewizmu i jego krwawych rządów w Rosji.

Kilkanastę lat minęło, a w tych kilkunastu latach, w których historia świata szła naprzód gwałtownymi anormalnie szybkimi krokami, wydarzyły się wypadki będące ziszczeniem dosłownym wypadków przepowiedzianych w tych protokołach.

Straszliwa rewolucja bolszewicka i ohydna anarchia, która Lenin i Braunstein Trocki nazywają rządami swymi w Rosji, dziwnie się zgadza w drobnych nawet szczegółach z programem, wykreślonym w „Protokołach”. A nie mniej uwagi godnym jest fakt, że przecież każdemu nieuprzedzonemu człowiekowi jest wiadomym, że cały przewrót bolszewicki dokonany był przez Żydów i że ci Żydzi są dziś panami Rosji.

Protokołów wszystkich jest dwadzieścia cztery. W każdym z nich mówca porusza specjalny punkt programu żydowskiego opanowania świata, opanowania go pod względem politycznym i religijnym. Praca to sumienna, wykazująca niepospolita inteligencję jej autora i wysokie jego wykształcenie. Z zimną i bezlitosną logiką z której wyziera jednak granicząc z obłędem wiara w wyższość żydostwa ponad wszystkie narody świata i pogarda dla tych narodów Gojów, autor „Protokołów” przedstawia aeropagowi najwyższych Wtajemniczonych Medrców Syonu swój plan głęboko obmyślany i mądrze przedstawiany w niepospolitym umyśle. Plan ten jest straszliwy. Środki w nim zalecane są wprost przerażające.

Jakiz jest ten plan i jakie jego środki?

Oto ich streszczenie:

- Należy zniszczyć wszystkie państwa chrześcijańskie za pomocą rewolucji i wojen domowych, które wywołać należy obudzeniem i podżeganiem nienawiści klasowych.
- Należy szerzyć hasła wolności, równości i braterstwa jako przynęty dla tłumów nieświadomych.

- Należy działać stopniowo, budzić liberalizm w państwach o ustroju samowładnym, socjalizm w państwach konstytucyjnych.

Żydzi przede wszystkim starają się o zawładnięcie złotem wszystkich państw świata o „kontrolowanie” międzynarodowego kapitału. W odpowiednich chwilach należy dopomagać do wybuchu wojen, nie dopuszczając jednak by państwa zwycięskie korzystały z nich terytorialnie.

Natomiast skutki tych wojen winny być często ekonomicznej i finansowej natury, co oczywiście uczyni Żydów posiadających kontrole tych finansów, istotnymi, decydującymi czynnikami. Równocześnie dążyć należy do tego, by poszczególne państwa chrześcijańskie ponosiły uszczerbek na swych prawach narodowych na korzyść międzynarodowych praw żydowskich. (Porównaj specjalne paragrafy o ochronie praw mniejszości, narzucone Polsce i Rumunii w dodatkowych traktatach paryskich)

Żydzi powinni zdobyć sobie miarodajne a tajne wpływy w poszczególnych stronnictwach politycznych; znać przeszłość każdego polityka; wysuwać naprzód tych, którzy mają ciemne plamy na swojej przeszłości, tak aby móc w każdej chwili szachować ich tą przeszłością. Muszą też zdobyć kontrole nad prasą wszystkich krajów.

W liberalnych państwach konstytucyjnych Protokoły polecają planowane akcje w kierunku niszczenia wierzeń religijnych, w wyjątku religii żydowskiej. W państwach zaś w których plany te mogłyby spotkać się z oporem, należy imać się środków gwałtownych przebiegów, przekupstwa, zdrady, hipokryzji itp.

Jako najpewniejszy środek ku zniszczeniu społecznego i ekonomicznego ustroju państw chrześcijańskich, Protokoły zalecają zniszczenie dobrobytu ludów za pomocą strajków, spekulacji, nagłego podwyższania i zniżania zarobków robotnika, nagłego pozbawiania go pracy to znowu przyuczania go do zbytku za pomocą wygórowanych zarobków.

Państwa chrześcijańskie należy osłabiać przede wszystkim ekonomicznie, obciążając je olbrzymimi wewnętrznymi i zagranicznymi pożyczkami.

Trzeba tworzyć chaos polityczny, społeczny i ekonomiczny - trzeba demoralizować ludność chrześcijańską obłudzią i bezwzględnością, przyzwyczajając ją do zbytku, rozpusty, bezreligijności i bezmyślnego radykalizmu. Sianie niezgody wśród dorosłych, spalenie charakterów dzieci i młodzieży w szkołach za pomocą systemów i hasel o pięknie brzmiących, postępowych tytułach, obalamowanie opinii publicznej za pomocą prasy pozostającej na usługach żydowskiego kapitału: - oto środki polecane na pierwszą fazę tego międzynarodowego anty-chrześcijańskiego spisku!

Druga faza będzie epoką przejściową, epoką w której wpływy żydowskie będą już doskonale ugruntowane, ale jeszcze tajne. W epoce tej w każdym państwie, będzie już ukryty rząd żydowski, działający poza plecami nominalnego rządu Chrześcijańskim.

Trzecia faza będzie objęcie rządów świata przez króla żydowskiego z pokolenia Dawida. Oto treść strasznego dokumentu sprzysiężenia z którego wnioskować można, że od wieków istniała i istnieje wśród Żydów tajna organizacja, oparta na trzech czynnikach moralnych, a mianowicie:

- 1-ym - na tragicznej nienawiści do Chrześcijaństwa;
- 2-gim - na bezmiernej żądzy i ambicji zapanowania nad światem
- 3-cim - na szalenstwie, obłąkanej wierze w bezwzględna wyższość żydostwa ponad wszystkimi innymi rasami i narodami.

Jak zaznaczono na wstępie autentyczność tych Protokółów o tyle bardziej zasługuje na wiarę, że żadne miarodajne czynniki żydowskie nigdy oficjalnie jej nie zaprzeczały.

Zreszta i zaprzeczanie takie osłabione być by musiało choćby niezbitym na dłoni leżącym faktem ze metody zalecane w protokółach w r. 1897-ym, a więc dwadzieścia trzy lata temu, użyte zostały z przewidzianym w tych Protokółach skutkiem właśnie w tych latach dzielących chwilę obecna od daty ich sformułowania.

Bardziej przekonującym od wszelkich zaprzeczeń jest oświadczenie jednego z najwybitniejszych przywódców żydowskich Izraela Zangwilla, złożone na posiedzeniu Konferencji Poale Zion, odbytej nie dawno w Londynie.

Zadaniem tego Syonisty, rasa która wydała takich mężów jak „Beaconsfield, Reading, Montagu, Klotz, Kurt, Elsner, Trotzky” powinna być uznana należnym członkiem Ligi narodów! Dlatego więc wyraziela aspiracji i ideałów rasy żydowskiej Trotzky, ten typ społecznego zbrodniarza, typ krwawego burzyciela społecznego porządku, typ krwia niewinnych zbrozonego anarchysty, typ ten jest ideałem, który on Zangwill, stawia na równi z innymi żydami, którzy dobili się wielkich stanowisk w państwach opartych na zasadach ładu i prawa jak Anglia i Francja, ideałem który podnosi wartość i zasługi żydostwa wobec świata i uprawnia Żydów do specjalnego stanowiska w Lidze narodów!!!

(Oświadczenie to znajdzie czytelnik w Jewish Chronicle z 27 lutego 1920 r. nr. 2656 str. 28) Zanim przejdziemy do rozważania treści poszczególnych Protokółów, przypatrzmy się jeszcze jednemu dokumentowi, który każdemu inteligentnemu czytelnikowi da wiele do myślenia.

Jest to odezwa, czy manifest „Do Żydów wszechświata wydany w roku 1860-ym przez Izaaka Adolfa Cretnieux, Wielkiego Mistrza Loży masonskiej we Francji i założyciela Alliance Israelite. Oto treść tego manifestu:

=====

U góry pod tekstem tablice Mojżeszowe. Poniżej dwie wycięte rece, złączone w uscisku.

Pod spodem rycina przedstawiająca kule ziemskie.

Motto: „Wszyscy żydzi za jednego - jeden za wszystkich”.

=====

„Związek który pragniemy założyć nie będzie ani Francuskim ani Angielskim ani Izraelskim ani Niemieckim, ale Związkiem Żydowskim, Związkiem Powszechnym.

„Inne ludy i rasy podzielone są na narodowości, - my jedynie nie mamy współobywateli, ale jedynie współwyznawców.

Żyd pod żadnym warunkiem nie stanie się przyjacielem Chrzescijanina ani Muzułmanina, aż póki nie nadejdzie chwila, w której wiara żydowska, jedyna wiara oparta na rozumie, nie zajasnie nad światem.

„Nasza narodowość jest religią ojców naszych; my nie uznajemy żadnej innej narodowości.

„Żyjemy w krajach obcych i nie możemy troszczyć się o zmienne ambicje krajów, zupełnie dla nas obcych, podczas gdy nasze własne zagadnienia moralne i materialne narazone są na niebezpieczeństwa.

„Nauczanie nauki żydowskiej objąć musi cały świat”

„Izraelici!!! Bez względu na to, dokąd was zawioda, choć rozproszeni po całym świecie, musicie zawsze uważać się za członków Narodu Wybranego”

„Jeśli sobie zdajecie sprawę z tego, że Wiara waszych ojców jest waszym jedynym patriotyzmem - jeśli sobie uświadomicie fakt, że bez względu na narodowość, do której przystaliscie, zawsze przystaniecie i zawsze wierzycie, że tylko w żydostwie jest jedyna polityczna i religijna prawda -- jeśli jesteście tym przekonaniem przesiąknięci - jeśli tak jest, to wy, o żydowie świata całego przyjdźcie do nas i słuchajcie wołania naszego i

dajcie nam wasze przyzwolenie!!!

„Sprawa nasza jest wielka i swieta i powodzenie jej jest zapewnione. Katolicyzm nasz wróg odwieczny, lezy powalony w prochu, smiertelnie ranny w glowe.

„Siec która Izrael zarzucil na kule ziemski, rozszerza sie i rozciaga z dniem kazdym, a wielkopomne proroctwa swietych ksiąg naszych, nareszcie sie sprawdza”.

„Nadchodzi dzien, w którym Jeruzalem stanie sie dniem modlitwy dla wszystkich ludów i narodów, - dzien, w którym sztandar zydowskiego jednobóstwa zaszumi ponad najodleglejsze ludy”.

„Wykorzystajmy wszystkie sposobnosci!”

„Potega nasza jest olbrzymia - nauczmy sie uzywac tej potegi dla naszej sprawy”.

„Czego mozece sie obawiac?”

„Zbliza sie dzien, w którym wszystkie bogactwa i skarby ziemi stana sie własnoscia Izraela!”

Oto do czego dazyl, co wiedzial Izrael Adolphe Cremieux, wtajemniczony w tajemnice odwiecznej Konspiracji zydowskiej.

I na cóz wobec takich odezww zdadza sie wszystkie zaprzeczenia, wszystkie dowody, ze „Protokóły” sa falszerstwem Gojów?

Straszliwe niebezpieczenstwo zawislo nad chrzescijanskim swiatem, nad setkami milionów wyznawców nauki Chrystusa. Wyklute w czarnej glebi dawno minionych wieków, ukrywane w bezwzględnie, bezlitosnie straszliwie przestrzeganej tajemnicy, zorganizowane przez najchytrzejsze mózgi z największa rozwaga i przezornoscia, obmyślone z cała szatanska przebiegloscia zajadlych wrogów Tego, który milowac kazal blizniego swego, jak siebie samego - niebezpieczenstwo to wisi dzis nad swiatem na ksztalt sonej chmury, brzemiennej piorunami smierci.

Pora sie zastanowic, pora sie otrzewwic, pora imac sie przygotowan obronnych.

Zloto swiata wprawdzie juz przeszlo z rak naszych do rak wrogów Chrystusa, ale jeszcze jest po naszej stronie przewazna liczba ludnosci, liczba głów myslacych, zdolnych obmyslec srodki ratunku. Pora jeszcze zanim przeciwnik, nie rozmnozy sie jako gwiazdy na niebie i jako piasek nadmorski.

I nie w brutalnych odruchach, nie w rzeziach ni okrutnych represjach lezy ratunek. Tych nie pozwala uzywac Chrzescijanska Cywilizacja.

Ratunek lezy w uswiadomieniu szerokich mas chrzescijanskich, w uzyciu sprawiedliwych, legalnych reform spolecznych.

Na ten ratunek jeszcze nie jest za późno.

CZESC D R U G A

PROTOKÓL No. 1

Ludzie o popedach zlych sa znacznie liczniejsi od zacnych, to tez najlepsze wyniki w rzadzeniu ludzmi osiagnac mozna przy pomocy gwaltu i strachu, nie zas w drodze rozpraw akademickich, kazdy czlowiek dazy do wladzy, kazdy pragnalby zostac dyktatorem, gdyby

tylko mógł, niech jednocześnie rzadko kto nie byłby gotów poświęcić dobra ogólnego dla celów osobistych.

PRAWO POLEGA NA SILE

Co poskramiało zwierzęta drapieżne zwane ludźmi?

Co kierowało dotychczas nimi?

W okresie kształtowania się ustroju społecznego, ludzie ulegali sile ślepej i brutalnej, następnie zaś prawu, które nie jest niczym innym jak ta sama siła, lecz zamaskowana. Stąd wniosek, że według praw natury istota prawa jest siła.

WOLNOSC JEST IDEA NIEZNISZCZALNA

Wolność polityczna jest idea, nie zaś faktem.

Idee te należy umieć stosować wówczas, kiedy zachodzi potrzeba zjednięcia dla swojej partii sił narodu przy pomocy ideowej o ile partia ta zamierza zwalczyć inną, stojącą u steru władze. Zadanie staje się znacznie łatwiejsze, jeżeli przeciwnik zarazi się również idea wolności, czyli tak zwana wolnomysłnością, dla której poczyni ustępstwa kosztem siły. Wówczas uwydatnia się triumf teorii naszej: natychmiast reka nowa według prawa natury chwyta porzucone wodze władzy, bowiem ślepa siła narodu nie może się ani jednego dnia obyć bez kierownictwa, nowa zaś władza tylko zajmuje miejsca dawnej, zwatłonej wskutek wolnomysłności.

W naszych czasach miejsce władców liberalnych zajęła władza złota. Były czasy, kiedy rządziła wiara. Idea wolności jest niezniszczalna, bowiem nikt nie umie korzystać z niej w sposób umiarkowany. Wystarczy dać narodowi na czas pewien prawo rządzenia sobą, aby naród rozpuścił się zupełnie. Z tą chwilą zaczynają się wasnie wewnętrzne, nabierające wkrótce formy walk społecznych w których państwa spalają się, a znaczenie ich obraca się w popiół.

DESPOTYZM KAPITAŁU ŻYDOWSKIEGO

Czy dane państwo niszczy wskutek wstrząszeń własnych, czy też własni wewnętrznych oddają to państwo pod władzę wrogów zewnętrznych, należy w każdym razie uważać je za zgubione: Jest ono w naszej mocy.

Despotyzm kapitału pozostającego wyłącznie w naszym ręku, podaje słomkę, której państwo to, chcąc nie chcąc, trzymać się musi, bowiem w razie przeciwnym stacza się w przepaść.

WRÓG WEWNĘTRZNY

Gdyby ktoś z glebi swej duszy liberalnej powiedział, że rozumowanie podobne jest niemoralne, zapytam wówczas: jeżeli państwo posiada dwóch wrogów i jeżeli w stosunku do wroga zewnętrznego wolno mu i nie jest uważane za niemoralne używanie wszelkich środków walki, jako to: nie wtajemniczać przeciwnika w plany ataków, czy obrony, napadać nagle w nocy, lub przy użyciu sił przeważających, - to na jakiej zasadzie można uważać za niedopuszczalne, samych środków niemoralne używanie tych samych środków walki w stosunku do gorszego wroga, gwałcącego ustrój społeczny i pomysłność.

TLUM. ANARCHIA

Czy logika i rozum zdrowy pozwalają mieć nadzieję pomysłnego rządzenia tłumami przy pomocy perswazji rozsądnych i porozumienia, jeżeli istnieje możliwość opozycji nawet bezmyślnej, lecz dogadzającej narodowi, rozumującemu powierzchownie?

Rządzić się wyłącznie poziomymi namietnościami, zwyczajnymi tradycjami oraz teoriami sentymentalnymi, ludzie z tłumy i tłum ludzki ulegają herezji partyjnej, stojącej na przeszkodzie wszelkiemu porozumieniu, nawet opartemu na gruncie perswazji

najrozsadniejszych. Wszelka decyzja tlumu zalezna jest od przypadkowej lub sztucznie stworzonej wiekszosci, nieswiadomej tajników polityki i zdolnej powziac decyzje, bedaca zarodkiem anarchii w rzadzeniu.

POLITYKA A MORALNOSC

Polityka nie ma nic wspólnego z moralnoscia.

Wladca powodujacy sie moralnoscia, nie jest politykiem i jako taki nie moze byc pewny swego tronu. Kto pragnie rzadzic, musi tym samym uciekac sie do podstepów i do obludy. Wszelkie cnoty narodu, - szczerosc, uczciwosc, - sa w wadami w polityce, bowiem latwiej i pewniej niz wróg najpoteczniejszy, stracaja wladców z tronu. Cnoty te powinny byc wlasciwoscia panstw gojów, my zas w zadnym razie nie powinniśmy powodowac sie nimi.

PRAWO SILNIEJSZEGO

Prawo nasze polega na sile.

Wyraz „**Prawo**” zawiera w sobie mysl abstrakcyjna i niczym niedowiedziona. Wyraz ten nie oznacza nic innego jak tylko: dajcie mi czego chce, bym w ten sposob posiadl dowód, zem silniejszy od was.

Gdzie sie zaczyna prawo? Gdzie sie ono konczy?

W panstwie o zle zorganizowanej wladzy, o prawach bez wyrazu, rządzonym przez wladce pozbawionego indywidualnosci wskutek: nadmiaru praw, powstalego z powodu liberalizmu, znajduje zródlo nowego prawa, a mianowicie : rzucenia sie na zasadzie prawa silniejszego, rozbicia calego istniejacego ukladu, pogwalcenia praw, przebudowy gmachu spolecznego, by wreszcie stac sie wladca wszystkich, którzy oddali na uzytek mój swoje prawa sily, zrzeklszy sie dobrowolnie w mysl zasad liberalnych.

CEL USWIECA SRODKI

Chwilowe zlo, które obecnie zmuszeni jestesmy popelniac, stanie sie zródlem dobra, a mianowicie - wladzy niezachwianej. Ona przywróci prawidlowy bieg mechanizmowi zycia narodów, zepsutemu przez liberalizm. Wynik uswieca srodki. W planach naszych winnismy zwrócić uwage nie tyle na to, co dobre i moralne, ile na to, co potrzebne i uzyteczne, mamy do wykonania plan, okreslajacy zgodnie z zasadami strategii linie, od której odstapic nam nie wolno bez ryzyka narzekania na ruine pracy wielowiekowej.

SLEPY TLUM

By opracowac plan dzialan celowych, nalezy z jednej strony wziac pod uwage podlosc, niestalosc i chwiejnosc tlumu, jego niezdolnosc pojmovania, z drugiej zas strony, szanowac warunki zycia wlasnego i pomyslności wlasnej.

Nalezy zrozumiec, ze potega tlumu jest slepa, nierozumna, niezdolna do rozwazenia, nasluchujaca na wszelkie strony. Slepy nie moze prowadzic slepych i nie zawiesc ich do bram przepasci, a wiec jednostki z posród tlumu, parweniusze z ludu, nawet genialnie madrzy, lecz nie znajacy sie na polityce, nie moga wystepowac w charakterze kierowników tlumu bez doprowadzenia do zguby calego narodu.

ABECADLO POLITYCZNE

Jedynie osobnik przygotowany od dzieciństwa do samo wladztwa zdolny jest pojac wyrazy zbudowane z liter politycznych.

WASNIE PARTYJNE

Naród pozostawiony samemu sobie, czyli parwenjuszom z wlasnego spoleczenstwa, sam siebie doprowadza do ruiny wskutek wasni partyjnych, wywolanych przez ubieganie sie o

władze i godności, oraz wskutek wypływających z tego zaburzeń. Czyż możliwe jest, by masy ludowe spokojnie, bez zawiszczy, rozważyły i załatwiły sprawy kraju, których nie wolno łączyć z widokami osobistymi? Czyż zdolne są masy te do przeciwstawienia się wrogom zewnętrznym? Jest to nie do pomyslenia, bowiem plan rozbity na tyle części, ile głów liczy tłum, przestaje być całością i wskutek tego staje się niezrozumiałym i niewykonalnym.

NAJWŁASCIWSZA FORMA RZADU- TO SAMOWŁADZTWO

Tylko w umyśle samowładcy mogą wytworzyć się plany rozległe i jasne w kolejności, regulującej cały mechanizm maszyny państwowej. Z powyższego punktu, wnioskuje się należy, że cele w sensie dobra kraju państwa winny być skoncentrowane w ręku jednej osoby odpowiedzialnej. Bez despotyzmu bezwzględniego nie może istnieć cywilizacja prowadzona przez masy, lecz przez ich kierownika, kiedykolwiek byłby nim. Tłum, to barbarzyńca ujawniający przy każdej sposobności swe barbarzyństwo. Skoro tylko tłum zdobędzie wolność, przemieni się ona wkrótce w anarchię, która w istocie swej jest stopniem najwyższym barbarzyństwa.

ALKOHOLIZM. KLASYCYZM. PRYWATA

Spojrzenie na odurzoną wódką zwierzętą, do której, użycia nadmiernego prawo otrzymywane jest razem z wolnością. Czyżbyśmy mieli pozwolić, by i „nasi” doszli do podobnego stanu? Narody gojów odurzone są przez napoje wysokokowe. Młodzież ich zatraciła inteligencję wskutek klasycyzmu i wczesnej rozpusty, do której podjudzana była przez agentów naszych w postaci gubernatorów, lokajów, gubernantek w domach zamożnych, kelnerów i kobiet naszych w miejscach rozrywkowych gojów. Do liczby ostatnich włączam również tak zwane „damy z towarzystwa” które są dobrowolnymi naśladowczyniami tamtych pod względem zbytku i rozpusty.

ZASADY I PODSTAWY RZADU ŻYDOWSKIEGO

Hasłem naszym jest siła i podstęp. W sprawach polityki zwycięża tylko siła, zwłaszcza jeśli ukryta jest poza zaletami, niezbędnymi mezoów stanu. Gwałt powinien być zasadą, podstęp zaś i obłuda - przepisami dla rządów, które nie chcą złożyć korony u stóp przedstawicieli jakiej nowej potęgi. Jest to zło, stanowiące jedyny środek osiągnięcia celu, w którym jest dobro narodu żydowskiego. Toteż nie powinniśmy się cofać przed korupcją pieniężną, oszustwem i zdradą, o ile ma to dopomóc do osiągnięcia celu naszego. W polityce należy umieć brać bez wahania własność cudzą, jeżeli przy jej pomocy zdobędziemy uległość i władzę.

TERROR

Państwo nasze krocząc drogą podboju ma prawo zastąpienia okropności wojny przez mniej dostrzegalne, ale więcej celowe egzekucje, przy których pomocy należy podtrzymywać terror, usposabiający do ślepego posłuszeństwa. Sprawiedliwa lecz nieublagana surowość stanowi najwyższy czynnik siły dla państwa; nie tylko dla zysku, lecz również w imię obowiązku, dla zwycięstwa przyszłego, musimy być wierni programowi gwałtu i obłudy. Zasada zrealizowania jest o tyle silna, o ile środki, których używa. Dlatego też nie tylko przy pomocy samych środków, ale dzięki doktrynie bezwzględności osiągniemy triumf i oddamy wszystkie rządy we władanie pańszczyzniane naszego „Nadrządu”. Wystarczy by wiedziiano, że jesteśmy nieublagani, a ustana zaraz wypadki nieposłuszeństwa.

WOLNOŚĆ - RÓWNOŚĆ - BRATERSTWO

Było to jeszcze w czasach starożytnych, kiedy po raz pierwszy rzuciliśmy narodowi wyrazy:

„wolność, równość, braterstwo”, wyrazy od tej chwili tyle razy powtórzone przez papugi bezmyślnie, które ze wszystkich stron zleciały się na te przynęty. Wraz z nią uniosły dobrobyt świata, istotna wolność jednostki, tak chroniona dawniej od ucisku tłumu.

Rozumiani rzekomo, inteligentni goje nie wyczuli abstrakcyjności wyrazów wypowiedzianych, nie zauważyli sprzeczności w ich treści i stosunku do siebie, nie spostrzegli, że w naturze nie ma również i nie może istnieć wolność, że natura sama ustaliła nierówność rozumów, charakterów i zdolności, jak również i podległości prawom swoim. Nie zrozumieli że tłum to potęga ślepa, że parweniusze, wybrani spośród tłumu do objęcia rządów, w dziedzinie polityki są również ślepi jak tłum, że człowiek nawet ograniczony, lecz świadomy jej tajników, może radzić, nie wtajemniczony zaś nawet geniusz nie jest w stanie zrozumieć nic z polityki.

ZASADY RZADU DYNASTYCZNEGO

Wszystkiego powyższego goje nie wzięli pod uwagę, a tymczasem na tym opierały się rządy dynastyczne: ojciec wtajemniczał syna w bieg spraw politycznych, lecz w ten sposób, by nikt prócz członków dynastii nie znalazł tego biegu i nie mógł zdradzić jego tajników narodowi rządzącemu. Z czasem zapominano o istotnej treści dynastycznego przekazywania rzeczywistej sytuacji spraw politycznych, co dopomogło do prowadzenia sprawy naszej.

ZNIESIENIE PRZYWILEJÓW ARYSTOKRACJI GOJÓW

Wyrazy : „**wolność, równość, braterstwo**”, głoszone przez agentów ślepych, ściągaly do szeregów naszych z całego świata legiony, które z zapalem niosły nasze sztandary. A tymczasem wyrazy te były to czerwie, toczące pomyslnie gojów, niszczące wszędzie pokój, spokojność, solidarność, burzące wszelkie podstawy ich państw. Zobaczycie następnie, że to sprowadziło triumf nasz: dało nam między innymi możność zdobycia najważniejszego atutu - zniesienia przywilejów, innymi słowy, samej istoty arystokracji gojów, która była jedyną osłoną narodów i krajów przeciwko nam.

NOWA ARYSTOKRACJA

Na gruzach arystokracji rządowej umieszciliśmy na czele wszystkiego arystokrację pieniężną z pośród inteligencji naszej. Jako cenzus dla tej nowej arystokracji nowej ustanowiliśmy bogactwo, zależne od nas, oraz naukę, szerzoną przez medrców naszych.

WYRACHOWANIA PSYCHOLOGICZNE

Triumf nasz stał się tym łatwiejszy, że w stosunkach z ludźmi, niezbędnymi dla nas, oddziaływalismy zawsze na najczulsze struny ludzkiego jestestwa, na chciwość, na wieczyste niezaspokojone potrzeby materialne. Każda z wymienionych słabości ludzkich, wzięta oddzielnie, zdolna jest zabić wszelką inicjatywę oddając wolę ludzi do dyspozycji nabywcy ich działalności.

ABSTRAKCJA WOLNOŚCI

Abstrakcja wolności dała możność przekonania tłumu, że rząd jest niczym innym, jak tylko administratorem z ramienia właścicieli kraju, czyli - narodu, oraz że można go zmieniać jak zniszczone rekawiczki.

MOŻNOŚĆ ZMIANY PRZEDSTAWICIELI NARODU

Możność zmiany przedstawicieli narodu oddała ich do dyspozycji naszej i niejako naszemu przeznaczeniu.

PROTOKÓL No. 2

WOJNA EKONOMICZNA, JAKO PODSTAWA PRZEWAGI ZYDOWSKIEJ

Jest rzeczą dla nas niezbędną, by wojny nie przynosiły korzyści terytorialnych, bowiem przyniosłoby to wojnę na grunt ekonomiczny, a w tej dziedzinie narody w pomocy naszej dostrzegają potęgę naszej przewagi, taki zaś stan rzeczy odda obydwie strony do dyspozycji naszej agentury międzynarodowej posiadającej miliony oczu, dla których żadne granice nie istnieją. Wówczas nasze prawa międzynarodowe zniweczą właściwe prawa narodowe i będą rządziły narodami w ten sam sposób, w jaki prawo cywilne zarządza stosunkami wzajemnymi poddanych danego państwa.

ADMINISTRACJA NA POKAZ I „RADCY TAJNI”

Administratorzy wybierani przez nas z pośród tłumu w zależności od ich zdolności niewolniczych, nie będą osobami przygotowanymi do rządzenia, dlatego też z łatwością staną się w grze naszej pionkami kierowanymi przez uczonych naszych i doradców genialnych, specjalistów kształconych od dzieciństwa w sztuce rządzenia sprawami całego świata. Jak wiadomo specjaliści nasi, ci niezbędni do rządzenia czerpali z naszych planów politycznych, z doświadczenia historii, z badań każdej chwili bieżącej. Goje nie rządzi się wiadomościami praktycznymi, zdobytymi w drodze obiektywnych badań historycznych, lecz rutyną teoretyczną, pozbawioną wszelkiego poglądu praktycznego na jej wyniki. To też nie warto liczyć się z nimi. Niech się cieszą tymczasem, lub niech żyją nadziejami nowych uciech, albo wspomnieniami już przeżytych. Niech dla nich gra rolę najważniejsza to, co nakazaliśmy im uważać za wskazania nauki (teorii). By osiągnąć cel powyższy, wzbudzamy przy pomocy prasy naszej ślepe zaufanie dla wskazań tych. Inteligencja gojów będzie dumna z posiadanych umiejętności i bez sprawdzenia logicznego zastosuje w praktyce wszystkie zaczerpnięte z nauki wiadomości, zestawione odpowiednio przez agentów naszych w celach kształtowania umysłów w kierunkach dla nas pożytecznych.

POWODZENIE KIERUNKÓW DESTRUKCYJNYCH W NAUCE

Nie myślcie że twierdzenia nasze, są bezpodstawne: zwróćcie uwagę na przygotowane przez nas powodzenie darwinizmu, marksizmu i nietscheizmu. Wpływ demoralizujący tych kierunków powinien być, dla nas przynajmniej, aż nadto widoczny.

ZDOLNOŚĆ PRZYSTOSOWANIA SIĘ W POLITYCE

Musimy liczyć się ze współczesnym biegiem myśli, z charakterami i tendencjami narodów, żeby nie czynić omyłek w polityce i w zarządzaniu sprawami administracyjnymi. Triumf systemu naszego, którego części mechanizmu można zestawiać rozmaicie, odpowiednio do charakteru narodów, spotykanych na naszej drodze, - nie może mieć powodzenia, o ile zastosowanie w praktyce systemu tego nie będzie oparte na wynikach przeszłości z teraźniejszością.

ROLA PRASY

Państwa współczesne posiadają w ręku swoim olbrzymią siłę, wytwarzającą ruch myśli w narodach, - to prasa. Rola prasy polega na zaznaczeniu zadań niezbędnych, na komunikowaniu skarg narodu, na wyrażaniu a nawet tworzeniu niezadowolonych. Prasa jest ucielesnieniem wolności mówienia. Państwa nie umiały wykorzystać tej siły i oto znalazła

się ona w naszych rękach. Przez nią zdobyliśmy wpływy, pozostające na uboczu i w cieniu, dzięki niej zgromadziliśmy w posiadaniu naszym złoto, nie bacząc na to, że zmuszeni byliśmy wylawiać je ze strumienia krwi i łez...

WARTOŚĆ ZŁOTA I CENNOŚĆ OFIAR ŻYDOWSKICH

Wyrównaliśmy to składając w ofierze wielu spośród naszego narodu. Każda ofiara z naszej strony w oczach Boga naszego, warta jest tysiąca gojów.

PROTOKÓŁ No. 3

ZMIJA SYMBOLICZNA I JEJ ZNACZENIE

Dzisiaj mogę wam zakomunikować, że cel nasz jest już o kilka kroków od nas. Pozostaje niewielka przestrzeń, by cała droga, która odbyliśmy, zwarła się w krag Zmii Symbolicznej, wyobrazającej nasz naród.

Kiedy krag ów zamknie się wszystkie państwa europejskie będą ujęte jak gdyby w potężne obcegi.

CHWIEJNOŚĆ WAGI KONSTITUCYJNEJ

Współczesna waga konstytucyjna wkrótce runie, bowiem ustawiliśmy ją dokładnie, by nie przestała chwiać się dopóki nie przetrze się jej podstawa. Goje myśleli że wykują ją dość mocno i oczekiwali wciąż, że waga odzyskała równowagę. Lecz podstawa a mianowicie - królujący, zalonięci są przez swoich przedstawicieli, którzy szaleją, porwani urokiem władzy niekontrolowanej i nieodpowiedzialnej. Władze te zawdzięczają terrorowi, którego widmo krąży po pałacach. Nie mając dostępu do narodu własnego, królujący nie mogą już porozumieć się z nimi i swoje siły wzmocnić przeciwko żadnym władzom. Rozdzielone przez nas : siła władców posiadających zdolność widzenia, od ślepej siły narodu - utraciły wszelkie znaczenie, bowiem każda poszczególne, jak ślepiec pozbawiony jest kiją, jest niedoleźna.

WŁADZA I AMBICJA

Aby pobudzić żadną władzę do nadużywania jej przeciwstawiliśmy wzajemnie sobie wszystkie siły, rozwijając ich tendencje liberalne do niepodległości.

W kierunku tym powołaliśmy do życia wszelką przedsiębiorczość, uzbroiliśmy wszystkie partie, umieszciliśmy władzę jako cel dla wszystkich ambicji.

Z państw uczyniliśmy władzę jako cel dla wszystkich ambicji. Z państw uczyniliśmy areny, na których rozgrywają się zamieszki. Niezadługo zamieszki i bankructwa rozpoczną się wszędzie.

„GADANIE” PARLAMENTARNE. PAMFLETY NADUŻYCIE WŁADZY

Niewyczerpane gaduły zamieniły posiedzenia parlamentów i zgromadzeń administracyjnych na konkursy krasomówcze. Śmiali dziennikarze i bezceremonialni pamfletyści napadają codziennie, na personel administracyjny. Nadużycia władzy przygotowują upadek ostateczny wszelkich instytucji i wszystko runie do góry nogami pod ciosem oszalałego tłumu.

NIEWOLA EKONOMICZNA. „PRAWO LUDU”

Nędza przykuła narody do pracy mocniej niż przykuwała je niewola i prawa pańszczyzniane. Od ostatnich można było się uwolnić w ten lub inny sposób, od nędzy zaś oderwać się jest niemożliwym.

W konstytucji zawarłismy prawa, które dla nas są prawami fikcyjnymi, nie zaś rzeczywistymi.

Wszystkie tak zwane „prawa ludu” mogą istnieć jedynie jako idea, niemożliwa do urzeczywistnienia w praktyce. Jaka wartość dla proletariusze pracującego, zgietego w palak pod ciężarem pracy ponad siły, zgnębionego przez los - posiada otrzymane przez gadulów prawa gadania, przez dziennikarzy-prawa pisania różnych głupstw współrzędne z rzeczami dennymi, - jeżeli proletariat nie ma z konstytucji innych korzyści ponad marne okruchy, które rzucaliśmy mu ze stołu naszego za oddawanie głosów w myśl wskazanych przez nas kreatur i naszych agentów? Dla niedarzy prawa republikanckie są gorzką ironią, bowiem potrzeba pracy, omalże nie na dniówkę, nie pozwala im w rzeczywistości korzystać z tych praw, ale za to odbiera gwarancję zarobku stałego i pewnego, uzależniając go od porozumienia między przedsiębiorcami lub towarzyszami pracy.

DOROBKIEWICZE I ARYSTOKRACJA

Pod kierunkiem naszym lud zniszczył arystokrację, która stanowiła jego ochronę naturalną i karmicielkę a to dla zysków własnych, związanych w sposób nierozdzielny z dobrobytem ludu. Obecnie wobec zniszczenia arystokracji lud popadł pod ucisk dorobkiewiczów sprytnych, wzbogaconych, którzy niby jarzmo bezlitosne zwalili się na robotników.

ARMIA MASONSKO-ZYDOWSKA

Staniemy się niejako oswoobodzicielami robotników spod tego jarzma, kiedy zaproponujemy im wstąpienie do szeregów naszej armii, czyli do socjalistów, anarchistów i komunistów, których stale popieramy rzekomo na zasadzie prawa braterskiej solidarności ogólnoludzkiej naszego masonstwa społecznego. Arystokrację, korzystającą na podstawie prawa pracy robotnika, obchodziło żywo to, by robotnicy byli syści, zdrowi i krzepcy.

WYRADZANIE SIĘ GOJÓW

Głód wytwarza dla kapitału pewniejsze prawa do robotnika, niż te którymi obdarzyła arystokrację prawna władza monarchiczna. - Przy pomocy niedzy i wypływającej stąd zawistnej nienawiści, rzadzimy tłumem i dloniami jego miażdżymy wszystkich, którzy stają na drodze do naszych celów.

TLUM I KORONACJA WŁADCÓW WSZECHSWIATA

Kiedy nadejdzie czas koronacji naszego władcy wszechświata, wówczas te same rece zmiota wszystko, co mogłoby stanowić przeszkodę.

TRESC ZASADNICZA PROGRAMU SZKÓŁ LUDOWYCH

Goje odzwyczaili się od myślenia bez pomocy naszych rad naukowych. Jako dowód dla czego nie pojmują konieczności tego, czego my z chwilą, kiedy nastanie nasze królestwo, będziemy bezwzględnie przestrzegali, a mianowicie: w szkołach ludowych należy przede wszystkim wykladać jedynie naukę, prawdziwą, najpierwszą ze wszystkich, - naukę o układzie życia ludzkiego, o bycie społecznym, wymagającym podziału pracy, a więc podziału ludzi na stany. Niezbędne jest by wszyscy wiedzieli, że równość istnieć nie może wobec prawa różnic w rodzajach działalności, że nie może być wobec prawa jednakowo odpowiedzialny ktos, który postępowaniem swoim kompromituje cały stan i ktos inny, nie narazający na szwank nikogo, prócz honoru własnego.

TAJEMNICA NAUKI USTROJU SPOŁECZNEGO

Nauka prawidłowa ustroju społecznego, do którego tajników nie dopuszczamy gojów i

masonów, wykazywalaby wszystkim, że miejsce pracy i praca sama winny być zachowane dla określonych sfer, jeżeli dążyć mamy do tego, by praca nie była źródłem meki ludzkiej, spowodowanej przez nieodpowiednie do danego rodzaju pracy wychowanie. Studiując tę naukę, narody zaczęły dobrowolnie ulegać władzy oraz wprowadzonemu przez nią ustrojowi państwowemu. Przy obecnym stanie nauki i przy stworzonym przez nas jej kierunku, ludzie wierzący ślepo drukowanemu słowu, żywi skutkiem nieswiadomości swej i podsuniętych im błędnych pojęć, nienawidzą do wszystkich stanów, które uważają za wyższe, bowiem nie rozumie znaczenia każdego stanu.

OGÓLNE PRZESILENIE EKONOMICZNE

Nienawidzą powyższa wyrasta na gruncie przesilenia ekonomicznego, które wstrzyma wszystkie operacje giełdowe i ruch w przemyśle. Stworzywszy dostępnymi dla nas sposobami tajnymi przy pomocy złota, będącego wyłącznie we władaniu naszym, ogólne przesilenie ekonomiczne, wysłamy na ulice jednocześnie we wszystkich krajach europejskich całe tłumy robotników. Tłumy te z rozkoszą będą przelewały krew tych, którym w prostocie ducha zazdroszcza od najmłodszych lat, a których dobytek będą mogły wówczas grabić.

NIETYKALNOŚĆ „NASZYCH”

Naszych tłumy nie tkną, bowiem chwila napadów będzie nam wiadoma i będą podjęte środki zapewniające bezpieczeństwo.

DESPOTYZM ŻYDOWSKI JAKO PAŃSTWO ROZUMU

Przekonał się już, że postęp zaprowadzi gojów do państwa rozumu. Takim właśnie będzie despotyzm nasz, bowiem będzie umiał w drodze rozsądnej surowości uspokoić wszelkie wzburzenia i wyszczuć wolność z wszystkich instytucji.

UTRATA KIEROWNIKA I WIELKA REWOLUCJA FRANCUSKA

Kiedy lud dostrzegł, że w imię wolności czynione są wszelkie ustępstwa i ulgi, wyobraził sobie, że jest władcą i rzucił się do władzy, lecz rzecz prosta, jak każdy ślepiec, natrafił na masę przeszkód. Wówczas zaczął gorączkowo szukać kierownika, nie domyśliwszy się, że należy powrócić do stanu poprzedniego, i złożył pełnomocnictwa u naszych stóp.

Przypomnijcie sobie rewolucję francuską, której nadał się miano „wielkiej”. Tajniki jej przygotowania są nam znane, bowiem jest cała dziełem rak naszych.

CESARZ DESPOTA Z KRWI SYONSKIEJ

Od chwili tej prowadzimy lud od jednego rozczarowania do drugiego, a to w celu, by wyrzekł się na rzecz Cesarza-despoty z krwi SYONSKIEJ, którego przygotowujemy dla całego świata.

PRZYCZYNY NIETYKALNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

Obecnie jako siła międzynarodowa jesteśmy nietykalnymi, bowiem w razie napadów bronią nas państwa inne. Niewyczerpana podłość narodów gojów płaszczydzi się wobec siły, bezlitosnych w stosunku do słabych, bezwzględnych dla błędów, pobłażliwych dla zbrodni, nie chcących znosić w przeszłości ustroju wolnego, cierpliwych aż do męczennictwa wobec gwałtów i śmiałego despotyzmu, - to wszystko współdziała naszej niepodległości. Goje znoszą takie nadużycia ze strony współczesnych premierów-dyktatorów. Za popełnienie najmniejszego z tych nadużyć ścieliby głowy dwudziestu królom.

ROLA TAJNYCH AGENTÓW ZYDOWSKICH

Czym można objasnić zjawiska takie, niekonsekwencje ze strony mas ludowych w stosunku do faktów, jak by się zdawało, tej samej kategorii? Objaw ten znajduje uzasadnienie w tym, że dyktatorzy owi przez agitatorów swych podsuwają ludowi myśl, że dopuszczając się nadużyć, szkodzi państwu dla celów wyższych, a mianowicie, dla osiągnięcia pomysłności ludów, dla ich braterstwa międzynarodowego, dla solidarności i równouprawnienia. Rzecz prosta, nie jest wzmiankowane przy tym, połączenie podobne będzie dokonane jedynie pod władzą naszą. I oto lud gani niewinnych, usprawiedliwia winnych, stopniowo umacniając się w przekonaniu, że wolno mu robić, co tylko zechce. Wskutek takiego stanu rzeczy, naród burzy wszystko, co ma cechy stałości i na każdym kroku doprowadza do zaburzeń.

WOLNOSC

Wyraz „Wolność” wystawia społeczeństwo na walkę przeciwko wszelkiej władzy, nawet Boskiej i przyrodzonej. Oto przyczyna, dla której przy objęciu władzy będziemy zmuszeni wykreslić wyraz ze słownika jako, określenie zasady siły zwierzęcej zamieniającej tłum w stado zwierząt krwiożerczych. Prawda że zwierzęta to po opiciu się krwi zasypiają i wówczas łatwo zakuc je w kajdany, ale jeśli nie dać im krwi, wówczas nie spią i walczą.

PROTOKÓŁ No. 4

FAZY RZECZYPOSPOLITEJ

Każda rzeczpospolita pochodzi od faz. Pierwsze z nich stanowią pierwsze dni szalu ślepego, miotającego się na wszystkie strony - drugie demagogia, rodząca anarchię, która bezwzględnie prowadzi do despotyzmu, lecz nie do jawnego, uprawnionego, a więc tym samym odpowiedzialnego, ale do niewidzialnego i niewidomego, niemniej jednak dotkliwego despotyzmu jakiegokolwiek organizacji tajnej, działającej tym bezwzględnie, bo z ukrycia, zza pleców różnych agentów, których zmienianie nie tylko szkodzi lecz nawet dopomaga do rozwoju siły tajemnej, pozbywającej się wskutek tego konieczności wydatków na zapłacenie agentów za długotrwałą pracę.

MASONSTWO ZEWNĘTRZNE

Kto lub co zdolne jest obalić siłę niewidzialną? A siła nasza jest właśnie taka. Masoneria zewnętrzna służy do ukrycia jej oraz jej celów, plan zaś działań tej siły, a nawet miejsce, gdzie się znajduje, nie będzie nigdy ludziom wiadome.

WOLNOSC I WIARA

Lecz i wolność mogłaby być nieszkodliwa i istnieć w państwie bez uszczerbku dla pomysłności narodów, gdyby oparta była na zasadach wiary w Boga; na braterstwie ludzkości, lecz poza obrebrami myśli o równości, której przecza podstawy tworzenia, jakie ustaliły podległość. Naród posiadający wiarę podobna byłby rządzony przez rady parafialne i kroczyłby naprzód spokojnie kierowany przez swego pasterza duchowego, posłuszny Boskiemu podziałowi na ziemi. Oto przyczyna, dla której musimy podkopać wiarę, wyrwać z umysłów gojów zasady Bóstwa i ducha, zmieniając wszystko przez wyliczenia arytmetyczne i potrzeby materialne.

MIĘDZYNARODOWA KONKURENCJA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA.

ROLA SPEKULACJI

Chcąc by umysły gojów nie zdążyły myśleć i spostrzegać, należy zwrócić je w kierunku

przemysłu i handlu. Wówczas wszystkie narody dążyć będą do zysków i w walce nie zauważą swego wroga wspólnego. A wolność doprowadziła społeczeństwo gojów do rozkładu i ruiny, należy przemysł wprowadzić na drogę spekulacji. W wyniku to, co przemysł odbierze ziemi, nie pozostanie przy właścicielach, lecz przejdzie do spekulacji, czyli do kasy naszych.

KULT ZŁOTA

Nateżona walka o supremację, wstrząs w życiu ekonomicznym, wytworzą, a nawet już wytworzyły inny rodzaj społeczeństwa zimnego, bez serca i pełnego rozczarowania. Społeczeństwa takie przejęte będą wstrettem do religii i polityki wyższej. Kierownikiem ich będzie jedynie: wyrachowanie, czyli złoto, dla którego będą miały kult prawdziwy za uciechy materialne, jakie ono dać może. Wówczas nie dla służenia dobrej sprawie, nawet nie dla dostatku, lecz jedynie z nienawiści do klas uprzywilejowanych, niższe sfery gojów pójdą wraz z nami przeciwko naszym konkurentom o władzę - gojom inteligentnym.

PROTOKÓL No. 5

STWORZENIE WZMOZONEJ CENTRALIZACJI ZARZADÓW

Jaka forma zarządu administracyjnego można nadać społeczeństwu, w których specjalność wdarła się wszędzie, gdzie do bogactw dojść można tylko przy pomocy sprytnych na wół oszukanych afer, gdzie panuje rozpusta, gdzie moralność podtrzymywana jest tylko przez system kar i surowe prawa, nie zaś przez przyjęte dobrowolne zasady, gdzie uczucia dla wiary i ojczyzny zginęły wskutek rozwoju poglądów kosmopolitycznych? Jaka forma rządu nadać społeczeństwu podobnym, jeżeli nie ta despotyczna, która określi następnie? Stworzymy wzmożoną centralizację władzy, by ująć w ręce wszelkie społeczne siły. Uregulujemy mechanicznie, przy pomocy praw nowych, wszystkie czynności naszych poddanych w życiu politycznym. Prawa te skasują po kolei wszystkie ulgi i swobody, tolerowane przez gojów, a królestwo nasze, zaznaczy się takim wspaniałym despotyzmem, że będzie on w stanie zawsze i wszędzie zmiażdżyć przeciwdziałających, niezadowolonych gojów. Może ktoś nam zarzuci, że despotyzm, o którym mowa, niezgodny jest z postępem współczesnym. Dowiódł że jest wprost przeciwnie.

DROGI DO ZAGARNIECIA WŁADZY PRZEZ TAJNE ORGANIZACJE

W owych czasach, kiedy ludy uważały panujących za przejaw woli Boskiej, wówczas ulegały bez szemrania samowładztwu królów, lecz począwszy od chwili, kiedy podsuneliśmy ludom myśl o prawach własnych, zaczęły one uważać panujących za zwykłych śmiertelników. Cech uswiecania przez wybór Boski znikły z czoła królów w oczach ludów, kiedy zaś pozbawiliśmy je wiary w Boga, wówczas władza wyrzucona była na ulice wraz z własnością publiczną zagarniętą przez nas. Prócz tego talent rządzenia masami i osobami przy pomocy zrecznie dobranej teorii i frazeologii, przepisów o współzyciu i wszelkich innych podstępów o których goje nie mają pojęcia - należy do celów specyficznych naszej mądrości administracyjnej, wykształconej na analizie, na takich subtelnościach rozumowania tak samo, jak nie mamy ich w sferze solidarności i układania planów politycznych. Jedynie ich Jezuici mogliby pod tym względem równać się z nami, lecz potrafiliśmy ich zdyskredytować w oczach tłumu bezmyślnego, jako organizacje jawne pozostając sami w ukryciu z naszą organizacją tajną. Zresztą, czy to dla świata nie jest obojętne, kto będzie jego władcą: głowa kościoła katolickiego - czy nasz despot z krwi syjńskiej? Dla nas jako dla narodu wybranego, sprawa ta bynajmniej nie jest obojętna.

PRZYCZYNY NIEMOŻNOŚCI ISTNIENIA ZGODY MIĘDZY PAŃSTWAMI

Chwilowo mogłaby dać sobie radę z nami wszechświatowa koalicja gojów, lecz przed zjawiskiem podobnym jesteśmy zabezpieczeni przez owe ziarna wasni między państwowej, które już z gruntu wyrwać się nie dają. Przeciwwstawiliśmy wzajemne wyrachowania osobiste i narodowe gojów, nienawiści religijne i plemienne, hodowane przez nas w sercach gojów w ciągu 20 wieków. Dzięki temu wszystkiemu, żadne państwo wyciągające dłoń nie spotka się z uściskiem życzliwym, bowiem każdy człowiek musi myśleć, że porozumienie się przeciwko nam jest dla niego niekorzystne. Jesteśmy zbyt silni, trzeba się liczyć z nami. Nawet nielicznego przymierza państwa stworzyć nie mogą bez tego, żebyśmy nie brali udziału tajnego.

ZYDZI JAKO NARÓD WYBRANY

Per Me regnat - Przemennie panują królowie. Prorocy zaś zapowiedzieli nam, że wybrani jesteśmy przez samego Boga do panowania nad Światem. Bóg dał nam genialność, byśmy mogli skutecznie to zadanie. Gdyby obóz przeciwny był genialny, wówczas mógłby walczyć z nami, ale przybysz nie ma żadnej wartości dawnego obywatela. Walka byłaby bezlitosna, jakiej jeszcze świat nie widział. Zresztą genialność gojów była spóźniona.

ZŁOTO JAKO SILNIK MECHANIZMÓW PAŃSTWOWYCH

Wszelkie koła mechanizmów państwowych poruszają się dzięki działaniu silnika, pozostającego w rękach naszych. Silnik ten - to złoto. Wymyślona przez mędrców naszych nauka ekonomii politycznej od dawna już wskazuje na królewską powagę kapitału.

MONOPOLE W HANDLU I PRZEMYSLE

By kapitał mógł działać bez skrepowania, winien dążyć do swobody organizowania monopolów w przemyśle i handlu, o co już dobija się we wszystkich częściach świata dłoń niewidzialna. Swoboda ta daje wagę polityczną przemysłowcom, co posłuży do ucisku ludu. Obecnie rozbijanie narodów jest sprawą najważniejszą, niż popychanie ich do wojny, donioslejsze jest wyzyskiwanie na korzyść naszą zagorzałych namiętności, niż gaszenie ich. Ważniejszym jest przejąć i komentować po swojemu myśli cudze, niż je wypełniać.

DONIOSŁOŚĆ KRYTYKI

Zadaniem naczelnym naszego rządu jest osłabienie rozumu społecznego przez krytykę, oduczanie od rozważań, mogących wywołać opór, zwrócenie sił intelektualnych w kierunku beztreściwego krasomówstwa.

INSTYTUCJE „NA POKAZ”

We wszystkich epokach ludy i osobistości poszczególne brały słowo za czyn, zadawałając się tym, co było na pokaz, nader rzadko zwracając uwagę, czy na gruncie społecznym, po obietnicy następowało wykonanie. To też zorganizujemy instytucje na pokaz, które w sposób wymowny będą dowodziły swego dobroczynnego wpływu na postęp.

PRZEMECZENIE NA WSKUTEK NADMIARU KRASOMÓWSTWA

Przyswójmy sobie fizjognomie liberalną wszystkich partii, wszystkich kierunków i zaopatrmy w nią również i mówców, których zadaniem będzie mówić tyle, by doprowadziło to ludzi do przemeczenia wskutek nadmiaru krasomówstwa, do wstretu do mówców.

JAK OWLADNĄĆ OPINIĘ SPOŁECZNĄ

Aby ovladnąć opinię społeczną, należy ją doprowadzić do dezorientacji, głosząc z różnych stron tyle poglądów sprzecznych i tak długo, dopóki goje nie zbladną w tym labiryncie i nie

rozumieją, że najlepiej jest nie mieć żadnych przekonań, co do spraw politycznych, których społeczeństwo nie może być świadome, bowiem świadomy jest ich tylko ten, kto kieruje społeczeństwem. Oto tajemnica pierwsza.

Druga, której posiadanie jest niezbędne dla sprawowania z powodzeniem rządów, polega na tym, by o tyle rozplenić wady narodowe, przyzwyczajenia, namietności, warunki współżycia, aby nikt nie mógł zrozumieć tego chaosu oraz żeby ludzie przestali pojmować się wzajemnie. Środek ten posłuży jeszcze do zasiania wąsów wśród wszystkich partii, do rozczłonkowania sił zbrojnych, które nie chcą jeszcze ukorzyć się przed nami, do wyrzucenia z odwagi wszelkiej inicjatywy osobistej, zdolnej choć trochę szkodzić sprawie naszej.

DONIOSŁOŚĆ INICJATYWY OSOBISTEJ

Nie ma nic równie niebezpiecznego, jak inicjatywa osobista. Jeżeli jest genialna wówczas może dokazać więcej niż miliony ludzi, wśród których zasialimy wąs. Musimy tak pokierować wychowaniem społeczeństw gojów, żeby wobec każdej sprawy, wymagającej inicjatywy, opuszczali ręce w bezradnej bezczynności. Należenie i wypływające ze swobody działania, w starciu ze swobodą inną, wyczerpuje siły. Jest to źródło poważnych wstrząsów moralnych, rozczarowań, niepowodzeń.

„NADRZĄD”

Przy pomocy wszystkiego wymienionego o tyle złączymy gojów, że zmusimy ich do zaproponowania nam objęcia władzy międzynarodowej, która dzięki swemu przysposobieniu będzie w stanie połączyć wszystkie siły państwowe całego świata i utworzyć „Nadrząd”. Na miejscu władców współczesnych postawimy straszdyło, które będzie nosiło miano Nadrządowej Administracji. Ręce jego będą wyciągnięte we wszystkie strony, jak kleszcze, przy tak kolosalnej organizacji, że nie może ona nie zwyciężyć narodów.

PROTOKÓŁ No. 6

MONOPOLE; ZALEŻNOŚĆ OD NICH MAJĄTKU GOJÓW

Wkrótce zaczniemy organizować olbrzymie monopole, zbiorniki kolosalnych bogactw, o których nawet znaczne majątki gojów będą zależne o tyle, że zatona wraz z kredytem państw na jutro po katastrofie politycznej. Niechaj ekonomiści rozważą doniosłość tej kombinacji. Wszelkimi sposobami powinniśmy podnosić znaczenie naszego Nadrządu, wystawiając go jako protektora, wynagradzającego wszystkich, którzy poddadzą się nam dobrowolnie.

WYRZUCIE ARYSTOKRACJI Z ZIEMI

Arystokracja gojów, jako siła polityczna nie istnieje i nie mamy potrzeby liczenia się z nią, lecz jako posiadaczka terenów szkodliwa jest dla nas z tego powodu, że może być samodzielna co do źródeł swego utrzymania. Wobec tego za wszelką cenę musimy wyrzucić ją z ziemi.

ZADŁUŻENIE ZIEMI

Najlepszym sposobem po temu jest powiększenie ciężarów, czyli zadłużenie ziemi. Sposób ten utrzyma własność ziemską w stanie bezwzględnej pogrzebienia. Arystokracja gojów, dziedziczenie, nie umiejąca się zadowolić małym, szybko zbankrutuje.

HANDEL, PRZEMYSŁ I SPEKULACJA

Jednocześnie należy w sposób wzmożony popierać handel, przemysł, a głównie spekulacje,

której rola polega na stanowieniu przeciwwagi dla przemysłu; bez spekulacji przemysł pomnoży kapitały prywatne, podniesie rolnictwo, uwolniwszy ziemię od zadłużenia, wywołanego przez pożyczki udzielane przez banki ziemskie. Należy żeby przemysł, wysał z ziemi i pracę i kapitały, oraz żeby przez spekulacje oddał w ręce nasze wszystkie pieniądze całego świata, a tym samym usunął wszystkich gojów do szeregów proletariatu. Wówczas goje ukorzą się przed nami, byleby wyjednać dla siebie prawo istnienia.

ZBYTEK

Aby zniszczyć przemysł gojów dany spekulacji do pomocy zasiana przez nas wśród gojów potrzeba zbytku, pochłaniającego wszystko.

PODNIESIENIE PLACY ZAROBKOWEJ I PODROZENIE ARTYKULÓW PIERWSZEJ POTRZEBY

Podniesiemy płacę zarobkową, co jednak nie przyniesie żadnej korzyści robotnikom, bowiem jednocześnie wywołamy drożyznę artykułów pierwszej potrzeby, spowodowaną rzekomo upadkiem rolnictwa i hodowli. Oprócz tego podkopujemy zresztą i głęboko źródła wytwórczości, przyzwyczajamy robotników do anarchii i nadużywania napojów wysokich, jednocześnie zaś zarządzymy wszystkie środki do wyrzucenia z ziemi wszystkich gojów inteligentnych.

TAJEMNY CEL PROPAGOWANIA TEORII EKONOMICZNYCH

Chcąc, aby goje nie spostrzegli przedwcześnie istotnego celu działań, zakryjemy go rzekomym dążeniem do służenia klasie robotniczej oraz wielkim zasadom ekonomicznym, propagandowym czynnie przez nasze teorie ekonomiczne.

PROTOKÓŁ No. 7

CEL WZMOZONYCH ZBROJEN

Wzmoczenie zbrojen, zwiększenie składu osobistego policji są nieodzownymi dopełnieniami planów wyżej wymienionych. Niezbędne jest doprowadzenie do tego, żeby poza nami, istniały we wszystkich państwach, tylko masy proletariatu, garsc oddanych nam milionerów, policjanci i żołnierze.

FERMENT, WASNIE I NIEZGODA NA CAŁYM ŚWIECIE

W całej Europie, a przy jej stosunkach i na innych ładach również winniśmy wywołać ferment, wasnie i niezgodę. Wypływa z tego zysk podwójny: po pierwsze utrzymujemy w respekcie wszystkie kraje. Wiadome, że od woli naszej zależy wywołać zaburzenia, lub zaprowadzić ład. Wszystkie te kraje już przyzwyczały się do uważania nas za ucisk niezbędny. Po drugie:- przy pomocy intryg splączemy nici łączące nas z rządami wszystkich państw za pomocą polityki, traktatów ekonomicznych lub zobowiązań pieniężnych. Aby osiągnąć cel powyższy, musimy uzbroić się w wielki spryt w czasie układania i zawierania umów, lecz w dziedzinie tego, co nazywa się językiem urzędowym będziemy zachowywali taktykę wręcz odmienną; będziemy udawali uczciwych i ustepliwych. W ten sposób narodziły się rządy gojów, których nauczyliśmy patrzenia tylko na stronę zewnętrzną tego, co im proponujemy, będą nas uważały za dobroczynców i zbawców rodzaju ludzkiego.

UKRÓCENIE PRZY POMOCY WOJEN I WOJNY Powszechnej PRZECIWDZIAŁANIA ZE STRONY GOJÓW

Na każdy objaw przeciwdziałania musimy mieć możliwość wywołania wojny z sąsiadami w tym kraju, który osmieleł się sprzeciwić naszym planom. W wypadku kiedy i sąsiedzi ci postanowią działać zbiorowo - przeciwko nam, musimy odeprzeć atak podobny przy pomocy wojny powszechnej.

TAJEMNICA JAKO CZYNNIK POWODZENIA W POLITYCE.

PRASA I OPINIA PUBLICZNA.

Głównym czynnikiem powodzenia w polityce jest tajemnica jej zamierzeń: słowa nie powinny być zgodne z działaniami dyplomaty. Do czynności pozytywnych dla naszego obszernego planu, bliskiego już upragnionego końca, winniśmy zmuszać rządy gojów przy pomocy rzekomo opinii publicznej, urobionej w tajemnicy przez nas za pośrednictwem tak zwanego „wielkiego mocarstwa” czyli prasy, pozostającej, z małymi wyjątkami, z których liczyć się nie warto, - całkowicie w naszych rekach.

ARMATY AMERYKANSKIE, CHIŃSKIE I JAPONSKIE

Jednym słowem, aby streszczyć nasz system ukrócenia rządów w Europie, poszczególnym rządów pokazemy siłę naszą przy pomocy zamachów, czyli terroru, wszystkim zaś, jeśli dopuszczymy do powstania przeciwko nam, odpowiemy armatami amerykańskimi, chińskimi lub japońskimi.

PROTOKÓŁ No. 8

DWUZNACZNE KORZYSTANIE Z KODEKSU PRAW

Musimy zapewnić sobie wszelkie środki, których przeciwnicy mogliby użyć przeciwko nam. Będziemy musieli w subtelnościach i kruczkach słownika prawnego wyszukać usprawiedliwienia w tych wypadkach, kiedy będziemy uważali za odpowiednie powziąć decyzje, mogące wydać się zbyt śmiały lub niesprawiedliwymi, bowiem jest rzeczą ważną ujęcie decyzji tych w takie wyrażenia, któreby miały pozór wyższych przepisów moralnych.

WSPÓŁPRACOWNICY TAJNEGO RZĄDU ŻYDOWSKIEGO

Rząd nasz winien otoczyć się wszelkimi siłami cywilizacji, wśród których będzie musiał działać, to też otoczy się publicystami, prawnikami, praktycznymi administratorami, dyplomatami i wreszcie ludźmi, przygotowanymi przez specjalne wychowanie nadkkształcające w naszych szkołach specjalnych.

SZKOLY SPECJALNE I WYCHOWANIE NADKKSZTALCACE

Ludzie ci będą znali wszystkie tajemnice bytu społecznego, będą znali wszystkie języki, złożone z politycznych zgłosek i wyrazów, będą znali podkład natury ludzkiej, jej struny najwrażliwsze, na których będą musieli umieć grać. Struny te -- to ustrój umysłów gojów, i ich tendencje, braki wady i zalety, właściwości klas i stanów. Rzecz zrozumiała, że współpracownicy genialni naszej władzy, o których mowa, nie będą wzięci z pośród gojów, którzy przywykli do wykonywania swej pracy administracyjnej, nie dbając o to, co należy przez nią osiągnąć, nie myśląc o tym, na co się ona zdała. Administratorzy gojów podpisują papiery, nie przeczytawszy ich, pracują zaś w urzędach dla zysku lub powodowani ambicją.

EKONOMISCI I MILIONERZY

Otoczamy nasz rząd, całym szlabanem ekonomistów. Oto dlaczego nauki ekonomiczne stanowią główny przedmiot wykładów dla Żydów. Będzie nas okrażała cała plejada

bankierów, przemysłowców i kapitalistów, a przede wszystkim milionerów, bowiem w istocie wszystko beda rozstrzygały cyfry.

KOMU POWIERZAC STANOWISKA ODPOWIEDZIALNE W RZADZIE

Tymczasem póki, jeszcze nie jest bezpiecznie powierzać stanowiska odpowiedzialne braciom naszym, żydom, będziemy obsadzali je przez ludzi, których przeszłość i charakter wykopały przepaść między nimi a ludami, i którzy w razie oporności naszym wskazaniom, beda musieli oczekiwać sadu, albo wygnania. Wobec tego beda bronili spraw naszych do ostatecznego tchu.

PROTOKÓL No. 9

STOSOWANIE ZASAD ŻYDOWSKICH W SPRAWIE WYCHOWANIA NARODÓW

Stosując zasady nasze, należy zwrócić uwagę na charakter narodu, w którego kraju ma się przebywać i działać. Ogólnie jednakowe wszędzie stosowanie zasad tych, przed uskutecznieniem ponownego wychowania narodów na naszą modłę, nie może mieć powodzenia. Działając ostrożnie w stosowaniu ich, przekonacie się, że nie minie nawet 10 lat, a charakter najodporniejszy zmieni się, a wówczas nowy naród zaliczymy do już nam uległych.

HASŁO ŻYDOWSKIE

Słowa liberalnego, w istocie są naszego żydowskiego hasła, - „wolność, równość, braterstwo”, kiedy już obejmiemy panowanie, zastąpimy przez słowa już nie hasła, lecz ideologii: „prawo wolności, obowiązek równości, ideał braterstwa”. Powiemy i ... chwycimy kózka za rogi... De facto starliśmy już wszystkie rządy, prócz naszego, choć de jure jest ich jeszcze wiele. Obecnie, już niektóre państwa zaczynają protestować przeciwko nam, czynią to tylko dla formy, według uznania naszego i w myśl poleceń naszych, bowiem antysemityzm jest nam potrzebny dla rządzenia naszymi młodszymi braćmi.

POTEGA DYKTATURY ŻYDOWSKIEJ

Wyjaśnić tego nie będę, bowiem było to już niejednokrotnie tematem konferencji naszych. W rzeczywistości przeszkody dla nas nie istnieją. Nadzór nasz znajduje się w warunkach takiej ekstralegalności, która zwykle określaną przy pomocy mocnego i energicznego wyrazu - dyktatura. Z pełną sumiennością mogę stwierdzić, że w danym momencie my jesteśmy prawodawcami, my rozsądzamy i decydujemy sprawy, my kazemy lub uniewinniamy, my jako dowódca wszystkich wojsk naszych usadowiliśmy się na koniu wodza naczelnego. Rządzimy wola niewzruszona, bowiem w naszych rękach pozostają szczątki partii ongi silnej, obecnie ujarzmionej przez nas. Władcami niepoohamowanymi ambicjami, zaciekleymi zemstami, nienawistkami zajadłymi.

TERROR. KTO SŁUŻY ŻYDOM?

My jesteśmy źródłem terroru wszechobejmującego. Mamy na usługach ludzi wszelkich poglądów, wszelkich zasad: odnowicieli monarchii, demagogów, socjalistów, komunistów oraz wszelkich utopistów.

Wszystkich zaprzęgalimy do pracy. Każdy z nich na swoją rękę toczy jak czerw resztki władzy, usiłuje obalić cały ustalony układ. Wszystkie państwa są przemoczone wskutek tych działań: wzywają do pokoju, gotowe dla niego poświęcić wszystko: lecz my im spokoju nie udzielimy, dopóki jawnie i kornie nie uznają naszego nadzoru międzynarodowego.

Ludy wolaja, ze niezbedne jest rozstrzygniecie kwestii socjalnej w drodze porozumienia miedzynarodowego. Rozczlonkowanie na partie oddalo je wszystkie do dyspozycji naszej, bowiem chcac prowadzic walke konkurencyjna, nalezy miec pieniadze, które calkowicie sa w posiadaniu naszym.

PODZIAL SIL „WIDZACYCH" I „SLEPYCH" W PANSTWACH GOJÓW

Moglibyśmy obawiac sie u gojów polaczenia widzacej sily panujacej ze slepa sila ludów, lecz zastosowalismy wszelkie srodki przeciwko mozliwosci podobnej: miedzy obiema silami wznieśliśmy mur w postaci wzajemnego terroryzowania sie. W ten sposób slepa sila ludów stanowi dla nas punkt oparcia i my, wylacznie my, bedziemy kierowaliami, rzecz prosta, w mysl naszych celów.

LACZNOSC WLADZY Z NARODEM

Chcac, aby slepiec nie byl w stanie uwolnic sie od kierownictwa naszego, musimy niekiedy wchodzic w scisla lacznosc z nim, jezeli nie osobiscie, to przez najwierniejszych braci naszych. Kiedy staniemy sie juz wladza uznana, wówczas bedziemy sie porozumiewali z narodem osobiscie na placach publicznych i ksztalcic go bedziemy co do spraw politycznych w takim kierunku, jaki uznamy za potrzebny. To, co powie przedstawiciel rządu lub sam panujacy, nie moze zaraz nie stac sie wiadome calemu panstwu, bowiem szybko bedzie rozgloszone przez lud.

SAMOWOLA LIBERALNA

By nie zniszczyc przedwczesnie instytucji gojów, dotknelismy instytucji tych dlonia i zebalismy w niej konce sprezyn mechanizmu. Sprezyny byly ulozone w scislym, lecz wlasciwym porzadku, a my zamienilismy go na bezladna samowole liberalna.

OWLADNIECIE WYKSZTALCENIA I WYCHOWANIA

Wtracilismy sie do jurysdykcji, do systemu wyborczego, do prasy, do wolnosci osobistej, a przede wszystkim do wyksztalcenia i wychowania, jako kamieni wegielnych wolnego bytowania.

FALSZYWE TEORIE

Oglupilismy, odurzylismy i zdemoralizowalismy mlodzię gojów przy pomocy wychowania w zasadach znanych nam jako falszywe, lecz wpajanych przez nas.

KOMENTOWANIE PRAW

Poza istniejacymi prawami, nie zmieniajac ich istoty, lecz tylko znieksztalcajac je przez sprzeczne komentowanie, stworzylismy cos wspanialego ze wzgledu na wyniki. Znalazly one wyraz poczatkowo w tym, ze komentowanie zamaskowalo prawa, nastepnie zas zupełnie zakrylo je od oczu rządów, a to wskutek niemoznosci poznania prawodawstwa tak skomplikowanego. Oto źródło sadów teorii sumienia.

Twierdzicie, ze goje rzuca sie na nas z bronia w reku, jezeli przedwczesnie zrozumieja o co chodzi. Przeciwnie posiadamy na zachodzie moznosc uzcicia tego manewru, ze zadrza serca najdzielniejsze: to tunele dla kolei podziemnych, które do tego czasu beda przeprowadzone we wszystkich stolicach.

TUNELE PODZIEMNE

W chwili odpowiedniej beda one wysadzane w powietrze wraz ze wszystkimi organizacjami i dokumentami panstwowymi.

PROTOKÓL No. 10

POZORY W POLITYCE

Dzis zaczynam od powtórzenia rzeczy już powiedzianych i proszę byście pamiętali, że rządy i narody w polityce zadowolają się pozorami. Jakżeż mają wglądać w treści spraw, jeżeli dla ich przedstawicieli najważniejsza kwestia jest uciecha. Nader ważne jest, by nasza polityka była świadoma tego. Pomoże nam to przy przejściu od omawiania podziału władzy, swobody słowa, prasy, religii (wiary), prawa zrzeszania się, równości przed prawem, nietykalności majątku, mieszkania, podatków (idea podatku ukrytego), odwrotnej siły praw.

Wszystkie kwestie wymienione są tego rodzaju, że nie należy nigdy dotykać ich wprost i w sposób dla narodu widoczny. W wypadkach konieczności poruszeni ich, nie powinno się ich wyliczać, lecz tylko oświadczyć, bez szczegółowego omawiania, że uznajemy zasady prawa współczesnego. Doniosłość przemilczenia zasady pozostawia nam swobodę wykluczenia niespostrzeżeniu z niej różnych szczegółów; o ile wymienilibyśmy je, wówczas stałyby się one niejako darowanymi.

GENIALNOŚĆ PODŁOŚCI

Narody żywią specjalną miłość i szacunek dla geniuszów siły politycznej i na wszelkie z ich strony gwałty odpowiadają: podle, bo podle, ale jakie zreczne! Szwindel, ale jak wykonany, jak wspaniałe i bezczelnie! Przewidujemy zaprzeczenie wszystkich narodów do pracy nad wzniesieniem przez nas projektowanego gmachu kapitalnego. Oto dlatego musimy przede wszystkim zebrać zapas i zapewnić sobie te wprost zuchwałą dzielność i moc ducha, która wcielona w działaczy naszych złamie wszystkie przeszkody na drodze naszej.

CO ZAPOWIADA ŻYDOWSKI PRZEWRÓT PAŃSTWOWY

Dokonawszy naszego przewrotu państwowego, powiemy narodom: „**Wszystko szło nad wyraz źle, wszyscy są przemoczeni cierpieniami. Burzymy przyczyny mek waszych: narodowości, granice różnic jednostek monetarnych. Rzecz prosta, macie prawo wydać wyrok na nas, lecz czyż może być on sprawiedliwy, jeżeli go zatwierdzicie pierwej, niż zbadacie to co my wam dajemy?**” Wówczas weźmie nas na rece i będa niesli w porywie jednomyslnym zachwyty, nadziei i pragnień. Głosowanie, uczynione środkiem zdobycia panowania przez nas, dzięki przyuczeniu don nawet najmniejszych jednostek z liczby członków ludności a to przez stworzenie ugód i zebranie grup pewnych - przyda nam się wówczas i po raz ostatni odegra rolę jako jednomyslne, wywołane przez chęć poznania nas bliżej, zanim by nas potępiono.

GŁOSOWANIE POWSZECHNE

Toteż musimy dopuścić do głosowania wszystkich, bez różnic klas i cenzusu, aby wprowadzić absolutyzm większości, czego nie można wymusić na klasach inteligentnych posiadających cenzus.

WARTOŚĆ OSOBISTA

W ten sposób przyzwyczajając wszystkich do pojęcia o wartości osobistej, zniszczymy wpływ rodziny u gojów oraz jej wartość wychowawczą, położymy kres wysuwaniu się rozumów indywidualnych, którym tłum, przez nas kierowany, nie da wysunąć się, ani nawet wypowiedzieć. Tłum przyzwyczaił się do słuchania tylko nas, bowiem placimy mu za posłuch i uwagę. W ten sposób stworzymy potęgę ślepa, niezdolna poruszać się bez kierownictwa naszych agentów którzy zajmują miejsca jej przywódców. Ludy poddadzą się

temu rygorowi widzac, ze od przywódców tych zaleza zarobki, wsparcia i otrzymanie wszelkiego dobra.

GENIALNY KIEROWNIK ZYDOSTWA

Plan rządu powinien być przygotowany przez jedną głowę, bowiem nie można by go było ocalić, gdybyśmy dopuścili do rozdrobnienia na kawałki w licznych umysłach, dlatego też możemy znać plan działania, lecz nie wolno nam potępiać go, aby nie naruszyć jego genialności, związku jego części składowych siły praktycznej, zawartych w utajonym znaczeniu każdego punktu. Jeżeli dyskutować nad pracą taką i zmienić ją przez liczne głosowania, wówczas odcisną się na niej wszelkie nieporozumienia myślowe, które nie wnikły w głąb i związek zamierzeń i pracy. Niezbędne jest dla nas posiadanie planów silnych i obmyślonych celowo. Dlatego też nie powinniśmy rzucać pracy naszego kierownika genialnego na rozszarpanie przez tłum, lub nawet przez ograniczone co do liczby członków stowarzyszeń. Plany te tymczasem nie wywróca do góry dnem instytucji współczesnych zmieniając tylko ich ekonomie, czyli całą kombinację ich pochodzących, który tym sposobem skieruje się droga wskazana w naszych planach.

INSTYTUCJE I ICH FUNKCJE

Pod różnymi nazwami we wszystkich krajach istnieje mniej więcej to samo. Przedstawicielstwo narodowe, ministerstwa, senat, rady państwa, ciała prawodawcze i wykonawcze. Nie ma potrzeby wyjaśniania mechanizmu stosunków wzajemnych pomiędzy powyższymi instytucjami, jest to bowiem powszechnie znane. Należy tylko zwrócić uwagę, że każda z wymienionych instytucji odpowiada pewnej doniosłej funkcji państwowej. Proszę zauważyć, że przymiotnik „doniosły” stosuje się nie do instytucji, lecz do funkcji, a więc nie instytucje lecz ich funkcje są doniosłe. Instytucje podzieliły między sobą wszystkie funkcje zarządzania - administracyjną, prawodawczą i wykonawczą. To też zaczęły działać w organizmie państwowym jak narządy w ciele ludzkim. Jeżeli uszkodzimy jedną część maszyny państwowej, państwo niby człowiek zachoruje i umrze.

TRUCIZNA LIBERALIZMU

Kiedy wprowadziliśmy do organizmu państwowego truciznę liberalizmu, cała jego kompleksja polityczna uległa zmianie: państwa zapadły na chorobę śmiertelną - zakażenie krwi. Nie pozostaje nic, jak oczekiwać końca ich agonii.

KONSTYTUCJA JAKO SZKOŁA WASNI PARTYJNYCH.

ERA REPUBLIKANSKA. PREZYDENCI JAKO KREATURY ZYDOSTWA.

Z liberalizmu zrodziły się państwa konstytucyjne, które zastąpiły zbawcze dla gojów samowładztwo.

Konstytucja zaś, jak to dobrze wiecie nie jest niczym innym jak tylko szkołą wasni, nieladu, sporów, niezgody, częściej agitacji partyjnej, tendencji partyjnej - słowem są to szkoły wszystkiego co pozbawia indywidualności działalność państwową. Trybuna parlamentarna, nie mniej niż prasa skazała panujących na bezczynność i bezsilność. Wskutek tego uczyniła ich niepotrzebnymi, zbytecznymi, co było powodem obalenia tronów w wielu państwach. Wówczas stało się możliwe powstanie ery republikanckiej i wówczas to właśnie zastąpiliśmy władzę przez karykaturę rządu-prezydenta, wziętego z tłumu, ze środowiska naszych kreatur i niewolników. To było podstawa miny umieszczonej przez nas pod narodem gojów, a właściwie pod narodami gojów.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PREZYDENTÓW

Wkrótce będzie przez nas wprowadzona odpowiedzialność prezydentów. Wtedy już bez

ceremonii będziemy wprowadzali to, za co odpowiedzialność spadnie na naszą kreaturę. Co nas to obchodzi, że rozrzedza szeregi osób, dążących do władzy, że powstana zamieszki wskutek niemożności znalezienia prezydentów, które ostatecznie zdeorganizują państwo.

ROLA IZBY DEPUTOWANYCH I PREZYDENTA

Aby plan nasz doprowadził do powyższych wyników, będziemy organizowali wybory takich prezydentów, w których przeszłości istnieje jakaś niewyjaśniona ciemna sprawa. Wówczas będą oni wiernymi wykonawcami naszych planów, a to w obawie rewelacji oraz z powodu wrodzonej każdemu kto doszedł do władzy dążności zachowania dla siebie przywilejów i zaszczytów związanych z godnością prezydenta. Izba deputowanych będzie osłaniała, broniła i wybierała prezydentów, lecz odbierzemy jej atrybucje wnoszenia projektów praw i ich zmiany. Atrybucje te przekazemy prezydentowi odpowiedzialnemu - zabawce w naszych rekach. Rzecz prosta, iż wówczas władza prezydenta stanie się celem najróżniejszych napadów. Toteż damy mu samoobronę w formie prawa odwoływania się do narodu, do jego decyzji poza jego przedstawicielami, czyli do tego samego naszego ślepego popychadła - większości z spośród tłumu. Niezależnie od tego nadamy prezydentowi prawo wprowadzania stanu wojennego.

Umotywuujemy to w taki sposób, że prezydent jako szef armii całego kraju winien mieć możliwość rozporządzania nią w wypadkach, kiedy zachodzi potrzeba obrony nowej konstytucji republikańskiej, do czego jest najzupełniej uprawniony jako przedstawiciel odpowiedzialny tej konstytucji. Zrozumiałe jest, że w warunkach podobnych, klucz od świątyni będzie pozostawał w naszym ręku i nikt prócz nas nie będzie kierował siłą prawodawczą.

NOWA KONSTYTUCJA REPUBLIKANSKA

Poza tym z chwilą wprowadzenia nowej konstytucji republikańskiej odbierzemy Izbie prawo interpelacji co do zarządzeń rządowych, pod pretekstem zachowania tajemnicy państwowej. Prócz tego sprowadzimy do minimum liczbę przedstawicieli, a tym samym ograniczymy namietność polityczną. Jeżeli zaś one wbrew oczekiwaniom wybuchną także i w owym minimum, to anulujemy je przez odwołanie się do większości całego narodu. Mianowanie prezydentów i Vice prezydentów Izby i Senatu będzie zależec od prezydenta. Nieustające sesje parlamentów zredukujemy do paru miesięcy. Poza tym prezydent jako naczelnik władzy wykonawczej będzie miał prawo zwoływania parlamentu lub zarządzania w sesjach przerw, które mogą trwać aż do naznaczenia terminu nowej sesji. Aby skutki tych działań bezprawnych w swej istocie nie wypadły przedwcześnie dla naszych planów na wprowadzona przez nas odpowiedzialność prezydenta podsunieśmy ministrom oraz ich przedstawicielom wyższej administracji otaczającym prezydenta, myśl obchodzenia jego zarządzeń własnymi środkami, za co oni, a nie prezydent, będą ponosili odpowiedzialność. Szczególnie zalecamy powierzanie wykonywania tej roli Senatowi, Radzie Państwa lub Radzie Ministrów, nie zaś poszczególnym osobom.

Prezydent będzie według naszego uznania komentował treści tych spośród istniejących praw, które dadzą się tłumaczyć w sposób różnorodny. Będzie również kasował je, jeżeli wskażemy mu, że zachodzi tego potrzeba. Prócz tego prezydentowi będzie przysługiwał przywilej wnoszenia praw tymczasowych, a nawet wprowadzenia nowych zmian do pracy konstytucyjno-państwowej. Jako motyw w obydwu przypadkach będą podawane wyższe wymagania dobra państwowego.

PRZEJŚCIE DO SAMOWŁADZTWA ŻYDOWSKIEGO

Stosowanie tych środków da nam możliwość stopniowego zniszczenia krok za krokiem, wszystkiego co początkowo przy przejęciu przez nas naszych praw musieliśmy wprowadzić

do konstytucji państwowych jako środki przejściowe do niespostrzeżonego zniesienia wszystkich konstytucji, kiedy nastanie czas zniesienia rządu przez nasze samowładztwo.

CHWIŁA PROKLAMOWANIA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Uznanie naszego samowładcy może nastąpić również przez zniesienie konstytucji. Chwila ta nastanie w państwach i bankructwami władców zorganizowanymi przez nas zawołają: „Zabierzcie ich, a dajcie nam jednego władce wszechświata, który by zjednoczył nas i zniósł przyczyny wasni, a mianowicie granice narodowościowe, wyznaniowe, wyrachowania państwowe, które by dały nam spokój i pokój, niemożliwe do osiągnięcia przy obecnych władzach i przedstawicielach”.

SZCZEPIENIE CHOROÓB ORAZ PODSTĘPY ZYDOSTWA

Wicie doskonale, że dla stworzenia możliwości wyrażenia pragnień podobnych przez wszystkie narody niezbędne jest mieć we wszystkich krajach stosunki narodowe i rządy, aby przemieczyć ogół nieladem, nienawiścią, walką, a nawet męczennictwem, głodem i niedzą. Wówczas goje nie będą widzieli innego wyjścia jak tylko oddanie się zupełnie i ostatecznie pod naszą władzę. Gdybyśmy dali narodom wytchnienie, wówczas nie wiadomo, czy kiedykolwiek nastąpiłaby ta upragniona chwila.

PROTOKÓŁ No. 11

PROGRAM NOWEJ KONSTYTUCJI

Rada Państwa będzie służyła do zaznaczenia władzy osoby rządzącej. Rada ta, jako część ciała prawodawczego, istniejąca na pokaz będzie stanowiła niejako komitet redagujący prawa i dekrety władzy. Oto program przygotowanej nowej konstytucji: My będziemy tworzyli prawa i wykonywali rządy.

1. W formie projektu składanych ciała prawodawczemu.
2. Przy pomocy dekretów prezydenta w formie postanowień ogólnych orzeczeń senatu, uchwał rady Państwa i decyzji ministerialnych.
3. W chwili zaś odpowiedniej - w formie przewrotu państwowego.

NIKTÓRE PROGRAMY PROPONOWANEGO PRZEWROTU

Ustaliwszy mniej więcej modus agendi, zajmiemy się szczegółami tych kombinacji, przy których użyciu mamy dokonać zmiany działania maszyn państwowych w kierunku wymienionym. Kombinacje te to: swoboda prasy, prawo zrzeszania się, wolność sumienia, zasady systemu wyborczego i wiele innych objawów, które muszą zniknąć z repertuaru ludzkości lub ulec zasadniczej zmianie zaraz po ogłoszeniu nowej konstytucji. Dopiero wtedy będziemy mogli ogłosić wszystkie nasze postanowienia. Później bowiem wszelkie zmiany będą niebezpieczne. A oto przyczyny: jeżeli zmiany te wprowadzone będą w kierunku rygoru i ograniczeń - może to spowodować wybuch rozpaczliwej obawy nowych zmian w tym samym kierunku. Jeżeli zaś zmiana ta będzie dokonana w kierunku nowych ulg, wówczas może być powiedziane, że przyznaliśmy się do słabości, co podważy autorytet niezłomności nowej władzy lub też może wytworzyć przekonanie, że przejął nas strach i zmuszenie jesteśmy do ustępstw, za które nikt nie będzie nam wdzięczny, będą one bowiem uważane za należne. Jedno i drugie byłoby szkodliwe dla powagi nowej konstytucji. Konieczne jest, żeby z chwilą jej ogłoszenia oszołomione przez dokonanie przewrotu narody, będące jeszcze pod wpływem terroru i niepewności, zrozumiały, że jesteśmy o tyle silni, nietykalni i pełni potęgi, że w żadnym razie nie będziemy liczyć się z narodami i nie tylko nie

zwrócimy uwagi na ich sad i zyczenia, lecz nawet gotowi jestesmy i zdolni z niezwalczona sila zgniesc ich wyrazanie i przejawianie w kazdej chwili i na kazdym miejscu - ze wzielismy od razu wszystko, co uwazalismy za niezbedne i w zadnym razie nie bedziemy dzielili sie nasza wladza. Wówczas ze strachu zamkna oczy na wszystko i beda oczekiwali co z tego wyniknie.

GOJE TO BARANY

Goje to stado baranów, my zas jestesmy wobec nich jako wilki. Wiecie wszak, co sie stanie z owcami kiedy do owczarni zakradna sie wilki? Zamkna oni oczy jeszcze i z tej przyczyny, ze obiecamy im zwrot wszystkich zapewnionych im swobód po zwyciezeniu wrogów pokoju i pokonaniu wszystkich partii. Czy warto wspomnac o tym jak dlugo oczekiwac beda tego zwrotu?

MASONERIA TAJNA, I JEJ „LOZE” NA POKAZ

W jakim innym celu wymyslilismy i nakazalismy gojom cala te polityke, nie dajac im mozności zbadania jej tresci - jezeli nie w tym, zeby osiagnac to co jest prosta droga niedoskonale dla naszego rozsianego plemienia. Posluzyl to jako fundament dla naszej organizacji masonerii tajnej, która nie jest znana oraz dla celów istnienia nawet nie podejrzewaja te bydleta-goje, znceni przez nas do szeregów armii, loz masonskich „na pokaz”, istniejacych dla zamydlenia oczu gojom. Bóg obdarzył nasz naród wybrany rozproszeniem. W tej pozornej naszej slabosci znalazla wyraz cala potega, która teraz doprowadzila nas do progu wladzy wszechswiatowej. Obecnie niewiele pozostaje juz do nadbudowania na fundamencie zalożonym.

PROTOKÓL No. 12

ZYDOWSKIE POJMOWANIE WYRAZU „WOLNOSC”

Wyraz „wolnosc”, który moze byc pojmowany różnorodnie, my okreslamy jak nastepuje : „Wolnosc” jest prawem czynienia tego, na co kodeks pozwala. Podobne pojmowanie posluzy nam w chwili odpowiedniej do tego, aby cala wolnosc byla w naszym reku, bowiem prawa beda tworzyly lub niszczyly tylko to, co mysl programu powyzzszego uznamy za wlasciwe.

PRZYSZŁOSC PRASY W PANSTWIE ZYDOWSKIM

Z prasa zalatwimy sie w taki sposób: Jaka role gra obecnie prasa? Sluzy ona do podniecania potrzebnych nam namietności lub tez - egoizmom partyjnym. Bywa bezwartosciowa, niesprawiedliwa, kłamliwa i wiekszosc ludzi nie rozumie czemu ona sluzi. Osiodlajmy ja i wezmy mocno w cugle. Tak samo postapimy z pozostala prasa, bowiem nie mamy sie co broniec od napasci prasy, jezeli pozostaniemy jako cel tylko dla ksiazek i broszur. Przekształcimy ów kosztowny obecnie, z uwagi na koniecznosc cenzurowania, - wytwór jawności, w źródło dochodów dla naszego panstwa: obciazymy wydawnictwa specjalnym podatkiem w markach stemplowych oraz skladaniem kaucji przy organizowaniu organów prasy lub drukarni, co zabezpieczy nasz rzad od wszelkich napasci ze strony prasy. Za ewentualna napasc bedziemy karali bezwzglesdnie. Srodki takie jak: marki i kaucje oraz zabezpieczone przez nie kary dadza panstwu olbrzymi dochód. Co prawda gazety partyjne moglyby nie zalowac pieniedzy, to tez bedziemy je zamykali juz po drugiej napasci. Nikt bezkarnie nie bedzie mógł zacmic aureoli naszej nieomylnosci rzadowej. Pretekstem do zamknienia wydawnictwa bedzie to, ze dany organ prasy podnieca umysly bez przyczyny i podstawy. Zwróccie uwage na to, ze miedzy napadajacymi na nas beda i przez nas stworzone

organy, lecz nie będą występowały jedynie przeciwko punktom, których zmianę postanowiliśmy.

KONTROLA PRASY

Zadną wiadomością nie przedostanie się do społeczeństwa bez kontroli naszej. Cel ten osiągniemy już obecnie w ten sposób, że wszelkie nowości wydawnicze otrzymywane są przez kilka agencji, które centralizują ruch wydawniczy całego świata. Agencje te wówczas będą wyłącznymi naszymi instytucjami i będą ogłaszały tylko to, co my im wskażemy.

Jeżeli obecnie potrafimy zaważać mózgi społeczeństw gojów do tego stopnia, że wszystkie prawie patrzą na zdarzenia światowe przez kolorowe szybki okularów, które my im zakładamy, jeżeli obecnie nie istnieją dla nas w żadnym państwie przeszkody, tamujące drogę do tak nazywanych przez głupotę gojów tajemnic państwowych, - to jakże będzie wówczas, kiedy zostaniemy uznaniymi władcami świata w osobie naszego władcy wszechświatowego. Powróćmy do przeszłości prasy. Ktokolwiek będzie chciał zostać wydawcą, księgarzem lub drukarzem będzie zmuszony wyjednać sobie dyplom odpowiedni, który w razie wykroczenia będzie niezwłocznie odbierany.

CZYM JEST POSTĘP W POJĘCIU ŻYDÓW?

Wobec zastosowania sposobów powyższych narzędzie myśli stanie się środkiem wychowawczym w ręku rządu naszego, który nie pozwoli już masonom ludowym błąkać się w ostepach i marzeniach o dobroczynnym wpływie postępu. Komu z nas niewiadome jest, że te dobrodziejstwa urojone stanowią drogę do marzeń bezsensownych, z których powstały stosunki anarchiczne między ludźmi a rządami, bowiem postęp, a właściwie idea postępu naprowadziła na myśl o wszelkiego rodzaju emancypacji, nie ustalając jej granic. Wszyscy tak zwani wolnomyslni są anarchistami jeżeli nie czynią, to myśli. Każdy z nich ugania się za majakami wolności, wpadając przy tym w samowolę, czyli anarchię protestu dla protestu.

JESZCZE O PRASIE

Przejdźmy do prasy. Obciążymy ją zarówno jak i wszelkie druki podatkiem, pobieranym w markach od arkusza oraz kaucjami. Książki, liczące mniej niż trzydzieści arkuszy, będą płaciły podatek zdwojony. Zaliczamy je do kategorii broszur, żeby z jednej strony zmniejszyć liczbę wydawnictw periodycznych, stanowiących najskuteczniejszą truciznę drukowaną, z drugiej zaś - środek ten zmusi literatów do pisania książek tak obszernych, że nikt ich nie będzie czytał, zwłaszcza wobec ich drożyzny. Nasze wydawnictwa własne, mające zwrócić ruch umysłów w kierunku przez nas wybranym, będą tanie i zyskają wielką poczytność. Podatki położą kres lichym popędom literackim, system zaś kar wytworzy zależność literatów do nas. Gdyby nawet znaleźli się chętni do pisania przeciwko nam, to jednak nie znajdą wydawców, którzy by się podjęli drukowania. Przed przyjęciem do druku jakiegokolwiek dzieła, wydawca albo drukarz będzie musiał wyjednać od władz pozwolenie. W ten sposób zawczasu poznamy knowania, skierowane przeciwko nam i anulujemy je ogłaszając wcześniej wyjaśnienia na ten temat. Literatura i dziennikarstwo są to dwa najwyższe czynniki wychowawcze, dlatego też rząd nasz będzie właścicielem większości dzienników. Z centralizuje to wpływ szkodliwy prasy prywatnej, a zarazem stworzy olbrzymi wpływ na umysły. Jeżeli wydamy pozwolenie na 10 dzienników, to sami otworzymy 30 i będziemy stale utrzymywać ten stosunek. Ogół nie powinien domyślać się tego, wydawane więc przez nas dzienniki będą z pozoru krancowo przeciwnych kierunków i zdania, co wzbudzi do wydawnictw tych zaufanie i pociągnie do nich przeciwników naszych, niedomyślających się niczego. W ten sposób wpadną oni w nasze sidła i będą unieszkodliwieni.

Na pierwszym planie będą stały organy o charakterze ściśle urzędowym. Te będą pilnowały zawsze naszych interesów, to też wpływ będą posiadały bardzo nikły. Na drugim planie umieścimy półurzędówki których zadaniem będzie necenie obojętnych. Trzeci plan zajmie nasza rzekoma opozycja, w której bodajby jeden z organów będzie stanowił antypody nasze. Przeciwnicy nasi będą uważali owa rzekoma opozycję za zwolenników swoich i otworzą przed nami karty.

Dzienniki nasze będą przedstawiały, kierunki najrozmaitsze; arystokratyczny, republikanski, rewolucyjny, a nawet anarchistyczny, lecz tylko dopóty, rzecz prosta, dopóki życie będzie konstytucja. Jak bożek indyjski Wisznu, będą one posiadały sto rąk, z których każda będzie wyczuwał puls jakiegoś kierunku myśli społecznej. Każdy puls zacznie bić w sposób przyspieszony, wówczas ręce te zwróca opinie w kierunku celów naszych, bowiem osobnik podniecony traci rozsadek i łatwo poddaje się nakazom. Głupcy, którzy będą myśleli, że powtarzają zdanie dziennika reprezentującego ich oboz, powtarzając będą nasze myśli lub te, które będą dla nas pozadane. Wyobrażając sobie że krocza za organem partii swojej, będą szli za sztandarem, którym my im wywiesimy.

Chcąc skierować odpowiednio do tego milicję gazetową, musimy całą sprawę zorganizować ze szczególną dbałością. Pod nazwą centralnego wydziału prasowego stworzymy zebrania literackie, na których agenci nasi będą niespostrzeżenie rzucali hasła i dawali sygnały. Sprzeciwiając się zawsze powierzchownie naszym poczynaniom, bez dotykania ich istoty, organy nasze będą prowadziły polemikę bezwartościową z dziennikarzami urzędowymi jedynie w celu, aby dać nam przyczynę do wypowiedzenia się więcej szczegółowo niż to mogliśmy skutecznie w pierwotnych oświadczeniach urzędowych. Rzecz prosta, iż będzie to z pożytkiem dla nas.

Napasci na nas spowodują jeszcze i to, że poddani upewniają się do zupełnej swobody gadania, nasi zaś agenci będą mieli podstawy do twierdzenia, że dzienniki występujące przeciwko nam, zajmują się czczą paplaniną, bowiem nie są zdolne znaleźć istotnych przyczyn do rzeczowego obalenia treści rozporządzeń naszych.

Podobnie niedostrzegalne dla uwagi społecznej, nie mniej jednak pewne zarządzenia, w sposób najpewniejszy skierują zaufanie w stronę naszego rządu. Dzięki zarządzeniom tym będziemy w zakresie spraw politycznych w miarę potrzeby pobudzali lub uspakajali umysły, przekonywali lub dezorientowali, przez drukowanie to prawdy, to znów kłamstw, to pewnych danych, - to znów przeczenia im, odpowiednio do tego, czy przyjęto je dobrze, czy też źle. Zawsze jednak będziemy ostrożnie badali grunt, zanim uczynimy krok. Będziemy odnosili nad przeciwnikami naszymi pewne zwycięstwa, bowiem, tamci nie będą rozporządzali organami prasy, w których mogliby wypowiedzieć się całkowicie, a to z powodu wymienionych wyżej zarządzeń przeciwko prasie. Kamienie probiercze, użyte przez nas w prasie trzeciej kategorii, będą w razie potrzeby energicznie umieszczone przez nasze pisma urzędowe.

SOLIDARNOSC ZYDÓW W PRASIE WSPÓŁCZESNEJ

Już obecnie bodajby w formach przestrzeganych przez dziennikarstwo francuskie istnieje solidarność masonska, wyrażona w hasle: wszystkie organy prasy związane są wzajemnie tajemnicą zawodową.

Zaden z członów tej prasy, na kształt augurów starożytnych nie wyda tajemnicy informacji swoich, jeżeli nie postanowiono, ogłosić ich. Zaden z dziennikarzy nie zdecyduje się na zdradzenie tej tajemnicy bowiem zaden z nich nie jest przyjmowany do świata literackiego, o ile nie miał w przeszłości jakiejś haniebnej rany. Rany te ujawnionoby zaraz, dopóki zaś są ukryte aureola dziennikarza przyciąga przekonania większości. Tłumy z zapalem krocza za nim.

OBUDZENIE ZADAN SPOLECZNYCH NA PROWINCJI

Wyrachowanie nasze dotyczy zwłaszcza prowincji. Konieczne jest, byśmy tam obudzili te pragnienia i dążności, przy pomocy których moglibyśmy w każdej chwili zaatakować stolicę, przedstawiając je za niezależne pragnienia i dążności prowincji. Rzecz prosta, iż źródłem my będziemy zawsze. Potrzebne nam to, by niekiedy, dopóki nie posiadamy jeszcze pełni władzy, - stolicę bywały opłataną przez prowincjonalną opinię narodu, czyli większości zorganizowanej sztucznie przez naszych agentów.

Potrzebne nam to, by stolicę w momencie psychologicznym nie potrzebowały nad faktem dokonanym debatować bodajby dlatego, że znalazł on uznanie większości prowincjonalnej.

NIEOMYLNOSC NOWEGO USTROJU

W okresie nowego ustroju będącego przejściem do panowania naszego, nie można pozwolić na demaskowanie przez prasę nieuczciwości społecznej. Konieczne jest, by myślano, że nowy urząd zadowolili wszystkich o tyle, że nawet znikła przestępczość.

Przejawy przestępczości mogą być znane tylko ofiarom lub świadkom przypadkowym.

PROTOKÓŁ No. 13

POTRZEBA CHLEBA POWSZEDNIEGO

Potrzeba chleba powszedniego zmusza gojów do milczenia i do zostania naszymi uległymi sługami. Agenci spośród nich przyjęci do naszej prasy będą w myśl rozkazów naszych rozpisywali się o tym, co według nas będzie nieodpowiednie do ogłaszania bezpośredniego w dokumentach urzędowych, my zaś tymczasem korzystając z podjętej dyskusji przeprowadzimy zarządzenia požądane i ofiarujemy je ogółowi, jako fakt dokonany. Nikt nie osmiele się domagać odwołania rzeczy już przesadzonej tym więcej, że przedstawimy ją jako ulepszenie.

Jednocześnie prasa zwróci umysły w kierunku nowych spraw.

KWESTIE POLITYCZNE

Nauczyliśmy jednak ludzi szukania wiecznie czegoś nowego. Do dyskusji nad tymi sprawami nowymi rzuca się bezmózgowi kierownicy losów niezdolni dotychczas pojąć, że nie mają wyobrażenia o tym, do czego się biorą. Kwestie polityki dostępne są wyłącznie dla twórców i kierowników jej w ciągu wielu wieków. Ze wszystkiego tego stanie się widoczne, że ubiegając się o zdanie tłumu, ustawimy bieg nowego mechanizmu. Możecie zauważyć, że szukamy niejako uznania nie dla czynów, lecz dla słów wygłoszonych przez nas w danej kwestii. Głosimy stale, że myśla kierownicza, naszych poczynan jest nadzieja, a nawet pewność służenia dobru powszechnemu.

SPRAWY PRZEMYSŁOWE

Aby odciągnąć ludzi zbyt niespokojnych od debatowania nad kwestiami politycznymi rzekomo przeprowadzamy obecnie nowe zagadnienia, a mianowicie - sprawy przemysłowe. Niech sobie szaleją na tym terenie. Masy zgadzają się na próżnowanie, na odpoczynek po rzekomej działalności politycznej, (której nauczyliśmy ich, aby przy pomocy tego walczyć przeciwko rządowi gojów), - jedynie pod warunkiem posiadania nowego zajęcia, zawierającego, jak to im wskazujemy, również treść polityczną.

UCIECHY - DOMY LUDOWE

W obawie, że ludzie owi sami dojdą do jakichś wniosków, odwracamy ich uwagę przy pomocy

uciech, zabaw, namietności, domów ludowych. Nie - zadrugo przy pośrednictwie prasy zaczniemy ogłaszać konkursy w dziedzinie sztuki, sportu wszelakiego rodzaju: sporty te odwróca ostatecznie umysły od kwestii, w których zakresie musielibyśmy walczyć z nimi. Odzwyczajwszy się stopniowo coraz więcej od myślenia samodzielnego, ludzie zaczęli rozmawiać z nami w uniesieniu, bowiem my jedynie zaczęliśmy propagować nowe kierunki myśli za pośrednictwem takich, rzecz prosta osób z którymi o solidaryzowanie się możemy być pomawiani.

„PRAWDA JEST JEDNA”

Rola utopistów liberalnych będzie ostatecznie ukończona, kiedy władza nasza zyska uznanie. Do tej chwili przydadzą się nam bardzo. W myśl tego będziemy jeszcze zwracali umysły w kierunku wszystkich fantastycznych wymyślonych teorii, rzekomo nowych i postępowych. Wszak z zupełnym powodzeniem zawróciliśmy postępek bez mózgu głowy gojów i nie ma wśród nich ani jednego rozumiejącego, że wyraz ten, o ile nie dotyczy wynalazków materialnych, nie ma nic wspólnego z prawdą, bo ta jest jedna i nie ma w niej miejsca dla postępu. Postęp jako idea fałszywa, służy do zagmatwania prawdy, by nikt nie znalazł jej prócz nas, którą jej strzeżemy.

WIELKIE PROBLEMATY

Kiedy już obejmie władzę, mówcy nasi będą głosić wielkie problemy, któreby poruszały całą ludzkość w tym celu, by koniec końców uznała nasze dobroczynne rządy. Któż wówczas podejrzewać może, że wszystkie problematy owe były przez nas dobrane w myśl planu politycznego, którego nikt nie mógł odgadnąć w ciągu wieków.

PROTOKÓL No. 14

RELIGIA PRZYSZŁOŚCI

Kiedy już zaczniemy królować, istnienie innej religii będzie dla nas niepożądane, poza naszym kultem jedyne bóstwo, z którym losy nas łączy, wskutek tego, że jesteśmy narodem wybranym i przez które losy nasze związane są z losami świata.

Dlatego też powinniśmy zburzyć wszelkie wierzenia. Jeśli z tego powodu powstanie ateizm, to jako stopień przejściowy, nie przeszkodzi naszym zamiarom, będąc przykładem dla tych pokoleń, które będą słuchały naszych kazań o religii Mojżeszowej. Religia ta, będąc systemem trwałym i ściśle obmyślanym, doprowadziła do podboju przez nas wszystkich narodów. Podkreślać będziemy również jej prawdę mistyczną, na której, jak to będziemy głósili, polega cała jej siła wychowawcza. Wówczas przy każdej sposobności będziemy drukowali artykuły, w których przeprowadzimy porównanie między poprzednimi, a naszymi dobroczynnymi rządami.

Laska pokoju, bodajby wymuszonego, uwydatni jeszcze więcej dodatnie strony rządu naszego.

Omyłki administracji gojów będziemy opisywali w barwach najjaskrawszych. Wszczepimy taki wstret do nich, że narody będą wołały pokój w stanie niewoli pańszczyznianej, niż prawa owej znamienitej wolności, które jak tak zmoczyły, wyczerpały źródła ludzkiego istnienia, będąc eksploatowane przez tłum awanturników nie wiedzących, co czynią... Bezżyteczne zmiany rządów, do czego my podbechtywaliśmy gojów, podkopując gmachy ich państw, - do takiego stopnia naprzykrza się narodom, że będą one wołały znosić od nas wszystko, byle tylko nie były narazone na powtórne przeżycie tych samych zaburzeń i przeciwności. My zaś będziemy ze szczególnym naciskiem uwydatniali błędy historyczne gojów, które w ciągu tylu

wieków meczyły ludzkosc, wskutek braku przenikliwosci we wszystkim, co dotyczy istotnego dobra. W pogoni za fantastycznymi projektami dobra społecznego, rzady gojów nie spostrzegly, ze projekty coraz wiecej psuly, a nie poprawialy stan stosunków powszechnych, na których gruntuje sie zycie ludzkie. Calá sila naszych zasad i srodków bedzie zawarta w tym, ze beda przez nas gloszone i komentowane jako kontrast jaskrawy zgangrenowanego dawnego ustroju społecznego.

NIEDOSTĘPNOŚĆ POZNANIA TAJNIKÓW RELIGII PRZYSZŁOŚCI

Filozofowie nasi beda omawiali wszelkie braki wierzen gojów, lecz nikt nigdy nie bedzie krytykował wiary naszej z jej istotnego punktu widzenia, bowiem nikt nie pozna jej gruntownie, prócz ludzi naszych, którzy nigdy nie osmiela sie zdradzić jej tajników.*

*- Gruntowne poznanie z kim Zydzi sie sprzymierzili znajdzie czytelnik w ksiazce „Królestwo Szatana" wydanej przez Catholic Publishing, w rozdziale o tym samym tytule.

PORNOGRAFIA I PRZYSZŁOŚĆ SŁOWA DRUKOWANEGO

W krajach, uważanych za stojące na czele stworzylismy literature szalona, brudna, wstydliva. Przez czas pewien po objeciu wladzy bedziemy popierali rozwój tej literatury, by uwypuklic kontrast programów i glosów, które zbiegna z wyzyn naszych.

Medrcy nasi wychowani do kierowania gojami, beda ukladali mowy, projekty, artykuly, przy których pomocy bedziemy wplywali na umysly, kierujac je w strone wybranych przez nas pojec i nauk.

PROTOKÓL No. 15

JEDNORAZOWY PRZEWRÓT WSZECHSWIATOWY

Kiedy nareszcie zapanujemy niepodzielnie przy pomocy przewrotów panstwowych, przygotowanych wszedzie na ten sam dzien po ostatecznym uznaniu nieuzyteczności wszystkich rzadów istniejących, (do chwili tej minie jeszcze czasu niemalo, byc moze - wiek caly) - wówczas postaramy sie, by przeciwko nam nie bylo spisków. W tym celu bez milosierdzia bedziemy skazywali na smierc kazdego, kto z bronia w reku sprzeciwiac sie bedzie objeciu przez nas panowania.

EGZEKUCJE

Utworzenie jakiegokolwiek stowarzyszenia tajnego również bedzie karane smiercia. Istniejące obecnie znamy, bowiem sluzily i sluzą nam. Skasujemy je; członków zas wyslemy do ladów odleglych od Europy.

PRZYSZŁE LOSY MASONÓW - GOJÓW

Podobnie postapimy z tymi gojami masonami, którzy wiedza zbyt wiele. Ci których dla jakichkolwiek przyczyn ulaskawimy, beda wiecznie lekali sie zeslania. Wydamy prawo, w mysl którego wszyscy byli członkowie stowarzyszen tajnych beda wysylani z Europy, jako srodowiska wladzy naszej. Decyzje rzadu naszego beda ostateczne i bezapelacyjne.

MISTYCZNOŚĆ WŁADZY

W stowarzyszeniach gojów, gdzie zasialismy ziarna nieladu i ciaglych protestów, mozna przywrócić porzadek tylko przy uzyciu srodków bezwzglydnych, dowodzacych istnienia niezłomnej wladzy. Nie warto zwracac uwagi na ofiary skladane na oltarzu przyszelej

pomysłności. Na osiągnięciu pomysłności chociażby kosztem ofiar, polega obowiązek każdej władzy świadomej, że istnienie jej polega nie na przywilejach, lecz na obowiązkach. Głównym czynnikiem niewzruszoności władzy jest utrwalenie nimbu potęgi, który można zdobyć jedynie przez wspaniałą niezłomność władzy, która posiadałaby cechy nietykalności, wypływające z przyczyn mistycznych - z wyboru Boskiego. Takim było właśnie do ostatnich czasów samowładztwo rosyjskie, jedyny poza papieżem, poważny wróg nasz. Przypomnijcie sobie, że zalana krew Włochy nie tknęła włosa z głowy Sulli, który krew tę wytoczył. Sulla dzięki swej odwadze stał się bóstwem w oczach narodu, choć znęcał się nad nim. Dzielny powrót Sulli do Rzymu uczynił go nietykalnym. Naród nie tyka człowieka, który zahypnotyzuje go swoim mstwem i siłą ducha.

ROZMNAŻANIE ŁÓZ MASONSKICH

Tymczasem do chwili, kiedy obejmiemy władzę, będziemy stwarzali i rozmnażali loże wolnomularskie we wszystkich państwach świata. Wciągniemy do łóż tych wszystkich przyszłych i obecnych działaczy wybitnych, bowiem loże te będą centralnym punktem informacyjnym i ośrodkiem wpływów.

ZARZĄD CENTRALNY MEDRÓW

Wszystkie loże poddamy jednemu znanemu tylko przez nas zarządowi, złożonemu z medrów naszych. Loże będą posiadały przedstawiciela, maskującego ów centralny zarząd masonerii oraz głoszącego hasła i programy. W lożach tych zadzierzgniemy węzeł ze wszystkimi czynnikami rewolucyjnymi i wolnomysłnymi. Będą się one składały z przedstawicieli wszystkich klas społecznych. Najtajniejsze protokoły polityczne będą nam znane i podległe naszemu kierownictwu od chwili ich powstania. W liczbie członków łóż będą prawie wszyscy agenci policji narodowej i międzynarodowej, bowiem ich współpraca jest dla nas niezbędna. Policja ma możliwość nie tylko załatwienia się po swojemu z opornymi, lecz również i ukrywania dzieł naszych, stwarzania przyczyn do niezadowolonych itd.

MASONERIA JAKO KIEROWNIK WSZYSTKICH STOWARZYSZENI TAJNYCH

Do stowarzyszeń tajnych zapisują się zwykle najchętniej aferzyści, karierowicze i w ogóle ludzie po większej części lekkomyślni, z którymi prowadzenie interesów nie będzie dla nas trudne. Oni będą wprowadzali w ruch mechanizm maszyny wymyślonej przez nas... Jeżeli w świecie tym powstanie zamęt, będzie to znaczyło, że potrzebowaliśmy go zamieść, aby zbyt wielka solidarność jego rozprzegła się. Jeżeli zaś w łonie świata tego powstanie spisek, to na czele nie będzie stał nikt inny, jak tylko najwierniejszy ze sług naszych. Jest to naturalne, że my, nie zaś kto inny, będziemy kierowali sprawami i czynnościami masonerii, ponieważ wiemy, dokąd prowadzimy, znamy cel ostateczny każdego działania, goje zaś nie wiedzą, nawet nie znają wyników bezpośrednich: obchodzi ich zwykle chwilowe zadowolenie ambicji przy wykonywaniu projektów. Nie wiedzą o tym, że sam projekt nie powstał z inicjatywy, lecz dzięki poddaniu przez nas myśli odpowiedniej.

DONIOSŁOŚĆ POWODZENIA PUBLICZNEGO

Goje zapisują się do łóż, jedni - powodowani ciekawością lub też nadzieją dobrania się tą drogą do centrum społecznego, inni zaś żeby uzyskać możliwość wypowiedzenia publicznego swoich niezniszczalnych i bezpodstawnych marzeń: ci pragną oklasków i emocji, która daje powodzenie, a której im nie szczędzimy. Nie wzbraniajmy im tego powodzenia, by korzystając z powstałej na tym tle zarożumiałości i przekonania o wartości własnej. Przy pomocy tych czynników ludzie niespostrzeżenie przejmują się nakazami naszymi nie strzegąc się ich w przekonaniu, że nieomyślnie wytwarza myśli własne, ale cudzych nie przyjmuje. Nie wyobraźcie sobie jak łatwo najrozumnijszych gojów doprowadzić do naiwności

nieswiadomej, o ile przekonani sa o wartosci wlasnej, a jednocześnie, jak latwo przy pomocy najmniejszego niepowodzenia, bodajby braku oklasków, pozbawic ich pewnosci siebie i doprowadzic do kompletnej uleglosci, skoro tylko zapewnic im nowe powodzenie. O ile nasi lekcewaza powodzenie, byle przeprowadzic plan dany o tyle goje gotowi sa zaniedbac wszelkie plany dla chwilowego powodzenia.

KOLEKTYWIZM

Psychologia powyzsza gojów ulatwia nam znacznie zadanie kierowania nimi. Te z pozoru tygrysy, maja dusze baranów, w glowach zas przeciagi. Dzieki nam wsiedli na konika marzen o pochlonieciu indywidualnosci ludzkiej przez jednostke symboliczna kolektywizmu. Nie pojeli jeszcze i nie pojma nigdy mysli, ze „kolektywizm” stanowi jawne pogwalcenie praw najwazniejszych natury, która od poczatku swiata tworzyła jednostki, niepodobne do innych, majace na celu wlasnie indywidualnosc. Jezeli bylismy zdolni doprowadzic ich do takiego szalonego zaslepienia, czyz nie dowodzi ta z zadziwiajaca wyrazistoscia do jakiego stopnia umysl gojów nie jest po ludzku rozwiniety w porównaniu z umyslem naszym! Okolicznosc ta jest dla nas główna gwarancja powodzenia.

OFIARY

Do jakiego stopnia siegala przenikliwosc naszych medrców w starozytnosci! Twierdzili oni, ze dla dopiecia celu powaznego nie nalezy cofac sie przed uzyciem pewnych srodków lub liczyc ofiary skladane, aby osiagnac cel. My nie liczylismy ofiar z posród nasilenia bydlecego gojów, choc zlozylismy ofiare z wielu naszych. Lecz za to wzamian stworzylismy dla naszych taka sytuacje na swiecie, o jakiej nawet marzyc nie mogli. Stosunkowo nieliczne ofiary z posród nas uchronily od zguby narodowosc nasza.

EGZEKUCJE NAD MASONAMI

Smierc jest nieuniknionym koncem kazdego zycia. Lepiej jest przyspieszyc koniec tych, którzy przeszkadzaja naszej sprawie niz nas, którzy jestesmy jej twórcami. Masonów bedziemy tracili w taki sposob, ze nikt, prócz braci naszych, nie bedzie sie mógł domyslec tego, nawet same ofiary : wszystkie one umieraja w chwili, kiedy zachodzi tego potrzeba, na pozór wskutek chorób normalnych. Wiedzac o tym, nawet bracia nie osmielaja sie protestowac.

Stosujac srodki podobne, wyrwalismy z masonstwa wszelki zarodek protestu przeciwko zarzadzeniom naszym. Gloszac gojom liberalizm, jednocześnie trzymamy naród nasz i agentów w ryzach bezwzgleznego posluszenstwa.

UPADEK POWAGI PRAW I WLADZY

Pod wplywem naszym wykonanie praw gojów spadlo do minimum. Powaga prawa jest zachwiana przez komentowanie wolnomyslne, wprowadzone przez nas do tej sfery. W najwazniejszych sprawach politycznych i zasadniczych sady wydaja wyroki w mysl wskazan naszych, widza sprawy w takim swietle, w jakim je zabarwimy dla administracji gojów, rzecz prosta, przez osoby przedstawione, z którymi na pozór nie mamy nic wspólnego oraz przy pomocy gazet i innych srodków. Nawet senatorowie i przedstawiciele wyzszych administracji korzystaja z rad naszych. Zwierzecy par excellence, umysl gojów niezdolny jest do analizy o obserwacji, tym wiecej zas nie moze przewiedziec, co ma na celu odpowiednie przedstawienie danej sprawy.

WYBRANCY

W tej różnicy co do zdolnosci myslenia daja sie latwo upatrzec cechy czlowieczentwa oraz tego, ze jestesmy narodem wybranym. To odróżnia nasz umysl od instynktownego,

zwierzecego umysłu gojów, którzy widza, lecz nie zdolni są przewidzieć lub dokonać wynalazku: (z wyjątkiem wynalazków materialnych). Z powyższego jasnym się staje, że natura sama przeznaczyła dla nas kierownictwo i rządy świata.

ZWIEZŁOSC I JASNOSC PRAW W PRZYSZLYM PANSTWIE

Kiedy przyjdzie okres naszych rządów jawnych oraz zaznaczenia dla nas ich dobroczynnego wpływu, wtedy przerobimy wszystkie prawodawstwa.

Prawa przez nas utworzone będą zwieźle, jasne, niewzruszone i bez wszystkich komentarzy, toteż każdy będzie w stanie poznać je gruntownie. Zasadniczym rysem będzie posłuszeństwo dla zwierzchności, deprawowanie do stopnia najwyższego. Wówczas znikną wszelkie nadużycia wskutek odpowiedzialności wszystkich bez wyjątku wobec władzy przedstawiciela wyższych sfer rządzących.

SRODKI PRZECIWKO NADUZYSIOM WLADZ

Nadużycia władz, stojących niżej od tych instancji ostatej będą karane z taką bezwzględnością, że każdy straci chęć do eksperymentów w tym rodzaju. Będziemy skrzętnie badać każde działanie administracji państwowej, od której zależy bieg maszyny państwowej, bowiem demoralizacja administracji powoduje demoralizację ogólną. Ani jeden fakt pogwałcenia prawa ani nadużycia władzy nie pozostanie bez przykładowej kary.

SUROWOSC KAR

Ukrywanie wykroczeń, solidarna pobłażliwość między osobami pracującymi w administracji, - wszystko to zniknie wobec pierwszych przykładów wymierzania surowych kar. Aureola władzy naszej wymaga stosowania kar celowych, czyli surowych za najmniejsze zachwianie jej powagi dla zysku osobistego. Delikwent, ukarany nawet nieproporcjonalnie w stosunku do winy, będzie niejako żołnierzem, ginącym na posterunku administracyjnym w imię pożytku dla władzy, zasad i prawa które nie dopuszczają przejścia z drogi społecznej na osobista ludzi, kierujących rydwanem społecznym. Na przykład: sędziowie nasi będą wiedzieli, że pragną pochwalić się nierozsądnym miłosierdziem, gwałcą przepisy sprawiedliwości, stworzone w celu poprawy ludzi przy pomocy kar za przestępstwa, nie zaś dla manifestowania zalet duchowych sędziego. Przejawianie zalet tych jest zupełnie odpowiednie w życiu prywatnym, lecz nie na gruncie społecznym, stanowiącym podstawę wychowawczą ludzi.

WIEK PREKLUSYJNY SEDZIÓW

Nasz personel sądowy będzie pracował nie dłużej, jak do 35 lat, po pierwsze dlatego, że starcy z większym uporem obstają przy powziętym z góry zadaniu, trudniej poddając się rozporządzeniom nowym, po drugie, zaś dlatego, że da nam to możliwość osiągnięcia łatwości w przenoszeniu personelu, który z tym mniejszą trudnością ugnie się pod uciskiem naszym: kto zechce pozostać na zajmowanym stanowisku, będzie musiał być ślepo posłuszny, żeby zasłużyć na to.

LIBERALIZM SEDZIÓW I WLADZY

Wogóle sędziowie nasi wybierani będą spośród takich ludzi, którzy będą dobrze wiedzieli, że zadaniem ich jest karanie i stosowanie prawa, nie zaś marzenia o przejawianiu liberalizmu kosztem państwowego planu wychowawczego jak to sobie obecnie wyobrażają goje. Przenoszenie sędziów spowoduje, prócz tego, zmniejszenie solidarności zbiorowej kolegów i przykuje wszystkich do interesów państwa, od którego będzie los ich zależał. Młode pokolenie sędziów będzie wychowane w poglądach, że niedopuszczalne są nadużycia podobne, któreby mogły zepsuć porządek ustalony we wzajemnych stosunkach poddanych.

Obecni sędziowie gojów, pobłażliwi są na wszelkie przestępstwa, nie mają bowiem właściwego poglądu na swoje obowiązki, a to dlatego że władcy obecni, mianując sędziów, nie troszcza się o wpojenie w nich poczucia obowiązku i zrozumienia zadań. Goje oferują poddanym swoim zyskowne stanowiska, nie myśląc nawet wyjaśnić im, po co je utworzono. Z tej przyczyny rządy gojów burzone są przez ich własne siły, przez działania ich własnej administracji.

Niechże dla rządu naszego będzie jeszcze jedna lekcja ten przykład, do jakich wyników doprowadzają działania podobne. Wykorzenimy wolność z wszystkich ważnych stanowisk strategicznych w rządzie naszym, od których zależy wychowanie ludzi, podległych naszemu ustrojowi społecznemu. Stanowiska takie zajmowane będą jedynie przez osoby wykształcone przez nas, w kierunku zarządzania administracyjnego. Na ewentualny zarzut, że dymisje starych urzędników obciążą znacznie skarb, mogę odpowiedzieć, że po pierwsze wzamian utraconej posady, będą otrzymywali inną, prywatną, przygotowaną dla nich wcześniej, po drugie zaś przypomnę, że w naszym posiadaniu będą pieniądze całego świata, a więc rząd nasz nie ma przyczyn liczenia się z kosztami.

ABSOLUTYZM ŻYDOSTWA

Absolutyzm nasz będzie pod każdym względem konsekwentnym, to też wola nasza w każdej tej decyzji, będzie szanowana i wykonywana bezwzględnie: wola ta będzie ignorowała wszelkie szemranie, wszelkie niezadowolone, tepiąc każdy ich czynny przejaw przy pomocy przykładowych kar.

PRAWO KASACJI

Zniesiemy prawo kasacji, pozostawiając je w wyłącznym naszym rozporządzeniu, a właściwie przekazując je władcy, bowiem nie powinniśmy pozwolić na to, by w umysłach mogło powstać przypuszczenie że mianowani przez nas sędziowie mogli wydać wyrok błędny. Gdyby coś podobnego zaszło, wówczas sami skasujemy wyrok, ukarawszy jednocześnie sędziego za niepojmowanie obowiązków, tak przykładowie, że wypadek podobny nie powtórzy się więcej.

Powtarzam że będziemy przecież wiedzieli o każdym kroku naszej administracji, która trzeba tylko pilnować, żeby naród był z nas zadowolony, ma on bowiem prawo wymagania od dobrego rządu, również od dobrego urzędnika.

PATRYARCHALNY RODZAJ WŁADZY PRZYSZŁEGO WŁADCY.

UBÓSTWIANIE WŁADCY

Rząd nasz będzie miał charakter patryarchalnej opieki ojcowskiej ze strony naszego władcy. Naród nasz i poddani będą uważali go za ojca, dbałego o każdą czynność, o każdy przejaw stosunku wzajemnego poddanych oraz przejaw stosunku do władcy. Wówczas w takim stopniu przejmą się myśla, że niemożliwe jest obejść się bez takiego kierownictwa i opieki, o ile się chce żyć w spokoju, iż uznają samowładztwo naszego władcy za czciga zbliżoną do ubóstwiania, zwłaszcza kiedy się przekonają, że władza funkcjonariuszy naszych nie zastępuje jego władzy, bowiem jest tylko ślepym jej wykonaniem. Będą zadowoleni, że uregulowaliśmy wszystko w ich życiu, jak to robią rodzice rozsądni pragnący wychować dzieci w zasadach posłuszeństwa i obowiązku. Wszak narody w stosunku do tajników polityki naszej są wiecznymi dziećmi. Tak samo jak ich rządy.

PRAWO SILNIEJSZEGO JAKO JEDYNE PRAWO

Jak widzicie despotyzm nasz ugruntowany będzie na prawie i obowiązku: zmuszanie do spełnienia obowiązku jest atrybucją rządu, będącego ojcem dla poddanych. Rząd ma po swojej stronie prawo silniejszego, aby korzystać z tego prawa do skierowania ludzkości w

strone ustroju okreslonego i naturalnego, czyli w strone posluszenstwa. Wszystko na swiecie jest posluszne, jezeli nie ludziom to okolicznosciom albo naturze wlasnej, lecz w kazdym razie czemus silniejszym. Badzmy zatem czyms silniejszym w imie dobra. Obowiazani jestesmy bez wahania poswiecac jednostki gwalcac porzadek ustalony, bowiem w przykladnym karaniu zla spoczywa doniosle zadanie wychowawcze.

KRÓL IZRAELSKI PATRIARCHA SWIATA

Kiedy król izraelski wdzieje na swoje swieto czolo korone, zaofiarowana mu przez Europe, z ta chwila stanie sie patryarcha swiata. Ofiary niezbedne, zlozone, dla niego, z powodu swej celowosci nigdy nie dorównaja liczbie ofiar, zlozonych w ciagu wieków przez manie wielkosc, zawarta w konkurencji rzadów gojów. Król nasz bedzie nieustannie obcowal z narodem, wygłaszajac dla niego z trybuny przemówienia, które fama rozniesie natychmiast po swiecie.

PROTOKÓL No. 16

UNIESZKODLIWIENIE UNIWERSYTETÓW

Aby zniszczyc wszelkie sily zbrojne, oprócz naszej, unieszkodliwimy pierwszy stopien zbiorowosci, czyli uniwersytety, przekształcimy je w kierunku nowym. Dyrekcje ich i profesorowie beda przygotowywani do zawodu swego przy pomocy tajnych szczegółowych programów działania, od których nie beda mogli odstepowac bezkarnie. Profesorowie beda mianowani ze szczególna oglednoscia i w zupelnosci zalezni od rządu. Z programu wykładów wykluczmy prawo panstwowe, zarówno - jak i wszystko co dotyczy spraw politycznych, Nauki te beda wykładane niewielu dziesiatkom osób, wybranych z liczby wtajemniczonych dzieki wybitnym zdolnosciam. Uniwersytety nie powinny wypuszczac ze swoich murów mlokosów smazacych plany konstytucji, jakby komedie albo tragedie, i zajmujacych sie sprawami politycznymi, o których nawet ojcowie ich nie mieli nigdy najmniejszego pojecia. Niewlasciwie skierowane wtajemniczenie znaczey liczby osób w sprawy polityczne wytwarza utopistów i zlych poddanych, jak to sami mozecie sprawdzic na przykladzie ogólnego wychowania gojów w tym kierunku. Dla nas bylo konieczne wprowadzenie do ich wychowania tych wszystkich zasad, które tak swietnie poderwały ich ustrój. Kiedy obejmemy władze, wówczas usuniemy z wychowania wszelkie przedmioty, wywolujace zamet i uczynily z młodziezy posluszne dzieci władzy, przywiazane do władzy, jako punktu oparcia i nadziei pokoju.

ZASTAPIENIE KLASYCYZMU

Klasycyzm oraz wszelkie studia nad historia starozytna, zawierajaca wiecej zlych, niz dobrych przykladów, zastapimy przez studia nad programem przyszlosci. Wykreslimy z pamieci ludzi wszystkie fakty z wieków minionych, niepozadane dla nas, pozostawiajac tylko te, które uwydatniają wszelkie omylki rzadów gojów. Nauka zycia praktycznego, ustroju obowiazujacego, stosunków wzajemnych miedzy ludzmi, unikania zlych przykladów egoistycznych, siejacych zaraze zla oraz wszelkie podobne kwestie o charakterze wychowawczym beda staly na czele programu wykładów, ulozonego wedlug specjalnego planu dla kazdego. Nauczanie w zadnym razie nie bedzie uogólniane. Podobne postawienie sprawy jest szczególnie wazne.

WYCHOWANIE I STAN

Kazdy stan spoleczny winien byc wychowany w scislym rozgraniczeniu odpowiednio do

pracy i przeznaczenia. Geniusze przypadkowe zawsze umiały i będa umiały wslizgnac sie do innych stanów. Zupelnym szalenstwem byloby dla tych wypadków nielicznych pozwalac wchodzie do szeregów cudzych ludziom bez zdolności, odbierając stanowiska osobom odpowiednim z pochodzenia i zajęcia. Wiecie sami jakie to dalo wyniki gojom, którzy dopuszczali do podobnie jaskrawego nonsensu.

REKLAMOWANIE WŁADZY „KIEROWNIKA” W SZKOLACH

Chcac zeby władca zajął pewne miejsce w sercach i umysłach poddanych, należy w czasie działalności jego prowadzić w szkołach i na placach publicznych wykłady o dziełach jego, znaczeniu i wszystkich dobroczynnych zapoczątkowaniach.

SKASOWANIE WSZELKIEGO NAUCZANIA WOLNEGO

Skasujemy wszystkie nauczanie wolne. Młodzież uczyć się będzie miała prawo zbierania się wraz z rodzicami z zakładach naukowych niby w klubach. W czasie zebranych tych w dni świąteczne, profesorowie będa mieli odczyty rzekomo wolne, na temat stosunków ludzkich, o zasadach przykłądu, o represjach, powstających na tle nieswiadomości stosunków, wreszcie o filozofii nowych teorii, nieujawnionych jeszcze światu. Teorie te podniesiemy do znaczenia dogmatów wiary, jako stanowiące stopień przejściowy do niej. Przedstawimy program działań naszych w terażniejszosci i przyszłosci, przeczytam wam podstawy tych teorii.

NIEPODLEGŁOŚĆ MYŚLI

Wiedząc dzięki doświadczeniu wielu wieków, że ludzie żyją i powodują się ideami, że idee te są wchłaniane za pośrednictwem wychowania, dawanego z jednakowym powodzeniem ludziom wszelkiego wieku, przy użyciu, rzecz prosta, odmiennych systemów, - polkniemy i skonfiskujemy na korzyść naszą ostatnie przejawy niepodległości myśli, które już od dawna zwracamy w kierunku potrzebnych nam spraw i idei. System skracania myśli jest już czynny w formie ukrócenia tak zwanego systemu nauki poglądownej, mającej zmienić gojów w bezmyślne uległe zwierzęta potrzebujące metody poglądownej, by nauczyć się czegoś. Jeden z najlepszych agentów naszych we Francji, a mianowicie Bourgeois, ogłosił już nowy program wychowania poglądownego.

PROTOKÓŁ No. 17

ADWOKATURA

Adwokatura wytwarza ludzi zimnych, okrutnych, upartych, pozbawionych zasad, zajmujących zawsze stanowisko bezosobowe, czysto legalne. Przyzwyczajeni do traktowania wszystkiego z punktu widzenia korzyści dla obrony, nie zaś z punktu dobra społecznego jej wyników - zwykle nie odmawiają podjęcia się żadnej obrony, domagają się za wszelką cenę uniewinnienia, czepiając się drobnych kruczków jurysprudencji i w ten sposób demoralizują sąd.

Dlatego też zawód ten scisniemy w wąskich ramach, które sprowadza go do strefy urzędniczo-wykonawczej. Adwokaci, zarówno jak i sędziowie, będa pozbawieni prawa porozumiewania się ze stronami, otrzymując sprawy jedynie od władz sądowych, badając je tylko na zasadzie podanych dowodów, broniąc klientów swoich, na zasadzie faktów ustalonych przez badanie słowne. Honorarium otrzymywać będa bez względu na zalety obrony. Będa to zwykli referenci spraw na rzecz sprawiedliwości, stanowiący przewagę dla prokuratorów, którzy będa referentami na rzecz oskarżenia: skróci to procedurę sądową. W ten sposób

wprowadzona będzie obrona uczciwa bezstronna, nie dla zysków, lecz z przekonania. Położy to kres praktykowanemu obecnie przekupywaniu kolegów obrońców oraz ich porozumiewaniu się, by tylko ten kto płaci, wygrywał sprawy.

WPLYW KLERU GOJÓW

Postaralismy się już zdyskredytować duchowienstwo gojów i w ten sposób uniemożliwić posłannictwo jego, które obecnie mogłoby nam bardzo przeszkadzać. Wpływy duchowienstwa z każdym dniem maleją. Wolność sumienia jest teraz głoszona wszędzie, a więc lata jedynie dzielą nas od chwili zupełnego upadku chrześcijaństwa. Z sektami i innymi wyznaniem mamy sobie radę jeszcze łatwiej, lecz mówić o tym byłoby przedwcześnie. Klerykalizm i kleryków ujmijmy w takie karby, żeby ich wpływy zwróciły się w kierunku odwrotnym do ich ruchu poprzedniego.

Kiedy nadejdzie chwila ostatecznego zniszczenia dworu papieskiego, wówczas palec niewidzialnej ręki wskaże w stronę dworu tego, kiedy zaś narody rzucą się tam, wystąpimy w charakterze obrońców jego, by nie dopuścić do znacznego upuszczenia krwi. Przy pomocy dywersji tej wdrzemy się do wnętrza tego dworu, którego nie opuścimy, nie zniszczywszy uprzednio całej jego siły.

KRÓL ZYDOWSKI JAKO PAPIEZ PATRIARCHA

Król żydowski będzie rzeczywistym papieżem całego świata, patriarchą kościoła międzynarodowego.

Lecz dopóki nie wychowamy młodzieży w zasadach nowych wierzeń przejściowych, a następnie - naszej, nie zaszczyjemy jawnie kościoła istniejącego, który będziemy zwalczali przez krytykę, wywołującą schizmy.

ORGANIZACJA POLICJI OCHOTNICZEJ

Nasza prasa współczesna w ogóle będzie piętnowała sprawy państwowe, religijne, brak zdolności gojów, wszystko to w wyrażeniach pogardliwych, żeby na wszelki sposób poniżyć ich tak, jak to umie zrobić tylko nasze genialne plemię. Państwo nasze będzie apologia bożka Wisznu, stanowiącego wcielenie tego państwa: w stu dloniach naszych dzierżyć będziemy sprężyny maszyny społecznej. Będziemy wiedzieli o wszystkim przy pomocy policji urzędowej, która w formie, opracowanej przez nas pozwala rządowi widzieć wiele rzeczy. Zgodnie z programem naszym, trzecia część poddanych naszych będzie śledziła pozostałe części w poczuciu obowiązku w myśl zasady służenia dobrowolnie państwu. W czasach tych zajęcie szpiega i denuncjanta nie będzie hanbą. Przeciwnie nawet - będzie chwalebne. Denuncjacje bezpodstawne będą surowo karane, by zapobiec szerzeniu się nadużyć w tym kierunku. Agenci nasi będą należeć zarówno do wyższych, jak i do niższych klas społecznych, do sfery świata administracji. Będą tu również wydawcy, drukarze, księgarze, subiekci, robotnicy, stangreci, lokaje itd. Policja będzie również nieupoważniona do jakiegokolwiek samowoli, a więc pozbawiona władzy, będzie tylko świadczyła i denuncjonowała. Kontrola jej doniesień, oraz ewentualne areszty będą zależne od grupy odpowiedzialnych kontrolerów do spraw policji. Aresztowanie będzie dokonywał korpus żandarmerii.

Osoba, która nie zawiadomi o czymś widzianym lub słyszonym z zakresu kwestii politycznych będzie pociągana do odpowiedzialności za ukrywanie, o ile da się to udowodnić.

SZPIEGOSTWO NA WZÓR SZPIEGOSTWA KAHALNEGO

Podobnie jak dziś bracia nasi pod odpowiedzialnością osobistą obowiązani są denuncjować przed kahalą odstępców lub osoby działające przeciwko niemu. Tak samo w naszym państwie wszechświatowym wszystkich naszych poddanych obowiązującym będzie przestrzeganie służenia państwu w tym kierunku.

NADUZYCIA WŁADZY

Organizacja taka wypełni nadużycia władzy dokonywane przy pomocy siły, przekupstwa, słowem to co poprzednio wprowadziliśmy do obyczajów gojów przy pomocy rad i teorii praw naczelnictwa. Lecz czy inaczej moglibyśmy osiągnąć zwiększenie nieladu w ich administracji? W liczbie środków odnosnych jednym z największych są agenci służący do przywrócenia porządku a posiadający możliwość przejawiania i rozwijania tej działalności destrukcyjnej swych złych instynktów, samowoli a przede wszystkim - łapownictwa.

PROTOKÓL No. 18

SRODKI OCHRONNE

Jezeli będziemy potrzebowali zastosować wzmożone środki ochronne (najstraszniejsza trucizna dla powagi władzy), urządzimy wówczas symulowane zaburzenia lub wybuch niezadowolonia wyrażanego przez uzdolnionych mówców, do których przyłącza się zaraz współmyślicy. Da nam to powód do rewizji i dozoru ze strony naszych sług pracujących w policji gojów.

JAWNOSC ŚRODKÓW OCHRONY JAKO ZGUBA DLA WŁADZY

Ponieważ większość spiskowców działa z miłości do sztuki, a z zamiłowania do gadulstwa - nie będziemy niepokoili ich przed rozpoczęciem działań z ich strony, lecz tylko wprowadzimy do ich sfery elementy obserwacyjne. Należy pamiętać, że powaga władzy maleje przez wykrywanie częstych spisków: jest to niejako przyznaniem się do bezsilności lub jeszcze co gorsze do własnej niesłuszności. Wiadomo wam, że zniszczyliśmy powagę panujących przez częste zamachy dokonywane przez naszych agentów, będących ślepymi baranami w naszym stadzie. Wystarczy kilka zdań liberalnych, by skłonić ich do popełnienia zbrodni byle tylko posiadała ona zabarwienie polityczne. Zmusimy panujących do przyznania się do bezsilności przez ogłoszenie jawnych środków ochrony i w ten sposób zniszczymy powagę władzy.

OCHRONA KRÓLA ŻYDOWSKIEGO

Władca nasz będzie strzeżony przez niewidoczną straż, bowiem nie dopuszczymy do tego, by powstało przypuszczenie, że istnieje przeciwko niemu spisek, z którym nie będąc zdolny walczyć, musi się przed nim chować. Gdybyśmy dopuścili do istnienia takiego przypuszczenia, jak to robią goje - tym samym podpisalibyśmy wyrok, jeżeli nie na niego samego, to na dynastie jego, w niedalekiej przyszłości.

Wedle ściśle zachowawczych pozorów władca nasz będzie używał władzy swej dla dobra narodu, nigdy zaś dla celów własnych lub dynastycznych. To też dzięki zachowaniu podobnego decouru, władza jego będzie wzbudzała szacunek i będzie strzeżona przez samych poddanych którzy będą ją ubóstwiali, świadomi, że z nią związana jest pomysłowość każdego obywatela, bowiem od władzy tej zależy porządek ustroju społecznego. Strzec władce jawnie, to znaczy uznać słabość organizacji jego siły.

Władca nasz w czasie wystąpień publicznych będzie zawsze otoczony tłumem, jak gdyby ciekawych mężczyzn i kobiet, którzy zajmą pierwsze szeregi koło niego niby przypadkowo i będą rzekomo przez poszanowanie ładu wstrzymywali innych. Jeżeli w tłumie znajdzie się petent, usiłujący podać prośbę przedzierając się przez szeregi, wówczas pierwsze z tych osób powinny przejąć prośbę i w oczach petenta podać ją władcy. Aureola władzy wymaga dla swego istnienia, by naród mógł, mówić: „gdyby o tym król wiedział”, albo: „król o tym wie”.

POWAGA MISTYCZNA WŁADZY

Z chwila utworzenia ochrony urzędowej znika powaga mistyczna władzy. Każdy posiadający pewną dozę śmiałości uważa się za jej gospodarza. Wywrotowiec zyskuje świadomość swojej siły i czeka momentu odpowiedniego do wykonania zamachu na władzę. Gojóm glosiliśmy coś wręcz przeciwnego, ale widzimy przykłady, do czego doprowadziły środki ochrony jawnej!

ARESztOWANIA ZA NAJMNIejszym PODEJRZENIEM

Przestępcy będą u nas aresztowani przy pierwszym podejrzeniu, o tyle o ile uzasadnionym podejrzeniu: nie należy w obawie popełnienia ewentualnej pomyłki dawać możliwość ucieczki osobom podejrzanym o przestępstwo polityczne, za które karac będziemy istotnie bez litości. Jeżeli do pewnego stopnia dopuszczalne jest badanie pobudek w wykroczeniach zwykłych, to - nie będzie uniewinnienia dla osób, zajmujących się kwestiami, których nikt, prócz rządu, nie rozumie. Zreszta nawet nie wszystkie rządy znają się na prawdziwej polityce.

PROTOKÓL No. 19

PRAWO SKŁADANIA PRÓSB I PROJEKTÓW

Nie pozwalając na samodzielne zajmowanie się polityką, będziemy natomiast popierać wszelkie podania i petycje podające do uznania rządu różne projekty polepszenia bytu narodowego: ujawni to nam braki lub kaprysy naszych poddanych, na które będziemy odpowiadać wykonaniem lub uzasadnionym odrzuceniem, które uwidoczni krótkowzroczność osoby, mylnie rozumiejącej.

SPOSÓB SĄDZENIA PRZESTĘPSTW POLITYCZNYCH

Chcąc przestępców politycznych pozbawić nimbu dzielności będziemy ich sadzić na ławie oskarżonych obok złodziei, zabójców oraz innych brudnych i wstretnych przestępców. Wówczas w umysłach ogółu zjednoczy się pojęcie takich przestępstw z haniebnosciami wszelkimi innymi. W wyniku wszystkie będą jednakowo pogardzane. Usilujemy i o ile mi się zdaje osiągnęliśmy to, że goje nie odgadli takiego sposobu walki z intrygami. W tym celu w prasie i w przemówieniach, a pośrednio nawet w rozsądnie ułożonych podręcznikach historii, reklamowaliśmy mecenstwo przestępców politycznych, poniesione za idee pomysłowości mas społecznych. Zniechęciło to jednocześnie do wybrania tej samej drogi.

PROTOKÓL No. 20

PROGRAM FINANSOWY

Dzisiaj zajmujemy się programem finansowym, który umieściłem na końcu referatu mego, jako najtrudniejszy, ostateczny i zdecydowany punkt planów naszych. Zaczynając referat przypominam wam to, co wzmiankowałem wcześniej, że o wyniku ogólnym działań decyduje sprawa cyfr.

Z chwila objęcia władzy rząd nasz samowładczy będzie unikalny, w myśl zasady samozachowawczej, zbyt wielkiego obciążenia mas podatkami, nie zapominając o swej roli ojca i opiekuna, ponieważ jednak organizacja państwa pociąga znaczne koszty, niezbędne jest

posiadać odpowiednie fundusze. Dlatego też należy ze szczególną skrupulatnością opracować sprawę pod tym względem.

PODATEK POSTĘPOWY

Rząd nasz, przy którym król będzie miał fikcyjną legalną posiadłość wszystkiego znajdującego się w państwie (łatwo to wprowadzić w czyn) - ma prawo do uciekania się do uprawnionego wycofania, wszystkich sum, a to w celu regulowania ich obrotu w państwie. Wynika stąd, że pobieranie podatków najlepiej zacząć od podatku postępowego od własności. W ten sposób podatki będą opłacane bez zbytecznego obciążenia lub rujnowania, jako procent odpowiedni od majątku. Bogacze winni rozumieć, że obowiązkiem ich jest oddawać część swego nadmiaru na użytek państwa, bowiem państwo to gwarantuje im pewność władania majątkiem pozostałym oraz zyski uczciwe. Mówię - uczciwe, gdyż kontrola nad majątkami uniemożliwiłaby grabieżę uprawnioną. Powyższa reforma społeczna musi iść z góry, przyszedł już bowiem na nią czas i niezbędna jest jako gwarancja pokoju.

Podatek pobierany od niedźwiedzia jest nasieniem rewolucji i szkodzi państwu, tracącemu wielkie w pogoni za małym. Niezależnie od tego podatku, obciążające kapitalistów zmniejsza wzrost bogactwa w rękach prywatnych, w których obecnie skoncentrowaliśmy je jako przeciwwagę rządowej sily gojów, - finansów państwa. Podatek zwiększamy procentowo w stosunku do kapitału, da znacznie większy dochód niż obecnie z korzyścią dla nas jedynie z tego powodu, że wzniesła wzburzenie umysłów i niezadowolone między gojami.

Sila, o którą oprze się król nasz polega na równowadze i gwarancji pokoju; dla utrzymania ich kapitaliści muszą ustąpić coś ze swych dochodów, aby zapewnić bezpieczeństwo działania maszynie państwowej. Potrzeby państwa winni pokrywać ci, dla których nie jest to ciężarem i którzy mają co dać.

Srodek ten wypełni nienawistkę biedaka do bogacza, w którym biedak będzie widział niezbędną podporę finansową państwa, budowniczą pomysłowości i pokoju, bowiem zrozumie, że bogacze dostarczają środków niezbędnych dla osiągnięcia tego.

Żeby płatnicy inteligentni nie czuli się zbyt pokrzywdzeni przez opłaty nowe, będą otrzymywali dokładne sprawozdania co do dysponowania nimi.

Wyjątek w tym względzie będą stanowiły sumy przeznaczone na pokrycie potrzeb tronu i administracji. Panujący nie będzie posiadał własnego majątku, bowiem wszystko, co jest w państwie stanowi jego własność. W przeciwnym razie powstałaby sprzeczność: posiadanie funduszy osobistych: pociągnęłoby za sobą skasowanie prawa do własności powszechnej.

Krewni panującego, prócz następców utrzymywanych kosztem państwa, będą zajmowali stanowiska urzędników państwowych lub pracowali, aby zyskać prawo własności; przywileje krwi królewskiej nie powinny służyć do rozkładania skarbu państwa.

POBORY POSTĘPOWE

Akty kupna i sprzedaży, otrzymywanie pieniędzy, spadków, będą obciążone podatkiem w markach. Nieujawnienie bezwarunkowo imiennej własności pieniężnej lub wszelkiej innej transakcji, obciążony poprzedniego posiadacza opłata części odpowiedniego podatku za czas od dokonania transakcji do chwili wykrycia, że nie była zameldowana. Dokumenty cedujące, winny być co tydzień składane w miejscowej kasie rządowej ze wskazaniem imienia, nazwiska, miejsca stałego zamieszkania byłego i nowego posiadacza. System cedowania imiennego winien być stosowany począwszy od określonej sumy poborów, wyżej niż zwykle koszty kupna. Za sprzedaż rzeczy niezbędnych pobierany będzie podatek w stemplach, wynoszący określony procent od wartości towaru.

A teraz policzcie ilokrotnie podatki takie pokrywają dochody państw gojów!

KASY FUNDUSZÓW PANSTWA

Kasa funduszków państwa będzie zawierała określony zapas gotowizny, sumy zaś, przewyższające ten zapas, winny być zwracane do obiegu. Z sum tych będą organizowane roboty publiczne. Inicjatywa robót takich, wpływa ze źródeł urzędowych przywiąże klasę pracującą do interesów państwa i do władców. Część sum tych będzie również na nagrody za wynalazki i produkcje.

W żadnym razie nie należy zatrzymywać gotówki w kasach ponad ową ilość określoną, obliczoną hojnie, bowiem pieniądź powinien być w obrocie, wszelki zaś zastój w tym kierunku odbija się zgubnie na bieg spraw mechanizmu państwowego, dla którego pieniądź stanowi rodzaj smaru: przerwa w stosowaniu smaru może zatrzymać bieg prawidłowy mechanizmu.

Zastąpienie części monety obiegowej papierami procentowymi wywołało właśnie zastój podobny. Skutki tego są już dziś dostatecznie widoczne.

SPRAWOZDANIA

Biuro sprawozdawcze będzie również przez nas zorganizowane. Władca nasz będzie mógł znaleźć tam w każdej chwili sprawozdanie szczegółowe z przychodu i rozchodu państwa z wyjątkiem za miesiąc bieżący, jeszcze nie zestawionego

Jedyną osobą, która nie będzie miała przyczyny do grabienia kas państwowych będzie właściciel ich, a nasz władca, dlatego też jego kontrola usunie możliwość zmarnowania lub roztrwonienia funduszków.

STOSOWANIE REPREZENTACJI

Wszelka reprezentacja dla etykiety będzie skasowana, jako odbierająca władcy cenny czas, potrzebny mu do kontrolowania i obmyślenia. Wówczas potęga władcy nie będzie się rozdrabniała na faworytów otaczających tron dla dodania mu blasku i wspaniałości i przywiązujących wagę jedynie do spraw własnych, nie zaś do interesów państwowych.

ZASTÓJ KAPITAŁÓW

Przesilenie ekonomiczne wywołałismy u gojów przez wycofanie pieniędzy z obiegu. Wielkie kapitały powstawały w zastoju i wypompały pieniądze z państw, które zmuszone bywały do zwrócenia się po pożyczki do tych kapitałów. Pożyczki te obciążały procentami finanse państwa, oddały je kapitalom we władanie pańszczyzniane. Koncentracja przemysłu w rękach kapitalistów, którzy zagarneli cały przemysł ludowy, wysysała z ludu, a tym samym i z państwa wszelkie soki.

EMISJA PIENIEDZY

Obecnie emitowanie znaków opieniecznych nie odpowiada zapotrzebowaniu to też nie może zaspokoić wszystkich potrzeb. Emisje pieniędzy powinny być zastosowane do przyrostu ludności, przy czym dzieci od dnia przyjścia na świat powinny być wliczane również. Skontrolowanie emisji jest sprawą zasadniczą dla całego świata.

WALUTA ZŁOTA

Wiedziecie o tym że waluta złota była zgubna dla państw, które ją wprowadziły, albowiem nie mogła zaspokoić popytu na pieniądze tym więcej, że wycofaliśmy o ile było możliwe, złoto z obiegu.

WALUTA OPARTA NA WARTOŚCI SIŁY ROBOCZEJ

U nas powinna być wprowadzona waluta oparta na wartości roboczej. Może być sobie na przykład papierowa albo drewniana. Dokonamy emisji według potrzeb normalnych, każdego

poddanego, powiększając emisje w stosunku do ilości urodzeń, zmniejszając zaś odpowiednio do śmiertelności. Obliczeniami będzie zarządzał każdy departament (jednostka administracyjna francuska), każdy okręg.

BUDZET

By uniknąć opóźnień w asygnowaniu pieniędzy na potrzeby państwa, dekret władzy będzie określał wysokość wypłaty: sposób ten usunie protektorat rządu nad niektórymi instytucjami ze szkoda dla innych. Budżety dochodów i wydatków będą prowadzone równolegle, by jeden nie zaciemniał drugiego.

Projektowane przez nas reformy zasad instytucji finansowych górej, przyobleczymy w takie kształty, że nie zatrwożą nikogo. Wykazemy niezbędność reform z powodu tego homerycznego nieporządku, do którego doszedł nieład finansowy u górej. Nieład ten jak to wskażemy, polega na tym, że po pierwsze - góje zaczynają od naznaczenia budżetu zwykłego, który z roku na rok wzrasta. Przyczyna jest ta, że budżet ten, zachowany jest przez pół roku, potem zadany jest budżet uzupełniający, którym szafują przez trzy miesiące, następnie - budżet podatkowy, wszystko zaś kończy się budżetem likwidacyjnym. Ponieważ zaś budżet na rok następny obliczany bywa odpowiednio do sumy ogólnej budżetu poprzedniego, przeto corocznie odejście od normy wynosi 50 %. Wskutek tego budżet roczny potraja się w ciągu 10 lat. Dzięki temu stanowi rzecz, tolerowaną przez państwa górej, kasy ich opustoszały. Okres pożyczek, który nastąpił bezpośrednio potem, dokonał reszty i doprowadził wszystkie państwa górej do bankructwa. Rozumiecie dobrze, że gospodarka podobna, której nauczyliśmy górej, nie może być zastosowana u nas.

POŻYCZKI PAŃSTWOWE

Każda pożyczka dowodzi niemocy państwa oraz niezrozumienia spraw państwowych. Pożyczki, niby miecz Demoklesa, wiszą nad głowami władców, którzy zamiast czerpać z kieszeni poddanych przy pomocy podatków chwilowych, idą prosić naszych bankierów o jalmuznę. Pożyczki zewnętrzne są to pijawki, których nie ma możliwości odjęcia od ciała państwowego, dopóki same nie odpadną lub też państwo ich nie zrzuci. Państwa górej nie tylko nie zrzucają ich, lecz nawet przystawiają ciągle, to też muszą zginąć wskutek dobrowolnej utraty krwi. Czyż pożyczka, a zwłaszcza zewnętrzna, jest właściwie czym innym? Pożyczka jest to wystawienie przez państwo weksli, stanowiących zobowiązanie procentowe odpowiednio do sumy kapitału pożyczkowego. Jeżeli pożyczka jest na 5% to w ciągu dwudziestu lat państwo wypłaci sumę procentową równą sumie pożyczki, w ciągu 40 lat podwójną, w ciągu 60 lat potrójną, a dług pozostanie długiem.

Z obrachunku powyższego staje się widoczne, że przy formie podatku głównego państwo odbiera biedakom ostatnie grosze, by móc zaspokoić bogaczy cudzoziemskich, od których pożyczycielsko pieniądze, zamiast zebrać te grosze na potrzeby swoje bez płacenia procentów.

Dopóki pożyczki były tylko wewnętrzne, góje przynosili pieniądze z kieszeni biedaków do kas kapitalistów. Z chwila kiedy przeplaciliśmy osobę odpowiednią, żeby przenieść pożyczki na grunt zewnętrzny, wówczas zasoby wszystkich państw popłynęły do kas naszych i wszyscy góje zaczęli nam płacić haracz poddanczy.

Lekkomysłność górej panujących w stosunku do spraw państwa, sprzedajność ministrów lub ignorancja w zakresie spraw finansowych innych osób, stojących u steru, spowodowały zadłużenia państw w kasach naszych zobowiązaniami, niemożliwymi do spłacenia. Ale ileż to pracy i pieniędzy kosztowało nas!

SERIE JEDNOPROCENTOWE

Do zastoju gotówki nie dopuszczamy, nie będzie też państwowych papierów procentowych,

prócz serii jednoprocenowych. Nie chcemy, żeby płacenie procentów oddawało potęgę państwa do wyssania pijawkom. Prawo emisji papierów procentowych będzie przysługiwało jedynie towarzystwom przemysłowym, którym nie trudno będzie z zysków pokrywać procenty. Państwo z pieniędzy pożyczonych nie ma dochodów, bowiem zużywa pożyczki na wydatki, nie zaś wszystkie operacje.

PAPIERY PRZEMYSŁOWE

Papiery przemysłowe będą kupowane również i przez państwo, które zamiast płacić, jak obecnie daninę od pożyczek stanie się z wyrachowania wierzycielem. Sposób ten usunie zastój pieniędzy, pasożytnictwo i lenistwo, pożyteczne dla nas u gojów niezależnych, lecz niepozadane w sferze objętej rządami naszymi.

Jakże to jaskrawa nieomysłowość ze strony zwierzeczych umysłów gojów, która znajduje wyraz w tym, że pożyczając od nas na procent niezrozumieli iż ta sama suma z dodatkiem procentów będą czerpali z własnych kieszeni państwowych, by uregulować wierzytelności nasze. Cóż było prostszego nad wzięcie pieniędzy potrzebnych wprost od własnych poddanych. Jednocześnie dowodzi to genialności naszego umysłu wybranego, bowiem umieliśmy przedstawić sprawę pożyczek w sposób taki, że goje upatryli w nich nawet korzyść własną.

System obrachunków zorganizujemy w sposób taki, że ani władca, ani najmniejszy z urzędników nie będzie w stanie wydać najmniejszej kwoty bez naruszenia równowagi tego, na co była przeznaczona lub użyć jej inaczej, niż to wskaże określony plan działania. Rządzić bez planu określonego jest rzeczą niemożliwą. Krocząca droga określona, lecz z zasobami nieokreślonymi, gina bohaterowie.

WŁADCY GOJÓW. FAWORYCI

Władcy gojów usunięci zgodnie z radami naszymi od prac państwowych dla zajęcia się przyjęciami, etykieta, uciechami, - służyli za parawan rządowi naszemu. Sprawozdania faworytów, zastępujących swych panów w dziedzinie spraw, układane były przez naszych agentów i zaspakajały za każdym razem umysły krótkowzroczne obietnicami, że przewidywane są w przyszłości oszczędności i ulepszenia. Z jakiegoż źródła oszczędności? Z podatków nowych? - mogli zapytać, lecz nie zapytali czytając nasze sprawozdania i projekty. Wiecie do czego doprowadziła ich podobna obojętność, do jakiego rozstroju finansowego, pomimo bezzwzględnej zadziwiającej pracowitości ich ludów.

PROTOKÓŁ No 21

POŻYCZKI WEWNĘTRZNE

Do powiedzianego na zebraniu poprzednim dodam jeszcze wyjaśnienie co do pożyczek wewnętrznych. O zewnętrznych nie będę już mówił, bowiem one zasilają nas pieniędzmi narodowymi gojów, dla naszego zaś państwa cudzoziemcy nie będą istnieli, jak w ogóle cokolwiek zewnętrznego.

Korzystaliśmy ze sprzedajności administratorów oraz z niedbalstwa władców, aby otrzymać kwoty podwójne, potrójne itd. pożyczając rządowi gojów pieniądze zupełnie ich państwu niepotrzebne. Czyżby mógł kto uczynić coś podobnego w stosunku do nas? Toteż wyjaśnię szczegółowo jedynie sprawy pożyczek wewnętrznych. Ogłaszając zawarcie pożyczki podobnej, państwa otwierają zapisy na weksle swoje, czyli na papiery procentowe. By uczynić je dostępnymi dla wszystkich, cena naznaczana bywa od setek, tysięcy, przy czym pierwsi odbiorcy otrzymują rodzaj rabatu. Nazajutrz cena bywa podniesiona, rzekomo

dlatego że wszyscy rzucili się do kupowania pożyczki. Po kilkunastu dniach kasy skarbu są tak przepelnione, że niewiadomo co zrobić z pieniędzmi (po cóż było je brać?) Zapisy pokrywają rzekomo pożyczkę kilkakrotnie na tym polega cała sprawa. Oto jakim zaufaniem cieszą się weksle państwa!

PASSYWA I PODATKI

Kiedy już odegrano te komedie, powstaje fakt wytworzonych passywów, przytem bardzo ciężkich. Dla pokrycia procentów, trzeba zaciągnąć nowe pożyczki, nie umarzające, lecz powiększające dług zasadniczy. Po wyczerpaniu kredytu, trzeba przy pomocy podatków opłacić procenty od długu, lecz nie sam dług. Podatki te są to passywa, używane na pokrycie passywów...

KONSEKWENCJE

Potem następuje czas konwersji, które zmniejszają sumę procentów, lecz nie sam dług, i nie mogą być dokonane bez zgody wierzycieli: przy ogłaszaniu konwersji proponowany jest zwrot pieniędzy osobom, które nie chcą konwertować swych walorów. Gdyby wszyscy posiadacze nie zgodzili się na nią, wówczas państwa złapałyby się na własną wedkę, bowiem okazałyby się dłużnikami niewypłacalnymi. Na szczęście nieznający się na sprawach finansowych wierzyciele rządów gojów zawsze woleli straty na konkursie i zmniejszenie procentu, niż ryzyko nowej lokaty, co niejednokrotnie pozwalało państwom pozbyć się wielomilionowych passywów. Obecnie przy pożyczkach zewnętrznych goje nie mogą urządzić takich figielków, wiedzą bowiem, że zadamy zwrotu pieniędzy.

W ten sposób wykazanie niewypłacalności najlepiej dowiedzie krajom braku związku między interesami narodów i ich rządów.

KASY OSZCZEDNOSCI I RENTA

Zwracam waszą pilną uwagę na te okoliczności oraz na następującą: obecnie wszystkie pożyczki wewnętrzne skonsolidowane są przez tzw. długie lotne tj. mniej więcej bliskich terminach. Długie te są to pieniądze czerpane z kas oszczędnościowych i zapasowych. Pozostając przez czas dłuższy w dysponowaniu państwa, fundusze te ulatniają się na pokrycie procentów od pożyczek zagranicznych.

Fundusze kas zamieniane są przez rentę na taką sumę. Owa renta zatyka wszelkie dziury w skarbie państw gojów.

SKASOWANIE GIELD

Wstąpiwszy na tron wszechświatowy, skasujemy bezwzględnie wszelkie podobne wykrety finansowe, jako nieodpowiadające interesom naszym. Zniesione będą również giełdy pieniężne, bowiem nie pozwolimy, by powaga władzy naszej chwiała się na wskutek fluktuacji cen walorów naszych. Cena ich będzie określona przez prawo w stosunku do wartości istotnej bez możliwości zwyczajki, lub też zniżki. (Zwyczajka bywa przyczyną zniżki. Od tego zaczęliśmy nasze operacje z walorami gojów)

TAKSOWANIE WALORÓW PRZEMYSŁOWYCH

Giełdy zastąpimy przez olbrzymie instytucje rządowe do taksowania walorów przemysłowych w myśl względów państwowych. Instytucje te będą w możliwości rzucenia w jednym dniu na rynek papierów za 500 milionów, lub nabycia za taką sumę. W ten sposób wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe będą zależne od nas. Możecie wyobrazić sobie, jaką przez to zyskamy potęgę.

PROTOKÓL No. 22

TAJEMNICA PRZYSZŁOŚCI

We wszystkim, o czym wam dotychczas mówilem, starałem się szczegółowo zarysować przed wami tajemnice faktów obecnych i minionych, doniosłych zdarzeń w niedalekiej przyszłości oraz tajniki zasad nowych stosunków z gojami i operacji finansowych. Na ten temat muszę jeszcze niewiele dorzucić. W naszym reku pozostaje największa siła współczesna - złoto : w ciągu dwu dni możemy z kas naszych wydostać dowolną ilość złota.

WIELOWIEKOWE ZŁO JAKO PODSTAWA PRZYSZŁEGO DOBRA

Czyż trzeba jeszcze dodawać, że królowanie nasze dane nam jest od Boga? Czyż posiadanie takich bogactw nie jest dowodem, że zło, którego musieliśmy się dopuszczać w ciągu tylu wieków, w wyniku doprowadziło do dobra, do wprowadzenia ładu we wszystkim! Ład będzie zaprowadzany, chociaż przy użyciu pewnej przemocy. Bedziemy musieli dowiedzieć się, że jesteśmy dobroczyńcami przywracającymi dobro istotne i wolność osobistą. Damy ludziom korzyść z pokoju, ze stosunków normalnych, z poszanowania godności, pod warunkiem jednak stosowania się do praw wprowadzonych przez nas. Wyjasnimy wszystkim, że wolność nie polega na samowoli i wyuzdaniu, zarówno jak siła i godność nie stanowią prawa do głoszenia zasad wywrotowych w rodzaju swobody sumienia, równości itd., a wolność osobista w żadnym razie nie daje prawa do podniecania siebie i innych przez wygłaszanie wstretnych przemówień na bezładnych zebraniach, lecz że wolność istotna to nietykalność obywateli stosujących się dokładnie i uczciwie do praw współzycia, że godność ludzka zawarta jest w poczuciu prawa oraz w zrozumieniu bezprawia, nie zaś tylko w fantazjowaniu na temat własnego - Ja.

AUREOLA WŁADZY MISTYCZNA CZĘŚĆ DLA NIEJ

Władza nasza będzie wstawiona bowiem będzie potężna oraz będzie rządziła i kierowała zamiast wleć się za przywódcami i mówcami, rzucającymi bezsensowne, nazywane wielkimi zasadami a będące ściślej mówiąc niczym innym jak utopią. Władza nasza będzie twórczynią porządku, w którym zawarte jest całe szczęście ludzkie. Aureola tej władzy wzbudzi dla niej mistyczną część narodów, które ukorzą się przed nią. Prawdziwa siła nie żąda żadnych praw nawet Boskich -- nikt nie śmie zbliżyć się do niej z zamiarem odebrania choć odrobiny jej potęgi.

PROTOKÓL No. 23

ZMNIĘSZENIE WYRABIANIA PRZEDMIOTÓW ZBYTKU. PRZEMYSŁ LUDOWY. STRAJKI

Chcąc przyzwyczaić narody do posłuszeństwa należy nauczyć je skromności. Trzeba więc będzie zmniejszyć wyrabianie przedmiotów zbytku. Wpłynie to na poprawę obyczajów, zepsutych przez konkurencję na tle zbytku. Przywrócimy przemysł ludowy co poderwie fabrykantów. Jest to niezbędne, bowiem wielu fabrykantów podniecają - choć nie zawsze świadomie - masy robotnicze przeciwko rządowi. Przemysł ludowy nie zna strajków. Okoliczność ta jednoczy go z ustalonym ustrojem a więc i z solidarnością władzy. Strajki są sprawą najniebezpieczniejszą dla rządu. Skonczą się one z chwilą, kiedy my posiadamy władzę.

ZAKAZ PIJANSTWA

Pijanstwo będzie również zakazane przez prawo i karane jako występki przeciwko człowieczeństwu ludzi, zmieniających się pod wpływem alkoholu w zwierzęta. Poddani ulegają ślepo tylko silnej, niezależnej od nich władzy, w której znajdują obronę i poparcie przeciwko razom biczów socjalnych. Muszą w nim widzieć uosobienie siły i potęgi.

ZABICIE DAWNEGO SPOLECZENSTWA I JEGO WSKRZESZENIA W NOWEJ FORMIE

Władca, który zastąpi istniejące obecnie rządy wegetujące wśród społeczeństwa, zdemoralizowanych przez nas, burzących się nawet przeciwko władzy Boskiej, dotkniętych pozorem anarchii - winien przede wszystkim zająć się gaszeniem tego ognia trawiącego wszystko. Dlatego też powinien zabić takie społeczeństwa, chociażby zatopiwszy je w ich własnej krwi, aby je wskrzesić pod postacią prawidłowo zorganizowanego wojska, walczącego świadomie z wszelką zarazą mogącą dotknąć organizm państwowy.

WYBRANIEC BOŻY

Ten wybraniec Boży przeznaczony jest do złamania sił szalonych, rządzących przez instynkt nie zaś przez rozum... przez zwierzęcość, lecz nie przez człowieczeństwo. Siły te triumfują obecnie w przejawach grabieży i wszelkich gwałtów pod maską zasad wolności i prawa. Zburzyły one cały porządek społeczny by na nim wzniesić tron króla żydowskiego, lecz rola ich się skończy z chwilą kiedy on obejmie władzę. Wówczas będziemy mogli powiedzieć do narodów...dziękujcie Bogu i padnijcie na twarz przed tym, który ma na czole pieczęć przeznaczenia. Gwiazda jego kierował sam Bóg, by nikt inny tylko ów wybraniec nie mógł uwolnić was od wszystkich wymienionych zgubnych sił i od wszelkiego zła.

PROTOKÓL No. 24

UMOCNIENIE PODSTAW DYNASTII KRÓLA DAWIDA

Przejdźmy obecnie do sprawy umocnienia podstaw dynastii króla Dawida, które będzie polegało przede wszystkim na tym co zawierało w sobie siłę niezbędną do utrzymania przez mędrców naszych kierownictwa spraw wszechświatowych do kierowania kształceniem myśli całej ludzkości.

PRZYSPOSOBIENIE KRÓLA

Kilku członków rodu Dawidowego będzie przysposabiało królów, kierując się nie prawem dziedzictwa, lecz wybitnymi zdolnościami. Ci będą wtajemniczali króla w najtajniejsze szczegóły polityki i w plany rządów tak jednak, by nikt nie poznał ich tajemnic.

Postępowanie podobne będzie miało na celu zaznaczenie wobec wszystkich, że rządy nie mogą być powierzane nikomu nie wtajemniczonymu w arkania sztuki rządzenia. Tylko takim osobom będzie wykładane praktyczne zastosowanie wymienionych planów przez porównywanie wielowiekowych doświadczeń. Wszelkie obserwacje nad drogami ekonomiczno-politycznymi oraz nad naukami społecznymi, słowem - całkowity duch praw ustalony w sposób niewzruszony przez samą naturę dla uregulowania stosunków ludzkich.

USUWANIE BEZPOŚREDNICH NASTĘPCÓW

Następcy bezpośredni często będą usuwani od tronu o ile w okresie nauki ujawniają lekkomyślność, słabość charakteru lub inne zgubne dla władzy cechy wytwarzające niezdolność rządzenia, a same przez się zgubne dla celów królowania. Jedynie osoby

bezwzględnie odpowiednie do stanowczego a czasem okrutnego lecz niezachwianego sprawowania rządów otrzymają ich ster od medrców naszych. W razie przejawienia upadku woli lub innych ujemnych cech, królowie winni beda - w myśl prawa - oddawac rzady do innych odpowiednich rak. Plany dzialan królewskich w chwili biezacej a tym bardziej plany przyszle nie beda znane nawet dla tych, którzy beda nazywani najblizszymi doradcami króla.

KRÓL ZYDOWSKI I TRZEJ WTAJEMNICZAJACY

Jedynie Król i trzej wtajemniczajacy go beda znali przyszlosc. W osobie króla rządzacego z niewzruszona sila soba i ludzkoscia, wszyscy beda widzieli niejako los i jego drogi niewiadome. Nikt nie bedzie wiedzial co chce osiagnac król przez rozporządzenia swoje, a wiec nikt tez nie bedzie smial zagrozić drogi do niewiadomego. Rzecz prosta koniecznym jest, zeby zdolnosci umyslowe króla odpowiadaly wiekszosci planów tu okreslonych. Oto dlaczego król bedzie mógł objac rzady a nie inaczej jak po zbadaniu umyslowosci przez wymienionych medrców. Zeby naród znal i kochal swego króla koniecznym jest, by wladca przemawial publicznie do narodu.

Doprowadzi to do niezbednego polaczenia dwóch sil rozdzielonych obecnie przez nas przy pomocy terroru. Terror ten byl do pewnego czasu dla nas niezbedny, by te rozdzielone sily poddaly sie naszej wladzy.

NIESKAZITELNOSC MORALNA KRÓLA ZYDOWSKIEGO

Król zydowski nie moze ulegac wladzy swych namietnosci a zwlaszcza - lubieznosci. Zadna z wlasnosci jego charakteru nie moze pozwolac na panowanie instynktów zwierzezych nad umyslem. Lubieznosc najwiecej oslabia zdolnosci umyslowe i zaciemnia jasnosć pogladów zwracajac mysli w kierunku najgorszej zwierzezej strony dzialan ludzkich. Punkt oparcia ludzkosci jakim bedzie wladca wszechswiata ze swietego nasienia Dawidowego, winien zlozyc ludom w ofierze wszelkie sklonnosci osobiste. Wladca nasz musi byc pod kazdym wzgledem bez zarzutu.

OBJASNIENIA I KOMENTARZE DO PROTOKÓLÓW

I

Dlaczego Protokoly Medrców Syjonu uwazac nalezy za autentyczne. - Zgodnosć zapowiedzianego planu z wypadkami w Rosji - Przewrót rosyjski.

Zanim przejdziemy do rozpatrywania wielu uderzajacych zgodnosci miedzynarodowego spisku zydowskiego z planem Protokółów, przypatrzmy sie przede wszystkim tej bijacej w oczy zgodnosci, która wystepuje na tle wypadków rosyjskich ostatniej doby. Kto jest ojcem duchowym bolszewizmu? Kto wprowadzil bolszewizm do Rosji i kto kieruje tym bolszewizmem w tym rozpadajacym sie panstwie carów. Zydzi w wielu tutejszych pismach staraja sie zbalamucic amerykanska opinie publiczna przeczac, jakoby zywiol zydowski gral dominujaca role w Sowdepai.

Jedyna skuteczna, miazdzaca wprost odpowiedzia na te wykrety jest imienna lista komisarzy bolszewickich, w których rekach spoczywa obecnie rzad w Rosji.

Uzywane nazwisko	Prawdziwe nazwisko	Narodowosc
Trotzky	Bronstein	Zyd

Stieklow	Nachamkes	Zyd
Martow	Cederbaum	Zyd
Zinowjew	Apfelbaum	Zyd
Guiew	Drapkin	Zyd
Kamieniow	Rosenfeld	Zyd
Suchanow	Gimmer	Zyd
Sagerski	Krachman	Zyd
Bogdanow	Silberstein	Zyd
Giedrojew	Goldman	Zyd
Uryckij	Radomylski	Zyd
Wolodarski	Cohen	Zyd
Swierdlow	Nazwisko prawdziwe	Zyd
Kamkow	Katz	Zyd
Ganeckij	Forstenberg	Zyd
Dan	Hurewicz	Zyd
Mieszkowski	Goldberg	Zyd
Parwus	Heifant	Zyd
Riazanow	Goldenbach	Zyd
Martynow	Zymbar	Zyd
Czernomorski	Czernomodnik	Zyd
Piatnickij	Zewin	Zyd
Abrahamowicz	Rein	Zyd
Solacew	Kleichman	Zyd
Zwiezdicz	Fonstein	Zyd
Radek	Sobelsohn	Zyd
Litwinow	Finkelstein	Zyd
Makiakowski	Rosenblum	Zyd
Lapinski	Lewinsohn	Zyd
Bobrew	Natalsohn	Zyd
Akselrod	Ortodoks	Zyd
Garyn	Harfeld	Zyd
Glazunow	Schulze	Zyd
Joffe	prawdziwe nazwisko	Zyd
Lebiediewa	Simon	Zydówka
Kaminski	Hoffman	Zyd
Naut	Hinzburg	Zyd
Zagorski	Krachmalnik	Zyd
Izgojew	Goldman	Zyd
Władymirow	Feldman	Zyd
Bunakow	Fundameatski	Zyd
Manuilski	prawdziwe nazwisko	Zyd
Laryn	Lurje	Zyd

Zaprzeczac faktowi, ze bolszewizm jest kontrolowany przez zydów jest poprostu nonsensem. Jezeli w Rosji 90 procent komisarzy bolszewickiej to Zydzi, jezeli dyktatorem bolszewickiej rewolucji na Wegrzech byl Zyd Bela Kun (prawdziwe nazwisko Moryc Kohn), jezeli podczas tej rewolucji w panstwie posiadajacym ludnosc 95% chrzescijanska na 10 ministrów bylo 8 Zydów, jesli wezmujemy pod uwage, ze przywódcami bolszewizmu w Niemczech byli Zydzi : **Karol Libknecht i Róza Luxemburg**, jesli zastanowimy sie nad tym, ze amerykanski socjalizm zgola nie tajacy swych sympatii do bolszewizmu jest niemal

wylacznie kierowany przez Zydów - to doprawdy trzeba byc slepym albo co najmniej slepo uprzedzonym, aby nie wierzyc i nie widziec skad bolszewizm plynie i komu sluzyc jako narzedzie. Mówimy „za narzedzie”, bo z protokółów obrad medrców Syjonu jest widocznym, ze panstwo zydowskie do którego ustanowienia spisek ów zmierza, zgola nie bedzie bolszewickim ani wolnosciovym, ani liberalnym. Ma to byc teokracja zydowska z królem samowladnym na czele, oddanym jednak pod dozór wtajemniczonych medrców. Zadnych parlamentów, zadnych rzadów wiexszosci. Dla tych Medrcy Syjonu maja tylko pogarde: tłum jest glupi a rzady wiexszosci wioda do bezladu.

A uzycie hasel wolnosciovych i radykalnych jako wedki na glupich Gojów - jest wiecej niz perfidna ohyda... Jest w tym straszliwa tragedia tych mas chrczescijanskich, które daja sie uniesc ponetnym haslom i wierza w szczytne hasla wolnosc i postepu, a które zgola nie zdaja sobie sprawy, ze biegną w przepasc jak stado baranów. Tlumy te zrozumialy, ze owe hasla chrczescijanskie równosci i bratniej milosci zostaly zatrute bakteria nienawisci klasowej umieszczona w nich podstepnie przez zydowskich twórców nowoczesnego socjalizmu. Kto jest twórca socjalizmu? Jest ich dwóch: Ferdynand Lassalle i Karol Marx. Ferdynand Lassalle urodzil sie w 1825 r. we Wroclawiu z rodziców Zydów. Prowadzil on dziennik swoich przygód i spostrzezen. W dzienniku tym pod data 30 lipca 1840r., omawiajac sprawe „**mordów rytualnych**” poruszona wówczas w prasie i odpierajac zarzuty Zydów czynione Lassalle pisze... ale czas niebawem nadejdzie, kiedy w istocie zabierzemy sie do krwi chrczescijanskiej. Aide toi et Ciel taidera /pomogaj sobie, a niebo ci dopomozie/. Kostki sa gotowe.

Wszystko zalezy teraz od gracza. Karol Marx również Zyd urodzil sie w roku 1818 w Niemczech w prowincji nadrenskiej. Autor Manifestu Komunistycznego i własciwy twórca obecnego socjalizmu. Jest on tez uwazany przez bolszewików, którzy stawiaja mu w zniszczonych miastach rosyjskich pomniki. Libknecht starszy, również Zyd, socjalistyczny lider i dlugoletni powiernik Marxa pisze w swoich pamietnikach, ze cale zycie Marxa bylo poswiecenie dziełu Zemsty. Jakiej zemsty? Na kim? Nie trudno sie domyslec. Zydzi, którzy wystepuja z twierdzeniem, ze nie uwazaja sie za naród, ale jedynie za wyznawców zydowskiej wiary w rzeczywistosci dzialaja w jednym tylko kierunku, za jedna sprawe walczą: za narodowa sprawe zydowska. Na tym włascie miedzynarodowym „kamufłazu” polega cala groza niebezpieczenstwa zydowskiego.

Cywilizacja chrczescijanska nie stoi w obecności jawnego przeciwnika, którego moglaby zwalczac otwartymi srodkami dozwolonymi przez te cywilizacje i etyke chrczescijanska, ale wobec wroga ukrytego, który wciaz zapewnia, ze wrogiem nie jest, a równocześnie podziemnymi spiskami podkopuje istnienie chrczescijanskich spoleczenstw. Nie twierdzimy, ze wszyscy Zydzi sa naszymi wrogami - owszem, jestesmy przekonani, ze znaczna ich czesc nie wie wcale ci sie swieci. Rzecz oczywista, ze szatansko przebiegli spiskowcy sa zbyt madrzy by wtajemniczac masy zydowskie w misteria tak straszliwego spisku. Nie watpimy wcale, ze jest mnóstwo Zydów, którzy uczciwie odnosza sie do spoleczenstw, w których zyja i sumiennie spelniaja swe obowiazki jako obywatele panstw do których przynaleza. Niemniej zarówno te Protokoly i ich sprawdzian w postaci wypadków zaszlych miedzy ich ogloszeniem a chwila obecna sa niezbitym dowodem, ze chrczescijanstwu grozi niebezpieczeny i potezny wróg. To tez niniejsza ksiazka ma byc zgola nawolywaniem do antysemityzmu, do nielegalnego wystepowania przeciw Zydów. Wprost przeciwnie. Chodzi w niej o to, by wykazac cala wyzszosc etyki chrczescijanskiej, wedlug której cel nie uswieca srodków.

Ale równocześnie zadaniem tej książki jest otworzenie oczu tym, którzy dotąd nie wierzyli albo naiwnie nie chcieli wierzyć. Stwierdzamy, wykazujemy niebezpieczeństwo a każdy rozumny i logiczny czytelnik powinien z tych przesłanek wywnioskować że kto nie chce utonąć musi póki czas pomyśleć o ratunku. A ratunek polega oczywiście na wysiłkach w uniemożliwieniu zakusów i poczynań wroga.

Jeśli spiskowcy dążą do demoralizacji społeczeństw chrześcijańskich to należy im przeciwdziałać. Jeśli chcą oni zaważać opinię publiczną - nie należy do tego wszelkimi siłami dopuścić. Jeśli budzą nienawiść klasową - trzeba je łagodzić. Jeśli podziemna droga dąży do zwiększenia krzywd i niesprawiedliwości społecznej trzeba temu też przeciwdziałać. Etykę mówiącej „**oko za oko, zab za zab**” przeciwstawić trzeba wniosła nauce Mistrza „**Kochaj bliźniego swego, jak siebie samego**”. Krzywd tych nie wyrówna i złemu nie zapobiegnie socjalizm, twór etyki i duszy żydowskiej i ślepe narzędzie w ręku spiskowców użyte dla ich celów. Najlepszym przykładem tej powolności socjalizmu w rękach tych, których kodeksem są „**Protokoły Obrad Medrców Syjonu**” jest historia ostatnich trzech lat Rosji. Historia ta to litera za literą, krok za krokiem, wypadek po wypadku -- wykonanie planu szatanskiego „**Protokółów**”.

Rozbudzenie nienawiści klasowych, wzajemne wymordowywanie się Chryścijan, prześladowanie wszystkich wyznań oprócz religii żydowskiej. Zniszczenie politycznie i ekonomicznie potężnego niegdys państwa, zdemoralizowanie aż do rozbewstwienia szerokich mas, wreszcie objęcie władzy przez żydowskich spiskowców. A publiczną tajemnicą jest, że tej pozornie anty kapitalistycznej rewolucji pomagali przede wszystkim milionerzy żydowscy w różnych krajach. Oczywiście wiedzieli oni, że żydowskiemu kapitałowi nic nie zagraża w tej rewolucji, której ukrytym celem jest zniszczenie cywilizacji i wiary chrześcijańskiej. Wiadomo jest, że bolszewicy prześladowali prawosławnych jako chrześcijan, że mordują popów i znieważają cerkwie w ohydny i bezwstydną sposób. Wiadomo jest jednak również, że szczególną opieką otaczają synagogi i hedery żydowskie. W żydowskiej gazecie „Dzien” z dnia 24 czerwca 1919r. znajdowała się korespondencja europejska niejakiego N. Shiffin'a zatytułowana „Radosne wieści z Rosji”, w której korespondent donosił, że Syjonisci zorganizowali w całej Rosji kooperatywy żydowskie, subwencjonowane przez Sowiety, które też przejęły pod swój zarządek wszystkie szkoły żydowskie z językiem wykładowym hebrajskim. Szkoły te wcielone zostały do organizacji publicznych szkół sowieckich.

Otóż zauważyć tu należy, że język hebrajski jest językiem czysto religijnym, w którym pisany jest Talmud. Żydzi hebrajskiego języka nigdy w potocznej mowie nie używają. To też hebrajski służyć może wyłącznie do religijnych studiów. A zatem bolszewicy osłaniają swą opieką wyznanie Mojżeszowe, podczas gdy równocześnie zwalczają religie katolicką i prawosławie.

Jak zaś prześladowają chrześcijańskie wyznania, o tem przekonac się można z bardzo ciekawej broszury, która niedawno wyszła drukiem w Anglii pod tytułem „The Russian Church under the Boshwviks”- („Kościół rosyjski pod bolszewikami”). Autor tej broszury, pp. Sergiej Orłow, wykazuje że bolszewicy wymordowali kilkunastu biskupów i kilkuset popów prawosławnych, że wielu z nich pogrzebali żywcem, że zamykają cerkwie, że zamieniają je na teatrzyki, że na każdym kroku obrazają religijne uczucia ludności.

Oto mała ilustracja tej wścieklej nienawiści bolszewików do Chryścijanstwa, wyjęta z dziennika Times z 3 grudnia 1919r.,; jest to opis wypadków w Odessie zajętej przez bolszewików: „**Następnej niedzieli - pisze korespondent - po południu, przechodziłem przez ogród miejski, kiedy spostrzegłem grupę żołnierzy bolszewickich znieważających Ikone, przedstawiającą twarz Chrystusa w Cierniowej Koronie.**”

Jeden żołnierz pluł w obraz, podczas gdy jego towarzysze śmiali się i krzyčili z radości. Potem podarli obraz na strzepy, tanczyli na nim i zdeptali go w błoto"

Bolszewicy w propagandzie swej starają się wytłumaczyć ludziom nie widzącym dalej swego nosa, że bolszewizm, to wolność, to braterstwo, to postęp. I w istocie postęp to jest, ale jedynie w kierunku zrealizowania planu „Protokółów”. O wolności w Szwecji mowy żadnej nie ma. Sowiety to najstraszniejsza tyrania i autokracja jaką świat widział. Samodzierzawie okrutne carów wraz z całym przelewem krwi przestępców politycznych, wraz z całym rozbewstwień Ochrony, wraz z meczarniami lochów petropawłowskich i grozy katorżi syberyjskiej - samodzierzawie tych carów to dziecinna zabawka wobec autokratycznych rządów Lenina i Trockiego. Ale nie mogło być inaczej, jeśli wykonawcy bolszewicy Protokółów trzymać się mieli przekazania w nich wymienionego: Cywilizacja nie może istnieć bez bezwzględnej despotyzmu bo rządów nie mogą sprawować tłumy, ale ich przywódca, kimkolwiek by on był"

Dzisiaj patrząc na powalona przez bolszewików Rosję na tego niegdys olbrzymiego kolosa, nie podobna nie przypomnieć sobie słów Pierwszego Protokołu:

„Hasłem naszym jest Potęga i Hipokryzja... Wyrazy - Wolność, Równość, Braterstwo, głoszone przez agentów naszych ślepych, syciły do szeregów naszych z całego świata legiony, które z zapalem niosły nasze sztandary. A tymczasem wyrazy te były to czerwie, toczące pomysłowość Gojów, niszczące wszędzie pokój, spokojność, solidarność, burzące wszelkie podstawy ich państw...”

Straszliwe zniszczenie planu, straszliwe zniszczenie przepowiedni Protokółów!

A Rosja nie jest jedynym krajem, w którym te przepowiednie się ziszcza, aczkolwiek najdalej posunęła się ona na tej drodze.

Wszędzie we wszystkich krajach widzimy to planowe, systematyczne koncentrowanie kapitału w rękach żydowskich - wszędzie jesteśmy świadkami opanowywania prasy i opinii publicznej przez Żydów wszędzie tumani się puste głowy demagogów i jeszcze bardziej puste ich słuchaczy i zwolenników hasłami nienawiści klasowych - wszędzie rośnie demoralizacja i zepsucie i zjada zbytku, a równocześnie niezadowolony i rozgoryczony.

Wszystko to są objawy planowane i przepowiedane w Protokółach. Protokoły te wyszły na jaw kilkanaście lat temu, kiedy symptomy dzisiaj występujące na ciele społeczeństw nie były jeszcze tak wyraźne jak dzisiaj. Ale choroba, ale zarazek tkwiły już w ciele ludzkości, bo praca spiskowców setek lat wstecz sięga, świadoma i celowa, nieubłagana w swej bezwstydnym, szatanskim logice.

Czy takie sprawdzenie przepowiedni, zgodne w tak drobnych szczegółach, może być dziełem przypadku?

Trzeba być naiwnym dzieckiem, albo otumanionym, oglupiałym do reszty bolszewikiem, by w taką przypadkowość wierzyć.

=====

II

Żydzi a Polska - Wyjątkowe prawa zapewnione Żydom w Traktacie pokojowym. -- Skąd zazartost i zajadłość Żydów przeciw Polsce. Wszechświatowa kampania. - Plan akcji zrozumiał na tle „Protokółów"

Odkąd sprawa polska stała się przedmiotem międzynarodowej dyskusji i odkąd Niepodległość Polski została ogłoszona, zauważyć było można nagle i niczym nie wytłumaczony rozrost antypatii żydowskich przeciw Polsce.

Polska przez długie wieki była schronieniem dla Żydów. Prześladowani we wszystkich krajach uciekali oni do Polski, gdzie znajdowali spokojny przytułek, opiekę prawną i możliwość odprawiania swych praktyk religijnych. W Polsce nie palono ich na stosach, nie poddawano torturom inkwizycji, to też Żydzi uważali Polskę za raj ziemski.

O ile nam wiadomo w międzynarodowym planie Spiskowców nie było wówczas jeszcze wzmianki o Polsce, bo Polska leżała powalona, słaba, nie liczone się nią na wielkiej arenie polityki międzynarodowej.

Ale Polska powstała z martwych, stała się znów czynnikiem we wszechświatowej polityce. I oto jesteśmy świadkami nagłego i gwałtownego rozwydrzenia żydowskiej propagandy przeciw Polsce we wszystkich krajach świata?

Skąd ta nagle nienawiść i jakiej jej uzasadnienie?

Przede wszystkim powstanie Polski, wchodzącej klinem między dwie najpotężniejsze placówki.

Spiskowców, było tym ostatnim bardzo nie na rękę. Po drugie odrodzenie Polski wprowadzało do grona narodów chrześcijańskich, które zwalczają jedną więcej jednostkę państwową, na pozór może nie bardzo potężną, w rzeczywistości jednak bardzo niebezpieczną dla Żydów. A niebezpieczną jest dla nich Polska dlatego, że ze wszystkich bodaj narodów Europy jest ta Polska najbardziej chrześcijańska. Nie wiodła ona nigdy żadnych wojen zaborczych, nie prześladowała żadnych ras ani wierzeń, powodowała się w swym życiu politycznym i społecznym przede wszystkim chrześcijańską zasadą miłości bliźniego.

Powstanie Polski Niepodległej było srogim ciosem dla Spiskowców dla dwóch wyżej wymienionych powodów, do których jednakowoż przyznawać się nie mogli przed światem. To też trzeba było wynaleźć jakiś pozór, jakiś pretekst dla umotywowania wrogiego stanowiska, zajętego przez międzynarodowe żydostwo wobec Polski tak na Konferencji Pokojowej jak i w prasie zagranicznej.

I oto wynaleziono ohydne bajki o pogromach Żydów w Polsce. Ze pogromów tych nie było o tym wie każdy Polak, o tym zaświadczyli wszyscy bezinteresowni obcokrajowcy, którzy stosunki te badali w Polsce. Nie mniej baśnie o pogromach nie ustaly.

Nie ulega najmniejszej kwestii, że w zawierusze wojennej Żydów; niewątpliwie nie jeden z nich został poturbowany. Nie ulega też najmniejszej kwestii, że ludność Polski jest nieprzyjawnie dla Żydów usposobiona i że ta nieprzyjaźń jest doskonale uzasadniona. Żydzi jako lichwiarze wyciskali ubogą ludność wiejską już przed wojną; Żydzi -- Litwacy, schroniwszy się z prześladowującej ich Rosji do Polski, łączyli się z wrogami Polski -- Moskalami we wspólnej akcji. Podczas wojny, Żydzi znów szli ręką w rękę z Niemcami przeciwko Polsce, wysługiwali się im jako szpiegów i donosicieli i za ich sprawą nie jeden polski patriota dostał się do więzienia albo na stryczek. Żydzi też podczas austriacko-niemieckiej okupacji pochwycili w swoje ręce wszystkie dostawy wojskowe dla naszych wrogów i w tym charakterze łupili i niszczyli Polskę bez litości.

W każdym innym kraju taka działalność Żydów byłaby się spotkała ze straszliwym odwetem ze strony ludności. W Polsce jednak nie przyszło do żadnych pogromów, do żadnej krwawej zemsty, która przecież acz nie moralnie to jednak psychologicznie, byłaby zupełnie uzasadniona. W dodatku od wybuchu bolszewickiej rewolucji, a więcej jeszcze od nastania bolszewickich rządów we wschodnim sąsiedztwie Polski zauważyć było można wśród Żydów

w Polsce bardzo dążenie ku Sowietaom.

Ogromnie wielka ilość Żydów w Polsce okazała zupełny brak polskiego poczucia obywatelskiego i polskiego patriotyzmu. Wielu z nich było wprost zdrajcami Polski, jak się to okazało w czasie ostatniego najazdu bolszewickiego, kiedy to Żydzi w niektórych częściach kraju uzbroili się, przechodzili na stronę bolszewików.

Pewien generał polski ukazując zagranicznym dziennikarzom chmarną twarz Żydów miejscowych, którzy przeszli na stronę Sowietaom a których on następnie wziął do niewoli, rzekł: **„Według prawa mógłbym ich wszystkich rozstrzelać, bo to są zdrajcy. Wypuszczam ich jednak na wolność, bo gdybym ich rozstrzelał, to w prasie zagranicznej rozeszłaby się pogłoska o pogromie dokonanym przez armię polską.”**

Żydzi w Polsce bardzo lekko odpokutowali za przewinienia i grzechy popełnione przez nich wobec Polski. A pokuta ta była tak lekka właśnie dlatego, że naród polski nie jest mściwy, że przebacza nawet tam, gdzie każdy inny naród cywilizowany byłby bezlitośnie wymierzył sprawiedliwość winowajcom.

Zadnych pogromów w Polsce nie było. A tych kilkuset Żydów (280 według raportu Margenthau) to ofiary zamieszek, które nie miały zgola żadnego rasowego, ale tylko ekonomicznego charakteru.

W pismach żydowskich rozpisywali się rozmaici polakozercy korespondenci o targaniu o obcinaniu bród żydowskich przez żołnierzy polskich. Nie wątpimy, że niejednego polskiego żołnierza niejednokrotnie żyda za brode wytargal; nie wątpimy, że niejednemu brode obcięto, ale równocześnie sędzimy, że był to stosunkowo łagodny objaw uzasadnionej niechęci, zwłaszcza w czasach wojennych, w których od prostego żołnierza nie podobna spodziewać się wersalskich obyczajów.

Prasa zagraniczna, jak wiadomo, w znacznej części pozostająca pod kontrolą żydowską, rozdmuchała te wypadki do niesłychanych rozmiarów i na tym tle stworzyła legendę o pogromach żydowskich w Polsce. Legenda ta to ohydne oszczerstwo - ale zarazem to tylko część programu międzynarodowych Spiskowców - to tylko dalszy ciąg obracania w czyn planu „protokołów”.

Akcja przeciw Polsce rozpoczęła się już podczas Konferencji Pokojowej w Paryżu. Tam to Żydzi, którzy do stolicy nad Sekwaną przysłali byli potężne deklaracje, wymogli na Aliantach, że ci zmusili Polskę do podpisania specjalnego traktatu, nadającego Żydom w Polsce, specjalne, niesłychane wprost prawa i przywileje. Dr Dillon, jeden z najwybitniejszych i najgłębszych dziennikarzy świata, w książce swojej pod tytułem „The inside Story of the Peace Conference” (Za kulisami Konferencji Pokojowej) powiada, że znaczna ilość delegatów wierzyła, że „poza plecami Anglosasów były wpływy żydowskie”. A dalej; „Odkąd światem rządził błąd Anglo-Saskie narody, które znowu ulegają błąd żywiolom żydowskim”. (patrz str. 106, 107 amerykańskiego wydania książki Dillona).

Oto dosłowny tekst dwóch artykułów tego niesłychanego, dodatkowego traktatu, który narzucony został Polsce bezpośrednio przez Aliantów, pośrednio zaś przez wpływy wszechpotężnego międzynarodowego Judaizmu:

Artykuł 9 - „Poland will provide in the public educational system in towns and districts in which a considerable proportion of Polish speech are residents adequate facilities for ensuring that in the primary schools the instruction shall be given to the children of such nationals through the medium of their own language. This provision shall not teaching of Polish language obligatory in the said schools.

In towns and district where there is a considerable proportion of Polish nationals belonging to racial, religious or linguistic minorities, these minorities shall be assured an equitable share in the enjoyment and application of the sums which may be provided out of the public funds under the State, municipal or other budget, for educational, religious or charitable purposes.

The provision of this article shall apply to Polish citizens of German speech only in that part of Poland, which was German territory on August 1, 1914.

Artykuł 10 - Educational Committees appointed locally by the Jewish Committees of Poland will, subject to the general control of the State, provide for distribution of the proportional share of the public funds allocated to the Jewish schools in accordance with Article 9, and for the organization and management of these schools.

The provisions of Article 9 concerning the use of language in schools shall apply to these schools".

Artykuły te to daleko więcej niż zapewnienie Żydom równości wobec prawa, - to raczej wprowadzenie zupełnie nowego pierwiastka w dziedzinę prawa międzynarodowego, to utworzenie państwa w państwie, to utworzenie jednostki prawnopanstwowej, której przyznaje się prawo dochodzenia jej zadań wobec i przeciw rządowi narodowemu.

Nie potrzeba być bardzo przenikliwym, aby się domyslić, że ponad tymi prawami wyjątkowymi, ponad tymi przywilejami niesłychanymi dla Żydów w Polsce unosi się ten sam duch opiekuńczy, który czarne swoje skrzydła rozciąga na Ligę Narodów.

Ale niewidzialne mocarstwo międzynarodowe nie zadowolilo się wymuszaniem owego niesprawiedliwego traktatu, nie zadowolilo się wymuszeniem owego niesprawiedliwego traktatu na Polsce. Kampania przeciw Polsce nie ustala; snac obawialo się Ono jeszcze, że Polska i z tym dodatkiem przewieszonym do jej umów międzynarodowych jak śledz popielcowy, będzie za silna, za niebezpieczna, bo za nadto chrześcijańska. Kiedy zwycięskie wojska polskie posunęły się z wiosną ku dawnym granicom Rzeczypospolitej, międzynarodowy judaizm rozpoczął w prasie całego świata nagonkę przeciw Polsce, oskarżając ją o imperialistyczne zachcianki na niekorzystnie i ucisnionej bolszewickiej Rosji. I ci sami ludzie, którzy niegdyś lubili ubierać się w toge liberalizmu i w teoretycznym natchnieniu prawili o zbrodni międzynarodowej, która były trzy rozbiory Polski, nagle zaczęli Polskę zarzucać, że zaborczo wdzierają się w rdzenne rosyjskie krainy. Oczywiście liberalizm ich z żydowskiego płynący natchnienia i dziś żydowskiej, subtelnej sympatii dla dziś żydowskiej Rosji ulegał.

Na wszystkie oszczerstwa o krzywdach dziejących się Żydom w Polsce nie warto i bezskutecznym byłoby odpowiadać. Dąty i argumenty na nic się tu nie zdadzą, bo niewidzialne mocarstwo wie doskonale, że Żydom w Polsce żadna krzywda się nie dzieje. Chociażby wydano tysiące książek, udowadniających czarno na białym, że w Polsce pogromów nie było, to wrogowie nasi i tak opowiadaniem o tych pogromach zapełniają dalej prasę całego, bo wszystkie środki są dla nich dobre, jeśli tylko służyć mogą do celu, którym Polska wbiła się między Niemcy a Rosję - do celu, którym jest zgnębienie i zniszczenie najbardziej chrześcijańskiego państwa w Europie - Polski.

III

Co warto są żydowskie protesty przeciw autentyczności Protokołów. - Dowody na ta autentyczność dostarczono przez samych Żydów. - Wolnomularstwo jako narzędzie w rękach niewidzialnego mocarstwa. - Ogólne uwagi o „Protokołach”.

Ostatnimi czasy pojawiło się w prasie amerykańskiej mnóstwo protestów żydowskich przeciw „Protokołom”.

Różni działacze żydowscy, rabini i pisarze bardzo rozgniewali się przeciw ogłoszeniu tych dokumentów, a zwłaszcza przeciw Fordowi, za szczegółowe ich omawianie w jego tygodniku „The Dearborn Independent”.

Bardzo być może, że wśród tych protestujących żydów są ludzie dobrej wiary, którzy sami nie wierzą w autentyczność „Protokołów”. Nic dziwnego. Spiskowcy, którzy od setek lat snuli niczego ohydniejszego spisek, byli i są za mądzy, by wtajemniczać w ten masowy żydowski. Jesteśmy przekonani, że i wśród żydów Spisek antychrześcijański Medrców Syjonu napotkałby przeciwników, którym to dzieło szatanskiej nienawiści byłoby wstretne.

Ale ci protestujący działacze żydowscy nie od protestów winni zacząć, a raczej od zbadania sprawy, a następnie pracować winni nad wykorzeniem z mas żydowskich tej fatalnej nienawiści do Chrześcijaństwa, na której podłożu oparta jest cała działalność spiskowców. Chrześcijanie nie czują do żydów nienawiści, nie tylko dlatego, że im na to nie pozwala oparta na miłości bliźniego nauka Chrystusa, ale także dlatego, że nienawiść taka byłaby sprzeczna z liberalnym, łagodnym duchem nowożytnej cywilizacji. Chrześcijanie mają dla żydów daleko więcej politowania niż uczucie wrogości, a jeśli czasem oburzenie ich na wyzysk żydowski, na lichwę, na ich bolszewickie skłonności i działalność, objawia się w formie brutalnej (jak w Rosji, na Ukrainie, na Węgrzech lub w Rumunii), to czyny takie popełniane są zawsze przez ciemne tłumy nie umiejące się pohamować i są zawsze potępiane przez wszystkich uczciwych i światłych Chrześcijan.

Natomiast nie słyszeliśmy nigdy o jakimś zbiorowym wystąpieniu światłych żydów przeciw grzechom popełnianym przez ich współbraci. Nie spotkaliśmy się nigdy z jakąś książką lub jakimś apelem światlejszych żydów do ich współwyznawców, aby np.: poniechali lichwy, wyzysku, podstępного współzawodnictwa handlowego itp. czynów, które nieraz doprowadzały do rozpaczliwej ludności państw środkowo-europejskich.

Nie słyszeliśmy nigdy o żadnej odezwie miarodajnych żydów do owych Litwaków, którzy uciekli do Polski przed prześladowaniem moskiewskim, łączą się z wrogami Polski i pomagali rasyfikatorom w ich barbarzyńskiej działalności.

Nie znana jest nam też jakakolwiek akcja wpływowych żydów przeciw postępowaniu tych żydów w Polsce, którzy podczas okupacji pruskiej i austriackiej, brali się z Niemcami, razem z nimi wyniszczali kraj, a co gorsze wysługiwalni się im jako denuncjatorzy i szpiegi i tysiące niewinnych Polaków zaprowadzi na pruskie i austriackie szubienice.

Nie słyszeliśmy o takim zbiorowym lub indywidualnym wystąpieniu światlejszych Żydów - natomiast znana jest i nam owa publiczna tajemnica, że milionerzy żydowscy w różnych krajach popierali i popierają bolszewizm. Kapitaliści popierający najzjadlejszych wrogów Kapitału! -- Doprawdy cudaczne to na pozór zjawisko. Na pozór jednak tylko. Bo każdy człowiek mający pięć zdrowych klepek i trochę prostego „mackowego rozumu”, łatwo z tych przesłanek pewne wnioski wyciągnąć może.

Jeżeli kapitał żydowski popiera bolszewickich wrogów kapitału, jeżeli we wszystkich rewolucjach zawsze, jak o tym świadczy historia, to czynił, to jasnym jest, że działalności bolszewików się nie obawia. Musiał zatem otrzymać od nich zapewnienie, że działalność komunizmu przeciw niemu jest skierowana. A jeżeli nie jest, to oczywiście, musi między stronami istnieć jakieś porozumienie, jakiś wspólny cel.

Oto wniosek, który narzuca się każdemu zdrowo myślącemu człowiekowi, oto konkluzja, która nie może być obca kierownikom politycznym państw Chrześcijańskich. Niestety, kierownicy ci nieraz są bezsilni, nieraz im widzieć nie wolno... Niewidzialne Mocarstwo ma swoich ludzi na wszystkich placówkach i rozporządza środkami tak straszliwymi, że tylko bohaterskie dusze mogłyby się ich nie uleknąć. Ale na posterunkach, gdzieby takich właśnie dusz było potrzeba, tam ich nie ma, bo tam ich nie dopuszczają spiskowcy.

Jak wyżej zaznaczono, podnoszą się protesty żydowskie przeciw ogłaszaniu „Protokółów” -- nie słychać nic natomiast o protestach przeciw winom żydostwa.

Co znaczą protesty przeciw „Protokołom” co znaczą oburzenia, co warte są wykrycia, gdy przeciwstawimy im to co w gadatliwej niebacznosci pisali sami Żydzi o żydach?

Przytoczyliśmy w poprzednich rozdziałach ów zięjący nienawiscia do Chrześcijaństwa apel żydów, wyszły z pod pióra wielkiego mistrza francuskiej loży masonskiej Izaaka Adolfa Creemieux. Przypatrzmy się teraz zestawieniu tego, co na temat aspiracji żydowskich i stosunku żydów do świata Chrześcijańskiego mówią z jednej strony „Protokoły”, z drugiej zaś współczesni i starsi pisarze i działacze żydowscy.

1. Oświadczenia tajne

Protokół 5 - Prorocy zapowiedzieli nam, że jesteśmy wybrani przez samego Boga do panowania nad światem.

Protokół 15 - Kiedy Król Izraelski wdzije na swoje święte czoło koronę, ofiarowana mu przez Europę, z tą chwilą stanie się patriarcha świata.

Oświadczenia jawne

Zadanie nasze jest wielkie i święte i powodzenie jego zapewnione. Katolicyzm, nasz wróg odwieczny, leży powalony w prochu, ranny w głowę....

Zbliża się dzień w którym wszystkie bogactwa świata staną się własnością Synów Izraela.. - Odezwa Creemieux do Żydów świata.

Rządy wszystkich państw, ciężko pokarane antysemityzmem, służą biedą własnym interesom, pomagając nam do osiągnięcia suwerenności, której pragniemy. - T. Hryl - Państwo Żydowskie.

Żydzi stanowczo odrzucają ideę złączenia się z innymi narodowościami i silnie trwają przy swej przez wieki żywej nadziei osiągnięcia panowania nad światem. - Dr Mandelstam w mowie na kongresie syjonistów w Bazylei w 1898r.

Nie każdemu jest dane zrozumieć to, co jeszcze nie jest ukończone.... Prawdopodobieństwo osiągnięcia naszych zadań i celów wzrasta wraz z liczbą żydów i ich siłą. Obecnie mamy prawo być zadowoleni z przyjęcia, którego aspiracje doznały u potęg tego świata. Nie zadajcie od waszego Komitetu Wykonawczego więcej niż domyslników.

W tym względzie musicie mieć w nim zupełne zaufanie. Możecie natomiast dowolnie interpretować go co do wszystkich innych spraw. - T. Herzl w mowie na kongresie syjonistycznym w Londynie 13 sierpnia 1900 roku.

2. Oświadczenie tajne

Protokół 3. - Jako potęga międzynarodowa jesteśmy obecnie niepokonani... Pozostaje niewielka przestrzeń, by cała droga, która przebyliśmy, zwarła się w krag Zmii Symbolicznej, wyobrazającej nasz naród. Gdy krag ów się zamknie, wszystkie państwa europejskie będą ujęte jakby w potężne obcegi.

Oświadczenie jawne

Nikt skutecznie skrzywdzić nas nie może... Sama niemożliwość dostania się do skóry

żydowskiej, podnieca nienawisc do żydów. - T. Herzel, Panstwo Żydowskie.

Gdzie my powstajemy, tam powstaje wraz z nami straszliwa potega naszej sakiewki.... Kazde urzedowe pogwalcenie wolnosci żydowskich nieodwoalnie sprowadza przesilenia ekonomiczne. Dlatego tez zadnej broni skutecznie przeciw nam uzyc nie mozna, bo bron ta rani reke, która nia włada. - T. Herzel, Panstwo Żydowskie.

Rząd Palestyny (w rekach żydowskich) zlozony z Mezów Madrosi i ludzi intelektualnych kierowac bedzie ruchem ekonomicznym nie tylko na Wschodzie i w Anatoli, ale prawdopodobnie na calym swiecie. - La Vielle France, no. 108, 13 luty 1919, str. 21.

3. Oswiadczenie tajne.

Protokół 1. - Haslem naszym jest sila i podstep ... Gwalt powinien byc zasada, podstep zas i obluda przepisem dla rządów. To tez nie powinniśmy sie cofac przed korupcja pieniezna, oszustwem i zdrada, o ile to ma dopomóc do osiagniecia celu naszego. W polityce nalezy umiec brac bez wahania własnosć cudza, jezeli przy jej pomocy zdobedziemy uleglosć i władze.

Oswiadczenie jawne

Interes rewolucji wymaga fizycznego unicestwienia burżuazji, - Mowa komisarza bolszewickiego Apfelbauma-Zinowiewa. Krew i brak litosci musza byc naszymi hasłami. Z mowy Bronsteina Trockiego.

4. Oswiadczenie tajne

Protokół 3. -- Wystapimy wobec robotników w roli oswobodzicieli z pod tego jarzma, kiedy zaproponujemy im wstapienie do szeregów armii naszej, czyli do socjalistów, anarchistów i komunistów, których stale popieramy rzekomo na zasadzie prawa braterskiej solidarnosci.

Protokół 6. -- Chcąc aby Goje nie spostrzegli przedwczesnie istotnego celu dzialan, zakryjemy go rzekomym dazeniem do sluzenia klasie robotniczej oraz wielkim zasadam ekonomicznym, propagowanym przez nas czynnie.

Oswiadczenie jawne

„Kiedy żyd myśl swoja i troska swoja poswieci sprawie robotników, wywłaszczonych i wydziedziczonych swiata, wewnetrzny jego radykalizm takze dociera do jadra sprawy i wówczas w Niemczech staje sie on Marxsem i Lassalem, Hass'em lub Edwardem Bernsteinem; w Austrii Wiktorem Adlerem lub Fryderykiem Adlerem; w Rosji Trockim. Wezmy pod uwage sytuacje w Niemczech i w Rosji. Rewolucja wyzwala sily twórcze i oto jak znaczny zespól żydów jest zaraz do uzycia do bezposredniej sluzby. Socjalni rewolucjonisci i Mienszewicy i Bolszewicy, socjalisci z mniejszosci i wiekszosci - jakkolwiek sie zowia-- ... Żydów znalezc mozna wsród zaufania godnych przywódców i rutynowanych współpracowników wszystkich tych partii rewolucyjnych.” -- Z przedmowy wygloszonej przez rabina Magnesa na Pierwszym żydowskim kongresie pracy w Nowym Jorku, 16 Stycznia 1919. Patrz Jewish Forum, str. 722, wyd. z roku 1919.

„Ich (tj. żydów) udział w obecnym socjalizmie byl i jest nadal, jak dobrze wiadomo, bardzo znaczny. Żydów, mozna znalezc na przeciwnych biegunach współczesnego społeczenstwa. Znalezc ich mozna wsród przedstawicieli finansowego i przemyslowego kapitalizmu tak samo jak wsród tych, którzy gwałtownie protestowali przeciw kapitalizmowi. Rotschild jest antyteza Marxa i Lasalle'a; walka o pieniadze z jednej strony, walka przeciw pieniadzom z drugiej jako przeciwwaga, a wszechswiatowe widoki spekulatora gielkowego przeciwwaza miedzynarodowy ruch proletariacki i rewolucyjny. Marx byl tym, który dal pierwsza podniete do zalozenia Miedzynarodówki, manifestem swoim z roku 1817-go, zredagowanego

prezen wraz z Engelsem. Natomiast nie mozna powiedziec, ze to on „zalozyl” Miedzynarodówke, jak to twierdza ci, którzy uparcie uwazaja Miedzynarodówke, jako tajne stowarzyszenie, pozostajace pod kontrola zydów. Wiele bylo powodów do zorganizowania Miedzynarodówki, ale od Marxa wyszedl pomysl Kongresu Pracy, który sie odbyl w Londynie w r. 1864 - tym , i którego skutkiem bylo zalozenie Miedzynarodówki. Zydzi stanowili w niej bardzo znaczny procent; w jej Radzie Generalnej zasiadal Karl Marx jako Sekretarz dla Niemiec i Rosji, i James Cohen, jako Sekretarz dla Danii. Wielu Zydowskich czlonków Miedzynarodówki bralo nastepnie udzial w Komunie, gdzie znalezli wielu współwyznawców. W organizacji partii socjalistycznej zydzi najwiekszy wziesli udzial. Marx i Lasalle w Niemczech; Aaron Liberman i Adler w Austrii; Dobrojan Ghera w Rumunii, sa lub byli swego czasu jej twórcami przywódcami. Zydzi w Rosji zasluguja tutaj na specjalna uwage. Mlodzi zydowscy studenci, którzy zaledwie uciekli z Getta, odegrali wazna role w propagandzie nihilistycznej, niektórzy z nich, a byly miedzy nimi i kobiety, oddali zycie za sprawe Wyzwolenia. A do tych mlodych zydowskich lekarzy i adwokatów dolaczyc trzeba tych licznych robotników na wygnaniu, którzy w Londynie i w Nowym Jorku zalozyli wazne stowarzyszenia robotników, które sa centrami socjalistycznej, a nawet anarchistycznej propagandy". -- Bernard Layare „Anti-Semityzm" str. 312 - 314.

Jezeli z jednej strony wezwiemy pod uwage zaciekla dzialalnosc zydów we wszystkich ruchach socjalistycznych, rewolucyjnych, komunistycznych i anarchistycznych, a z drugiej strony wyrazona przez ich liderów w „Protokolach" pogarde dla tlumu, potepienie wszystkich aspiracji wolnosciovych i demokratycznych i dazenie ich, jako do ostatecznego celu, do zaprowadzenia na calym swiecie despotycznych, teokratycznych rządów Króla zydowskiego z pokolenia Dawida, to w pierwszej chwili nie mozemy zrozumiec, jak jedno z drugim skojarzyc.

Rozwiazanie tej pozornej sprzeczności znajdujemy jednak w samych „Protokolach". Ta cala propaganda socjalistyczna i bolszewicka zydów, to tylko srodek uswiecony w ich oczach przez cel. To srodek którego oni uzywaja by zdemoralizowac, by oslabic zniszczyc spoleczenstwa chrzescijanskie, by doprowadzic te ostatnie do takiego stopnia współczesnego materialnego i moralnego rozkladu, by w chwili rozpaczly zdaly sie nawet na pójscie pod jarzmo zydowskie.

Rozwiazanie tej zagadki znajdujemy w „Protokole nr 5.

„Tak tym wszystkim zmeczmy gojów, ze zmusimy ich do ofiarowania nam miedzynarodowej potegi, która z natury rzeczy umozliwi nam pochloniecie, bez zniszczenia ich, wszystkich sil rzadowych swiata, i utworzenie „Nad - Rzadu". W miejsce nowoczesnych władców postawimy wówczas potwora, który sie zwac bedzie Nad - Rzadowa Administracja. Rece jego wyciagniete beda we wszystkich kierunkach jak kleszcze tak, ze olbrzymia ta organizacja niechybnie zwyciezy wszystkie narody."

Czytajac te slowa nie podobna oprzec sie myśli, ze do osiagniecia jednego z tych posrednich celów, do stworzenia owego Nad-Rzadu, zblizyli sie juz Medrcowie Syjonu wskutek utworzenia Ligi Narodów. Humanitarna na pozór, szlachetna instytucja ta majaca na celu zapobiezanie na przyszłosc rozlewowi krwi, okrucienstwem wojny, jest w istocie takim Nad-Rzadem, który latwiej bedzie opanowac, nizby to mozna uczynic rozdrabniajac akcje na piecdziesiat poszczególnych panstw. Jezeli dalej wezwiemy pod uwage, ze w Lidze tej przewodza masoni, bedacy czestokroc bezwiednie, slepym narzedziem w rekach Niewidzialnego Mocarstwa Medrców Syjonu, to oczywiscie nie mozna na powstanie tej Ligi Narodów patrzec bez trwogi, bez straszliwej troski o przyszłosc Chrzescijanstwa i cywilizacji.

Wypadki szybkim krokiem postępujące od wybuchu wielkiej wojny - to jakby odbicie tego, co „Protokoly” przepowiadały dwadzieścia kilka lat temu.

Dzielo zemsty postępuje błyskawicznie naprzód.

I tu nasuwa się pytanie, jakie jest duchowe podłoże tej całej akcji żydowskiej, jakie momenty psychiczne pchają tych ludzi w tym kierunku. Skąd ta nienawiść, skąd to pragnienie zemsty, skąd ta imperialistyczna zachłanność i ta wiara we własną wyższość?

Przede wszystkim należy pamiętać, że zemsta nie jest dla tych ludzi czymś niemoralnym. Nie masz u nich przykazania: Kochaj bliźniego jak siebie samego - natomiast powiedziane jest w ich kregach: „Dzielo zemsty słodkie jest - oraz - oko za oko, zab za zab”. Dalej należy mieć na uwadze, że ci ludzie dotąd zachowali wiary swą w to, że są narodem wybranym i dotąd pisma starego zakonu tłumaczą w sensie dosłownym. Poza tym trzeba mieć na względzie orientację i psychologię tych ludzi, skłonnych do mistycyzmu, do tajemnic, do spisków; wreszcie fakt że przez długie stulecia byli oni narodem włóczęgów międzynarodowych, pozbawionych swej ojczyzny, przesładowanych nieraz bardzo okrutnie we wszystkich krajach europejskich oprócz Polski.

Mistycyzm orientalny, semicka żądza zemsty, zabobony już nie średniowieczne, ale starożytnie, wreszcie wspomnienia wiekowych krzywd, oto podłoże duchowe, na którym jedynie rozwinąć się mogła taka jadowita roślina jak owe „Protokoly”.

Powtarzam raz jeszcze, że nie podobna za ten szatanski plan Medrców Syjonu winić wszystkich żydów, winić całej rasy. Masy żydowskie o tym całym straszliwym planie nic nie wiedzą; nieliczni przeczuwają go; drobna ilość Wtajemniczonych zna go. Masy żydowskie są pogrążone w ciemności i dlatego właśnie mogą ci Medrcowie pozwolić sobie na plany tych rozmiarów bez liczenia się z nimi. Zresztą według teorii „Protokółów” masy te są ślepe nie umiejące rozumować.

Masy te jednak były nie tylko biernym, nieswiadomym narzędziem w ręku Medrców. Wrodzony wszystkim semitom zmysł kupiecki i niesłychana żądza zysku, doprowadzone do szczytu doskonałości w ciągu wieków, podczas których żydzi nie dopuszczani byli do zadanych stanowisk społecznych i politycznych, przyczyniły się znakomicie do osiągnięcia pierwszego z celów Spisku: - do zagarnięcia przez Izrael bogactw świata.

Nie ulega wątpliwości, że „Protokoly Medrców Syjonu” są jedynym z najciekawszych dokumentów historycznych i światowych wydanych w dwudziestym wieku. Wydane przed wybuchem wielkiej wojny, doczekały się olbrzymiego rozpowszechnienia dopiero po tej wojnie dlatego właśnie, że wypadki wojenne treści tej Księgi szczególnego dodały znaczenia. Przed wojną uważano socjalistów i różnych rewolucjonistów i komunistów za trochę narwaną ludźmi, którzy współczując z losami klas biedniejszych pragnęli przychylić im nieba, nie zważając na to, czy środki przez nich ku temu zalecane są rozsądne, bezpieczne i w ogóle prowadzące do celu. Dopiero po wojnie ludzkość nagle stanęła oko w oko z rzeczywistością. Wówczas dopiero spostrzegła ona, co i kto kieruje tym całym ruchem międzynarodowym, i jakie są jego cele.

Zaperzeni, oburzeni powodzeniem przywódcy rosyjskiego bolszewizmu niebacznie odkryli przed Światem chrześcijańskim karty Spisku Niewidzialnego Mocarstwa. A odkryli je nie tylko postawieniem na czele całego tego ruchu prawie wyłącznie żydów. Uczynili to przede wszystkim wysunięciem na pierwszy plan i z arogancką otwartością „dyktatury Proletariatu”. Bo czymże jest ta dyktatura, jeżeli nie obróceniem w perzynę tych wszystkich aspiracji ku Wolności, Równości i Braterstwu, które dotychczas były hasłami wszystkich postępowych

ludzi świata? Nie jest to zaprzeczenie wszelkiemu braterstwu i wolności i równości, to wysuwanie naprzód społeczeństwa jednej tylko klasy i to nieznacznej tylko mniejszości, z pokrzywdzeniem wszystkich innych z pokrzywdzeniem większości narodu.

Więc na to dążyliśmy do idealów demokratycznych, do zrównania wszystkich obywateli wobec prawa, do wyrównania nierówności społecznych, do zniesienia klasowych różnic, do dania wszystkim tych samych sposobności materialnego i umysłowego rozwoju, - by w ostatecznym wyniku uprzywilejować tylko jedną klasę i to mniejszość z krzywdą większości?

Trzy lata blisko trzymają się bolszewicy u steru nieszczęsnej Rosji i jaki jest tego wynik? Oto powrót do tyranii i despotyzmu, gorszych niż za czasów carskich, wraz z równoczesnym zupełnym wyniszczeniem całego kraju. (Część planu Protokołów).

Znikły ostatnie ślady cywilizacji w Rosji, zapanowało barbarzyństwo, a pozorna dyktatura proletariatu okazała się zwykłą tyranią żydowskich komisarzy bolszewickich, opływających w dostatki podczas gdy miliony ludności gina z zimna, głodu i zarazy.

Zaden car nie wysłał do lochów, na szubienice i na Sybir tylu nieszczęśliwych, ilu ich zamordował krwiożerczy Trocki i jego czerezywczajka w przeciągu ostatnich trzech lat. Zamiast wolności - niewola; zamiast równości -- krzywda; zamiast braterstwa - barbarzyństwo i mordy -- oto bolszewicka dyktatura Proletariatu, oto czego się doczekał świat, wierzący naiwnie, że socjalistami, komunistami, rewolucjonistami, anarchistami powoduje szlachetną miłość bliźniego.

Podczas gdy przez sto kilkadziesiąt lat, od czasów wielkiego Montesquieu świat chrześcijański wylał się w srogiej mecie, podczas gdy ludzkość dążyła do idealów chrześcijańskich ogólnego braterstwa na ziemi, zniesienia krzywd i nierówności -- Medrzy Syjonu gdzieś w tajemniczym ukryciu zacierali ręce z radością, patrzyli spoza czarnej zasłony z szatanskim uśmiechem w imię już z góry znana przyszłość. I dziś gdy Bronstein Trotzki tak świetnie przeprowadza ich plany niszczenia cywilizacji chrześcijańskiej -- powodzenie rozpala na ich bladych twarzach rumieniec straszliwego, piekielnego zadowolenia. A głupi Chryścijanie o niczym nie wiedzą, niczego się nie domyślają, idą jak barany pod nóż, z zawiązanymi oczyma staczają się w przepaść.

Słpe i głuche są masy, ślepi i głusi są przewodnicy nie chcący wierzyć w możliwość takiego zła. A przede wszystkim ślepi i głusi są ci wszyscy, którzy powstępowali do łóż masonskich, przynęceni do nich hasłami braterstwa, niewiedzący, że te łóż są narzędziem Niewidzialnego Mocarstwa.

Ciekawym historii Łóż Masonskich, ich celów ukrytych a nieznanymi nawet masonom wyższych stopni, poleca się przeczytanie niezwykle ciekawej książki, wydanej w roku 1920 przez wielką nowojorską firmę wydawniczą Putmanów, pod tytułem „The causes of the World Unrest”.

Prawdziwa działalność Niewidzialnego Mocarstwa staje w tej książce w straszliwej, potwornej nagosci przed struchlałym czytelnikiem.

IV Konkluzje

Wydawcy tej książki puszcza ją między czytelników polskich w Ameryce dlatego, że ogłoszenie jej uważali sobie za obowiązek społeczny. Nie wolno temu, który wie, taić prawdy przed mniej uświadomionym bratem-obywatelem.

Ale samo zakomunikowanie prawdy nie wystarcza. Trzeba z niej sobie zdać sprawę, trzeba z

wniosku umieć wyciągnąć konkluzje.

Książka ta nie ma na celu zaspokojenia próżnych ciekawości. Celem jej jest uświadomienie, obudzenie chęci ku zapobieżeniu straszliwemu niebezpieczeństwu. A niebezpieczeństwo to jest tak groźne, jest tak okropne, że nie wolno go ani chwili lekceważyć.

Nie na to walczyło Chrześcijaństwo przez blisko dwa tysiące lat o zasadę miłości bliźniego - nie na to stworzyło ono taką bezcenną cywilizację, aby nad światem zapanował despotyczny Król - Patriarcha z pokolenia Dawidowego.

Nie mogą na darmo pójść meki serdeczne tych milionów, które wierzyły w postęp ludzkości, w Wolność i Swobodę, które za idee te przelały krew i kładły swe żywoty. Nie wolno ludom Chrześcijańskim pozwolić, by opluwane, zniszczone były wiekowe ich trudy i walki o lepsze jutro. Nie wolno dopuścić do tego, by nad światem, nad którym raz zapanował Krzyż, hasło miłości, - rozciągnęła się czarna plachta nienawiści, ciemnoty i despotyzmu.

Jak do tego nie dopuścić? Co czynić by strasznej zapobiec katastrofie? Jak przeszkodzić królestwu antychrysta na ziemi?

Sposób jest tylko jeden: -- uświadomienie wszystkich Chrześcijan, - uświadomienie przez nich mas żydowskich.

Nie zemsta, nie pogromami rosyjskimi się tego dokona. Zemsta za sobą gorsza jeszcze wie dzie zemste.

Niech każdy, kto te książki przeczyta, da ją do przeczytania drugiemu.

Wszyscy powinni znać prawdę, wszyscy w rozumnym poczuciu obywatelskiego obowiązku, winni przyłożyć swą cegiełkę do dzieła naprawy. Podeprzeć trzeba mury naszej Cywilizacji uświadomieniem, usunięciem śmierci niosącej obojętności, naiwności i głupoty.

Trzeba otwierać oczy tym, którzy niebacznie leca na przynętę błyskotliwych hasel przewrotowców, trzeba im pokazywać, kto tym przewrotem kieruje, w jaki sposób, dla jakiego celu, i jakie są już dziś wiadome skutki tego przewrotu.

Milionom Chrześcijan zagraża nieliczna garstka spiskowców -- ale za tą garstką leżą miliony, ba, miliardy złotych. Na krzyż, godło cywilizacji i postępu i Wolności, nastaje jeź nie złoty Cielec, ale Koziol Złoty.

Olbrzymi ruch musi powstać w świecie chrześcijańskim; ruch oświatowy, ruch ku nauczaniu, ruch ku jednemu ratunkowi.

Ruch ten oparty musi być na prawdzie i na sprawiedliwości.

Narody chrześcijańskie zrozumieć muszą, że unicestwienie potęgi złota Niewidzialnego Mocarstwa jest koniecznością. Nie złoto, ale sprawiedliwość rządzić musi światem. Nie do Dyktatury Proletariatu nam iść, ale do zniesienia różnic klasowych. Nie ścieżkami gwałtu, podstępów i spisków nam chodzić, ale drogą ustaw uchwalonych przez większość Chrześcijaństwa i Demokracji nam potrzeba, a nie Bolszewizmu.

Nie w „Protokołach” szukać nam mądrości, ale w Ewangelii i w tej przedziwnej Konstytucji tej Wielkiej Rzeczypospolitej Waszyngtona i Lincolna, w której, miejmy nadzieję, znajdziemy dostateczne środki na unicestwienie Spisku Nienawiści.

DODATEK **ODWIECZNE DAZENIA ŻYDÓW**

Chcemy tu zestawić dwa dokumenty, jeden współczesny, a drugi bardzo stary.

„Deutsches Wochenblatt" z dnia 25,II, 1920 ogłasza następujący dokument, który znaleziono w kieszeni zabitego w walkach z bolszewikami dowódcy batalionu Sundera, pisany w języku żydowskim, a oświetlający ich tajną organizację w Rosji.

„Tajne"

„Do przewodniczącego oddziałów międzynarodowego związku żydów.
Żydzi !!! Godzina naszego zupełnego zwycięstwa zbliża się. Stoimy w przededniu panowania nad światem. Dawniejsze marzenia nasze ziszczyły się. Bezsilni do niedawna jeszcze, możemy teraz triumfować.

Przywłaszczyliśmy sobie władzę w Rosji. Pierwsze nasze plany udaly się, lecz nie zapominajmy, że Rosjanie, choć teraz są pod naszym panowaniem, nie przestaną być naszymi śmiertelnymi wrogami.

Wzięliśmy ludowi rosyjskiemu wszystko, zrobiliśmy dawnych naszych panów naszymi niewolnikami.

Przeciwko naszym wrogom należy występować z całą brutalnością, bez litości. Musimy im wziąć ich najlepszych wodzów, musimy siać nienawiść partyjną i walkę domową pomiędzy robotnikami i ludnością wiejską. Musimy pracować wszelkimi siłami, ale ostrożnie.

Głosimy wszędzie i zawsze nacjonalną politykę naszego narodu. Walczymy o nasze wieczne ideały.

Komitet centralny petersburskiego oddziału międzynarodowego związku żydów."
Jest to dokument współczesny. A oto inny dokument.

Znajduje się w książce żydowskiej Zohar (II,58b); „Pewna tradycja nas uczy, że w epoce przyjścia Mesjasza 70 zwierzchników niebieskich rządzących 70 narodami ziemi, zwróćcie wszystkie legie świata na wojnę ze świętym miastem Jerozolima. Spiskowac będą przeciwko Świętemu - niech będzie błogosławiony - i powiedzą - Podbijemy najpierw Pana, po tym jego naród i jego świątynię. Ale Święty - niech będzie błogosławiony - rozesmieje się z nich, jak napisano:

„Król mieszka w niebiosach, nasmieje się z nich". W tej chwili Święty - niech będzie błogosławiony - rozwinie swą potęgę i wytepi ich ze świata, jako napisano: „Oto kazań, która uderzy Pan wszystkie narody, walczące przeciw Jerozolimie. Każdy człowiek z tych narodów będzie zywcem gnij".

Księga Zohar powstała w XIII wieku, ale opiera się na bardzo starych tradycjach, z którego to powodu mniemano nawet, że pochodzi z II wieku.

W przytoczonym przez nas ustępie księgi Zohar widzimy ten sam zawistny i ekskluzywny nastrój, który nas uderza w znalezionej odezwie.

Ale walka o święte Jerozolimie nie rozgrywa się tylko w Palestynie. Ona wrośnie wszędzie. Wrośnie we Francji, w Niemczech, w Polsce, w Rosji.

Daremnie literatura polska ostrzegala przed wojną, co im grozi ze strony żydostwa. Liberalowie rosyjscy uwierzyli żydom, że tylko niekulturalny antysemityzm może stawiać im takie zarzuty. Za te ignorancje zapłacili ojczyznę.

Obecnie w Niemczech budzi się antysemityzm z niezmierną siłą. Właśnie nadesłano nam z Wielkopolski ciekawe odezwy i publikacje. Antysemici niemieccy twierdzą, że przed wojną decydowało o losach Niemiec 300 wielkich finansistów żydowskich i że na kongresie wersalskim żydzi wciąż byli panami sytuacji. Zresztą i u nas pan Morgetau w czasie swego pobytu wyznał bodaj z pewną satysfakcją, że żydzi wywierali wpływ na obrady kongresu. Zatem w sejmie posłowie żydowscy po uchwaleniu święcenia niedzieli grozili nam, że stracimy Wilno, Minsk i szereg innych miast.

Watpimy jednak, czy wszystkie narody swiata dadza sie przez zydów tak otumanic, jak dali sie Rosjanie. Napewno zas Polska otumanic sie nie da.

Zreszta gdyby tu byli najpierw Rosjanie a potem Niemcy, zydzi przedwczesnie czuli sie naszymi panami. Ilez to razy grozili ludnosci, ze glowami polskimi beda brukowane ulice!!! Odkryli u nas swoje karty za wczesnie.

Odzydzanie Panstwa Polskiego staje sie haslem powszechnym.

Wedle wiadomosci które nas obchodza, zydom nie jest w tej chwili w Polsce dobrze.

Rozpoczyna sie ich emigracja.

A dokad? Jest nam wszystko jedno. Maja przeciez swoja Palestyne. Ale im do niej nie spieszno. Jest to jedyny naród, który nie teskni do swojej ojczyzny. Chce miec Jerozolime w Petersburgu, w Warszawie, w Berlinie, w Paryżu, w Londynie. A kto tam reke podniesie na Jerozolime, ten ich zdaniem „bedzie zywcem gnil”

(Mysl Niepodlegla" - 10 kwietnia 1920).

2

ZBROJNY BUNT ZYDÓW

W „Mysli Niepodleglej” z dnia 5 lipca 1919 w artykule „**Przed wojna domowa z zydami” ostrzegalismy ogól polski, ze czeka nas z zydami zbrojne starcie.** Wiedzielismy doskonale, ze strona zaczepna beda zydzi.

Nie brakowalo jawnych pogrózek. Gdy w czwartek dnia 18 grudnia 1919 roku sejm w glosowaniu imiennym uchwalil swietowanie niedzieli jako dnia odpoczynkowego, obowiazujacego we wszystkich panstwach cywilizowanego zachodu, posel Grinbaum krzyknal: „ W tej chwili straciliscie, panowie, Wilno, Minsk i Grodno”.

Cóz znaczył ten okrzyk? Znaczył, ze zydzi jawnie przeszli na strone naszych wrogów. Słowa te padly przeciez z ust posla i czlonka Tymczasowej Zydowskiej Rady Narodowej. Zachowanie sie zydów w obecnej fazie wojny polsko-bolszewickiej zupełnie odpowiadalo pogrózce posla Grinbauma.

W Kaluszyńce zydzi obrzucali kwiatami wkraczajace wojska bolszewickie, a dzialo sie to w obecności delegatów rządu polskiego.

W Siedlcach na znak sympatii przemalowali swe szyldy polskie na rosyjskie.

A bynajmniej nie skonczylo sie na tych objawach zdrady w formie sielankowej.

W Nasielsku zydzi wstepowali gromadnie do armii bolszewickiej. Byli to zydzi w wieku poborowym i w wieku niepoborowym.

W Hrubieszowie zydzi strzelali do cofajacego sie wojska polskiego.

Jak oswiadczył komunikat sztabu z dnia 19 sierpnia w Siedlcach wzięto do niewoli oddzial zydowski z bronia w reku, który to oddzial walczył po stronie bolszewickiej.

Takiz komunikat sztabu z dnia 21 sierpnia glosi, ze z Grodna przybyla bolszewikom na pomoc miejscowa ludność zydowska, która wydatnie zasilila szeregi bolszewickie.

Tak samo ludność zydowska wyslala przeciwko naszym wojskom ochotniczy oddzial zydowski, który walczył po stronie bolszewickiej.

Defensywa Ministerstwa Spraw Wojskowych wytoczyła 75 zydom sprawe o bolszewicka agitacje przewaznie w wojsku w lipcu i sierpniu. Oto nazwiska tych agitatorów: 1)

Wizenberg, 2)Maks Horwitz, 3) Molondea Lejb, 4) Henryk Landau, 5) Henryk Zortman, 6) Roman Weinstok, 7) Lejba Szneller, 8) Pejsach Goldstein, 9) Oskar Kohn, 10) Henryk Rosental, 11) Hibal Rauer, 12) Róza Pawlon, 13) Józef Eifa, 14) Abraham

Heller, 15) Salomon Kutner, 16) Izaak Kort, 17) Herman Liberman, 18) Kazimierz Laucer, 19) Szmul Frager, 20) Nisson Rosenblum, 21) Jehuda Szapiro, 22) Józef Rosenblatt, 23) Elias Rosenzweig, 24) Moszek Sztrojt, 25) Hersz Salomon Szpak, 26) Piotr Szelenbaun, 27) Herman Pormet, 28) Alfred Witelstein, 29) Fajwel Blum, 30) Moszek Pormet, 31) Dawid Gelbras, 32) Abraham Himmelbarb, 33) Salomon Kutner, 34) Mojzesz London, 35) Jakub Rosenblum, 36) Aleksander Wejnberg, 37) Mordka Chudy, 38) Jakub Kaufman, 39) Jakub Gielbart, 40) HerszRysels, 41) Jakub Sztokman, 42) Jakub Sorkes, 43) Moszek Sztrojt, 44) Samuel Cukerwar, 45) Pinkus Bakalar, 46) Hersz Abracham Brener, 47) Jakub Dutlinger, 48) Szewel Epstein, 49) Lejzor Grojser, 50) Sender Kaner, 51) Jan Lauer, 52) Ludwik Librach, 53) Izydor Muszkatzenblut, 54) Noch Mittelberg, 55) Abraham Parmet, 56) Szaja Perec, 57) Abram Pernuter, 58) Lejzor Pajas, 59) Markus Perling, 60) Szyma Rapaport, 61) Józef Rosenband, 62) Maucycy Rosendband, 63) Mordko Rotenberg, 64) Jakub Randoniski, 65) Rubin Sztutman, 66) Jakub Stalberg, 67) Chant Wolf, 68) Dawid Winogron, 69) Boleslaw Zandberg, 70) Mozes Zweigenhalf, 71) Joel czy Joen Zylberg, 72) Mendel Chaim Blum, 73) Izaak Bogin, 74) Szmul Mordka, Rubinstein, 75) Hersz Szop.

W spisie powyższym widnieją nie tylko Żydzi z imionami Mojżeszów, Noechów, Izaaków, ale także Henryków, Kazimierzów i Bolesławów. Znajdujemy nie tylko szeregowców, ale także i oficerów.

Żydzi swoim zwyczajem chcą obecnie przedstawić te fakty zagranicą w zupełnie innym świetle. To nie mają być fakty jawnej zdrady i jawnego buntu z bronią w ręku na korzyść bolszewickiego najazdu, ale fakty, nietolerancji polskiej, rasowych polskich uprzedzeń i pogromów.

Być może, że znaczna część prasy zagranicznej, pozostająca na zoldzie żydowskim lub wprost wychodząca za żydowskie pieniądze, będzie próbowała okłamać świat i jawną zdradę żydowską przemalować na nietolerancję polską, jak przemalowywano szyldy w Siedlcach z polskich na rosyjskie... Ale mamy tu na miejscu świadków w postaci urzędowych przedstawicieli zagranicy, mieliśmy wojskową misję francuską, więc prawda się nie ukryje.

Natomiast w chwili, kiedy wreszcie koalicja dochodzi do wniosku, że trzeba za wszelką cenę zdusić bolszewizm, rosyjski, jako zagrażający powszechnemu pokojowi i cywilizacji zachodu, stwierdzono fakt, że Żydzi nasi stanęli zbrojnie po stronie bolszewizmu...

(„Mysl Niepodległa” - 4 września 1929)

3

FRONT SEMICKI

Akcja Żydów całego świata przeciwko Polsce zaczyna w czasach ostatnich ujawniać się coraz wyraźniej w państwach z nami sprzymierzonych i państwach neutralnych, głównie jednak w Londynie. Żydzi wypowiedzieli walkę nieubłaganą państwowości polskiej. Na szeregach zjazdów i konferencjach chwala się wypowiedzenie Polsce wojny ekonomicznej i ideowej. Ponieważ Żydzi posiadają niezwykle spójną organizację, przeto za pomocą niej dąży do wytwarzania FRONTU SEMICKIEGO celem podboju Polski. Środków im nie brak. Powstają towarzystwa, spółki, zbiera się składki, słowem organizuje się akcja, jakiej jeszcze nie było.

Do jakiego stopnia Żydzi są rzeczywiście na całym świecie zorganizowani, dowodzi to, co nam opowiadał jeden z podróżników. Oto w dzikich, skalistych górach północnego Kurdystanu, w osadach, do których można dotrzeć ścieżkami nad głębokimi jarami, znajduje się doskonale zorganizowana kolonia żydowska z rabinem na czele, która należy do światowego związku „Alliance Israelite” posiadającego filie rozrzucone po całym globie ziemskim. Całe żydostwo pilnie słucha ich wskazań. Posiada swoje szkoły, szpitale,

instytucje humanitarne, olbrzymie stosunki i wpływy, tym bardziej, że w krajach zachodu żydzi w ten sposób przystosowali się do środowisk, że nie zrywając z żydostwem, uchodzą za ludzi wzorowo i przykładowo miejscowych, nawet za patriotów i podpory społeczeństwa.

Toteż tego FRONTU SEMICKIEGO nie powinniśmy lekceważyć, przeciwnie, trzeba brać go bardzo poważnie.

Musimy za pomocą odpowiedniej literatury i prasy otwierać społeczeństwu oczy na groźące niebezpieczeństwo, wykazywać, że żydzi popierają w społeczeństwie naszym wszelkie dążenia rozkładowe, że prowadzą z nami systematyczną walkę ekonomiczną, że wdzierają się pomiędzy nas pod maską chrztu i polskiego nazwiska, że należy ich usuwać ze stanowisk państwowych, nie dawać im dostaw, w szczególności dostaw dla wojska, że powinniśmy najusilniej popierać rozwój naszych polskich kooperacji celem usunięcia stopniowego handlu żydowskiego, że należy im utrudnić otrzymanie koncesji na przedsiębiorstwa przemysłowe, słowem oczyścić FRONT POLSKI z żywiołu niepewnego i zdrajczego.

W tej walce nie my jesteśmy stroną wyzywającą, ale żydzi. Nam przypada w udziale samoobrona.

(Mysł Niepodległa" - 3 lipca 1920)

ZYD WSCHODNI DO ZYDÓW ZACHODNICH

Oryginal dokumentu drukowanego poniżej, znajduje się w Zurychu w tajnych żydowskich archiwach wojennych. Naszemu korespondentowi udało się go odpisać. Zużytkował go częściowo w numerach „Gazette de Lusanne” z dn. 30 września oraz 2 i 4 października 1910r. podczas kampanii antypolskiej prowadzonej przez żydów, którzy polemizowali z nim z tego powodu w kilku pismach. Jest to memoriał żyda wschodniego Jana Freya używającego pseudonim Ahasver. W memoriale tym Frey przedstawia dążenia żydów wschodnich do użytku żydów zachodnich. Oryginal jest napisany po niemiecku. Ujawnienie tego ciekawego dokumentu wywołało wśród żydów w Szwajcarii duże niezadowolenie.

Nasze stanowisko w kwestii rozwiązania jednego z najważniejszych zagadnień wojny światowej, przez Ahasvera (Jean Frey), Zurych 30303.

W Nr. 41450 „Timesa” z 13 kwietnia 1917 roku korespondent piotrogrodzki tego pisma zwraca się do żydów zachodnich z następującym napomnieniem.

„Muszę niestety stwierdzić, że żydzi nie zachowują się właściwie. Młodzież żydowska stała się igraszka w rękach bezwzględnych wierzycieli i zajadłych nieprzyjaciół Rosji. Oby ich współwyznawcy z Wielkiej Brytanii zwrócili im uwagę na niebezpieczeństwo, wynikające z takiego postępowania”.

W takiej chwili, jak obecna gdy na sto lat rozstrzygają się najważniejsze zagadnienia świata, a wśród nich kwestia żydowska, interesy poszczególnych żydów nie mogą grać góry nad interesami całego narodu żydowskiego.

Naród żydowski jako masa nie mieszka w Paryżu, Londynie lub Florencji, lecz w krajach, dzielących Rosję od Niemiec, więc w Kurlandii, na Litwie, w Polsce w Galicji, na Węgrzech i w Rumunii. Z pomiędzy 11.558.610 żydów, rozproszonych po całej ziemi, żyje w Polsce 1.321.100 tj. 1405 żydów na 10.000 mieszkańców, na Bukowinie 96.150 tj. 1317 żydów na 10.000 mieszkańców, w Rosji i na Litwie etc. 3.578.227 tj. 1.112 żydów na 10.000 mieszkańców, w Galicji 851.378 tj. 1100 żydów na 10.000 mieszkańców, na Węgrzech 851.378 tj. 442 żydów na 10.000 mieszkańców, razem więc 6.921.878 żydów, gdy w Anglii tylko 266.652 tj. 65 żydów na 10.000 mieszkańców a we Włoszech 35.617 tj. 11 żydów na 10.000 mieszkańców.

Podczas krótkiego okresu zbierania tych cyfr stosunek zmienił się jeszcze bardziej na korzyść

krajów żydowskich (Polski, Węgier, i Galicji), ponieważ żydzi wschodni bardzo się rozrastają: np. w Polsce 21.13 na tysiąc, w Rosji 18.06 na tysiąc, na Węgrzech 16.85 na tysiąc, gdy w Prusach tylko 3.11 na tysiąc, w Anglii 2,17 na tysiąc a we Francji zaledwie 1.32 na tysiąc. Toteż wykazuje się dziś we Francji zaledwie 1 000 000 żydów, gdy w Polsce 2 000 000 a w reszcie Rosji przeszło 4 000 000.

Nie przeczę że na zachodzie żydom się bardzo dobrze powodzi, we Frankfurcie nad Menem w roku 1900 żyd miał przeciętnie 3000 marek dochodu. W rzedzie opodatkowanych żydzi stanowili 16,93%. Milionerami byli przeważnie żydzi. We Francji, gdzie żydzi stanowią zaledwie 0,25% ludności, skupiali w rękach swoich więcej niż 28% majątku ruchomego, są więc przeciętnie 85 razy bogatsi od chrześcijan. Po wojnie stosunek ten w Europie środkowej i zachodniej jeszcze potężniej zmienił się na korzyść żydów.

Wszystko to prawda, ale jeszcze nie prowadzi do tego, by głodujący „Żydzi wschodni”, radując się z powodu zamożności swych współwyznawców w Paryżu i Londynie, mieli zapomnieć, że rozwiązanie kwestii żydowskiej polega na prawidłowym rozstrzygnięciu kwestii bytu siedmiu milionów żydów wschodnich. Zaskądź kwestia ta musi być rozwiązana bez względu na to, czy przez to na te trochę żydów paryskich i londyńskich krzywo spojrze egzaltowani szowiniści francuscy, albo że Anglik dojdzie do wniosku, iż żyd londyński w istocie nie jest prawdziwym Anglikiem, ale żydem, choćby się krył najstaranniej ze swym wyznaniem.

My natomiast żydzi wschodni, jesteśmy tylko żydami, to możemy i tego chcemy, gdy żyd paryski jest w najlepszym wypadku „członkiem wspierającym” naszej społeczności. W walce o byt żydzi polscy otrzymywali od swych zagranicznych a przebogatych współwyznawców rzadko coś więcej niż jałmużnę. Wiadomo przecież, że w Moskwie owych kilku milionerów żydowskich najenergiczniej się krzątało około tego, by utrzymać zakaz mieszkania w Rosji środkowej biednych żydów, „nie należących do gildii”, albowiem to wytworzyłoby niemiłą konkurencję. A ci moskiewscy współwyznawcy dziwnym sposobem wychowują swych synów prawie bez wyjątku po angielsku.

A przeto żydzi wschodni nie mogą liczyć z laskawą przestroga piotrogrodzkiego korespondenta „Timesa” muszą sami pomyśleć o swojej przyszłości, gdyby to nawet nie dogadzało ich współwyznawcom z Wielkiej Brytanii. Stojąc na tym jednym racjonalnym stanowisku, musimy dzisiaj, gdy bije godzina dwunasta na zegarze wojny światowej, jasno i wyraźnie wobec całego świata powiedzieć, czy to się podoba, lub nie, naszym współwyznawcom paryskim i londyńskim, że interesy narodu żydowskiego, tej masy, liczącej siedem milionów jednostek w Kurlandii, na Litwie w Polsce, Galicji, na Węgrzech, domagają się bezwzględnie i stanowczo absolutnego zwycięstwa Niemiec na całej linii.

Wypadki światowe dają olbrzymimi krokami do rozwiązania ostatecznego; nie ma wtedy czasu na teoretyczne utopie. Dzisiaj trzeba brać fakty niewątpliwie za podstawę do rozwiązania tego najtrudniejszego zagadnienia europejskiego.

A faktem jest niewątpliwym, że z owych dwunastu milionów żydów ziemi aż siedem milionów żyje równie sarmackiej między Niemcami a Rosją, o jednej kulturze i mowie, i że nie da się ich stamtąd wysadzić; następnie, że nieprzebrane bogactwa Rosji może eksploatować tylko niemiecka pilność i niemiecka energia na korzyść gospodarki całego świata; wreszcie, że tylko żydzi mogą pomóc ekspansji niemieckiej na wschód, jak i wszędzie. Bo nie tylko język niemiecki (Mittelhochdeutsch) łączy Żyda i Niemca; pokrewieństwo duchowe obu narodów sprawia, że przy zdobywaniu ekonomicznym całego świata wzajemnie się absolutnie uzupełniają.

Bez agentów żydowskich niemieckie towary nie byłyby zdobyły rynku światowego. To samo poczucie rzeczywistości, ten sam duch przedsiębiorczy, ta sama zdolność przystosowania się ujmowała klienta, stare rozumienie wielkiej wartości wciąż rosnącego obrotu, gdyby nawet chwilowo koszty produkcji, przewyższały ceny sprzedażne, ta sama łatwość kredytu, to samo zrozumienie konieczności unieszkodliwienia konkurencji - oto, co Żydów robi naturalnymi sprzymierzeńcami Niemców w ekonomicznym podboju świata.

Gdziekolwiek rośnie wpływ żydowski, tam automatycznie, rośnie także wywóz niemiecki, nawet w Rosji która barbarzyńskimi rogatekami chciała się zabezpieczyć przeciwko temu prawu natury, Niemcy zawdzięczają wzrost swego wywozu agentom żydowsko-niemieckim pochodzącym przeważnie z rosyjskiej Polski. Bez fabrykantów niemieckich świat nie mógłby istnieć, a bez żydowskich sprzedawców fabrykaty nie byłyby sprzedawane. Gwałtowne ograniczenie niemieckiej produkcji pozbawiłoby Żydów najważniejszego środka utrzymania. I na odwrót, oddanie Żydów pod panowanie obce, nie niemieckie, pozbawiłoby Niemców ich najlepszych agentów i ich najruchliwszych pionierów.

Nie można spuścić z oka tej korelacji przy regulowaniu światowych stosunków powojennych. Niemcy muszą posiadać w rekach środki, które zapewniłyby ich przemysłowi tania żywność i tanie siły robocze; zaś Żydom trzeba dać możliwość, by się rozwijali przy Niemcach pod ich opieką.

Już w drugim roku wielkiej wojny światowej zwycięski orzeł niemiecki przez zajęcie Polski, Kurlandii i Rumunii wywalczył to rozwiązanie, i trzeba tylko utrzymać na trwałe, to co kosztowało tyle krwi i ofiar. A to nam obiecał kanclerz niemiecki, rozumiejąc dobrze interesy niemieckie i żydowskie, że zostanie utrzymane. Kraje które dzieli Niemcy od Rosji, tej największej kolonii świata, muszą na stałe pod majestatem niemieckim stać się nową ojczyzną żydowską, stąd Żydzi będąca całemu światu sprzedawali wytwory niemieckiego przemysłu i stąd wozic się będzie dla ludności niemieckiej plody rolne.

Naród z tak kolosalną energią i ekspansywnością, jak Niemcy nie potrzebuje bariery, nie potrzebuje ścian, przeciwnie musi posiadać cały system mostów, po których olbrzymi wywóz jego toczyłby się gładko za granicę. Kraje jak, Kurlandia, Litwa, Polska, Galicja, Węgry i Rumunia, muszą być wychowane przez administrację niemiecką do tego, by potroili swą wydajność rolną i dostarczyły siły roboczych i żołnierskich światowej potędze niemieckiej. Zamieszkali tam Żydzi będą pośrednikami między tymi dwiema kulturami tak nierównej wartości.

Mimo wrodzonej niechęci do postępowania ludu świata zyjące na wschód od Niemiec a bardziej rozwinięte narody uznały już tę dziejową konieczność i to tego się zastosowały. Postępowy element węgierski nie tylko bez wahania stanął po stronie Niemiec, przeciwko opozycji reakcyjnego mądzarstwa, ale bardzo się przyczynił do przyspieszenia rozwiązania kwestii przemocą. W Rumunii wpływy antysemityczne spowodowały przechylenie się na stronę Rosji. Toteż na skutki tego kroku nie trzeba było długo czekać.

Nikt chyba nie zaprzeczy, że Galicja stoi kulturalnie i ekonomicznie wyżej od Rosyjskiej Polski, nawiedzona silną agitacją pańslawistyczną i antysemityczną. Przeciwko wszelkim tradycjom narodowym, a z poświęceniem różnych „świętych nakazów patriotycznych” Galicja, kierowana przez liberalistyczne koła środkowej Europy, wybrała sobie natychmiast miejsce u boku Niemiec, a nawet starała się porwać ze sobą swych braci z Polski rosyjskiej do walki o postęp. Niestety stuletnie panowanie rosyjskie nie pozostało bez stałego, a rozkładającego wpływu na duszę polską i tylko wśród ludności żydowskiej w Polsce rosyjskiej sprawa niemiecka znalazła wiernych zwolenników. Nawet wielkoduszny akt deklaracji niepodległości Polski nie mógł porwać narodu polskiego do walki pod zwycięskimi

sztandarami niemieckimi. Toteż naród polski sam będzie musiał sobie przypisać ostateczne konsekwencje tego wszystkiego.

Ale wśród dwóch milionów Żydów polskich i czterech milionów Żydów rosyjskich nie było ani chwili wątpliwości, z kim naród żydowski powinien trzymać.

Z momentem wypowiedzenia pierwszej wojny serca wszystkich Żydów były po stronie Niemców. Wszystko co żydowskie, lub co czuło po żydowsku, było w obozie niemieckim, mimo barbarzyńskich prześladowań Rosjan i Polaków, silnie pomagając sprawie Niemiec... Był to zaiste widok wzruszający, z jaką radością i z jak szczerym ciepłem Żydzi witali żołnierzy niemieckich. W przeciwieństwie do ludności polskiej, która politycznie zaszczuta, widziała w wybawcach tylko „Prusaków” (in den Betreibern nur Prusaken sah). Żydzi z całego serca wiwatowali na cześć wkraczających Niemców zarówno w Warszawie i Lwowie, jak i Temeszwarze i Bukareszcie.

Żydzi nie potrzebowali długo czekać na błogosławione skutki niemieckiej wdzięczności. W Polsce rosyjskiej, zaledwie po dwóch latach wyzwolenia, Żydzi zdobyli przeważnie większość w reprezentantach miejskich. W Łodzi w ogóle razem z Niemcami stanowili żywioł panujący. Mają w całym kraju własne szkoły, gimnazja w języku żydowskim, teatry, instytucje kulturalne itp. Do przyszłej Niemieckiej kampanii ekonomicznej celem zdobycia Rosji i reszty świata już dziś przyspasabia się polskich Żydów i ukazuje się im najświetniejsze horoskopy.

A tu przeciwko owemu naturalnemu rozwiązaniu sprawy żydowskiej, dziś wedle życzenia Piotrogradzkiego korespondenta „Timesa” winno się mobilizować miliarderów żydowskich Londynu, którzy mają się o to starać, nie dla koalicji usposobieniu prowizorycznemu rządowi kadetów petersburskich! Kadeci byli zawsze bardzo liberalistyczni. Tak, ale ogólne założenie było inne, niż obecnie. Gdy się planowało uchodzące za pewne porozumienie pomiędzy Berlinem a Piotrogradem, jeszcze przed upadkiem domu Romanów, kadeci mieli być skuteczną opozycją przeciwko obskurnym rosyjskim prawosławno-nacjonalistycznym kolegom, by w ten sposób zapewnić żywiołowi żydowskiemu swobodę ruchów na terytorium rosyjskim.

Ale dziś gdy kadeci przerwali się na stronę koalicji, gdy stali się przywódcami nienawiści do Niemców i zniszczenia w Rosji wszelkich wpływów niemieckich, gdy poparli hasło walki ekonomicznej z Niemcami, w żaden sposób nie mogą liczyć na poparcie Żydów. My Żydzi nie możemy z założonymi rękami czekać, aż nas tymczasowy rząd rosyjski sprzeda żywiołowi nacjonalistyczno-prawosławnemu, by sam utrzymał się u władzy. Musimy starać się o to, byśmy w Polsce, a może w całej Rosji, dostali się pod berło niemieckie. W tej walce na życie i śmierć cała nasza nadzieja opiera się na zwycięstwie niemieckim, które może być jedynie źródłem naszej potęgi. Mimo przestrogi Piotrogradzkiego korespondenta „Timesa” wszystko, co jest żydowskie i co z Żydami trzyma, musi zwycięstwo Niemiec uważać za swoje własne zwycięstwo.

Zurych, w kwietniu 1917 roku.

Cyfry wyjęte z dzieła dr Ar. Rupiusa „Juden der Gegenwart”

Oto jest dokument pierwszorzędny, gdyż Żyd wschodni wykląda Żydom zachodnim to, o co dotąd tylko pomawiano Żydów wschodnich, albo co można zaledwie wnioskować z ich ulamkowych wynurzeń. Aczkolwiek rozwiązanie historyczne jest zgoła inne, lecz przekonania żydowskie zmianie ulec nie mogły. Przegrana Niemców stała się ich przegrana, a przeto wspólnie będa się ratowali i knuli spiski przeciwko nam oraz przeciwko całej

koalicji.

(„Mysl Niepodległa” - 14 lutego 1920 roku)

DWA WYNURZENIA RABINA KUPFERSOCHA

W aktach szefa administracji przy niemieckim jeneral-gubernatorstwie warszawskim w fascykule „Verschidenes” na stronie 1 znajduje się następujące powinszowanie noworoczne z dnia 3 stycznia 1919 roku wielkiego rabina A.I. Kupferstocha, Warszawa ul Nalewki 11, zaadresowanego

„Jego Ekscelencji Pana Szefa Zarządu Cywilnego w Warszawie”

„Wielce Szanowny Panie!” Jako najwierniejszy patriota niemiecki pozwalam sobie złożyć Panu z głębi serca życzenia Noworoczne” etc.

opuszczam dalszy tekst i wiersz na cześć Niemiec.

Natomiast w Polskim Archiwum Wojennym, ul: Długa 13, znajduje się tegoż rabina A.I. Kupferstocha zamieszkałego już przy ulicy Świętojerskiej nr. 32/5 powinszowanie noworoczne z dnia 1 stycznia 1919r. zaadresowane

**„Do wielmożnego Pana Ksawerego Praus, Minister Oświaty w Warszawie”, tej treści:
„Szanowny Panie! jako honorowy duchowny rabin, nie partyjny i oddany polski patriota, osmielam się, między wszystkimi Panu dobrozyczącymi, wyrazić moje serdeczne noworoczne błogosławieństwo!”.**

Opuszczamy również dalszy tekst z unoszeniem się nad Polską.

Do powinszowania noworoczego, przesłanego szefowi byłej administracji niemieckiej, rabin Kupferstich dołączył polityczne proroctwo o wielkości Niemiec, zaczerpnięte z pisma rabina z Żelechowa i rabina Don Izaaka Abarbanela z Hiszpanii.

A do powinszowania noworocznego, przysłanego ministrowi polskiemu, rabin Kupferstoch dołączył polityczne proroctwo o wielkości Polski, zaczerpnięte z tychże pism rabina Abusza z Żelechowa i rabina Don Izaaka Abarbanela z Hiszpanii.

(„Mysl Niepodległa” - 29 maja 1920r)

W listopadzie 1920-go roku Banki Nowojorskie zawiadomiły miarodajne czynniki polskie, że Polska nie może otrzymać od nich kredytów ani pożyczek, dopóki bezwzględnie nie podda się orzeczeniom Ligi Narodów.

Wiadomo, że w wyborach listopadowych tegoż roku olbrzymia większość obywateli amerykańskich oświadczyła się przeciw Lidze Narodów. W którym zatem imieniu przemawiała zatem do Polski w ten sposób rzeczona banki?

Oczywiście nie winie Ameryki. Mocarstwa Mędrców Syjonu, które nie tylko kontrolują finanse i banki świata, ale którego dzieckiem duchowym jest również Liga Narodów, ów scentralizowany Nadzad.

MANE, TEKEL, UPHARISIN !

=====

Literatura Ujawniająca

Sprzymierzenie Żydów z szatanami

„Zgubne Zasady Talmudyzmu”

Wydanie lwowskie z roku 1875

„Żydzi i Kahaly”

Wydane w języku rosyjskim w Wilnie w roku 1875

„Królestwo Szatana”

wydane przez Catholic Publishing w roku 1990

„Trzy dni w Świątyni Jerozolimskiej”
Wydane przez Catholic Publishing w roku 1990 THE END.

Książka pobrana ze strony
<http://www.ksiazki4u.prv.pl>
lub
www.wszystko-co-najlepsze.prv.pl